

6572
Polskie Wydawnictwa Gospodarcze

2
P

63

INWESTYCJE I BUDOWNICTWO



NR 2

LUTY 1954 R.

ROK IV

T R E Ś C

Prof. dr KAZIMIERZ SECOMSKI	
Plan inwestycyjny na rok 1954	1
Mgr inż. MATEUSZ MAŁACHOWSKI	
Charakterystyczne zagadnienia planu budownictwa na r. 1954	7
Mgr inż. KAZIMIERZ JAWORSKI	
O szersze wprowadzenie postępu technicznego w dziedzinie materiałów i konstrukcji budowlanych	14
Mgr inż. MARIAN BARTNICKI	
O dalsze usprawnienie pracy w zakresie projektowania	19
Mgr inż. STANISŁAW KRZESAJ	
Plan kapitalnych remontów na 1954 rok	24
Mgr inż. FRYDERYK TOPOLSKI	
Aktualne zagadnienia generalnego wykonawstwa robót budowlano-montażowych	29
Z DOŚWIADCZEŃ RADZIECKICH	
N. I. ŁUKASZKIN	
O szybkościowym budownictwie i środkach sprzyjających jego wprowadzeniu	33
PRZEGLĄD DOKUMENTACYJNY ZAGADNIEŃ INWESTYCYJNYCH	39

Wydawca POLSKIE WYDAWNICTWA GOSPODARCZE. Przedsiębiorstwo Państwowe
Warszawa, ul. Poznańska 15, tel. 8-60-71 wewn. 9
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Redaktor Naczelny tel. 809-42. Sekretarz Redakcji 804-71 do 804-74, wewn. 36.
Adres redakcji: Warszawa, Plac Trzech Krzyży 5, pokój 310, tel. 880-81, wewn. 510.
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę pisma przyjmują tylko urzędy pocztowe
oraz listonosze wiejscy i miejscy.
Prenumerata wynosi: roczna 84 zł, półroczna 42 zł, kwartalna 21 zł.
Cena egz. 7.— zł

Zamówienie PWG-46/Cz/54 z dnia 12.1.54. Podp. do druku dn. 29.1.54. Druk ukończono dn. 10.2.54 r.
Nakład 5060 egz. Papier druk. sat. kl. V, 60 g A-1. Ark. wyd. 6,9.
Zam. 148/c. Zakłady Graficzne Dom Słowa Polskiego. 5-B-11613

NWEST I JE I BUDOWNICTWO

Miesięcznik
L U T Y 1954
NR 2 — ROK IV
W A R S Z A W A

ORGAN DEPARTAMENTÓW INWESTYCJI I BUDOWNICTWA P K P G ORAZ MINISTERSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

Prof. Dr KAZIMIERZ SECOMSKI

Plan inwestycyjny na rok 1954



I

Uchwały IX Plenum KC PZPR w sprawie tez ogólnogospodarczych oraz tez rolniczych oznaczają istotne zmiany dla ustalenia nowych proporcji rozwojowych gospodarki narodowej. Zgodnie ze stwierdzeniami, zawartymi w referacie Przewodniczącego KC PZPR, Bolesława Bieruta, nastąpi obecnie nowe rozstawienie sił i środków w gospodarce narodowej, celem wzmocnienia walki o szybsze podniesienie stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi.

Nowe zadania w dziedzinie rozwoju gospodarki narodowej mają m. in. na celu opanowanie powstałych nierównomierności w rozwoju gospodarki narodowej. Lepsze wykorzystanie obiektywnych możliwości, istniejących w gospodarce socjalistycznej w zakresie zabezpieczenia prawidłowych proporcji rozwojowych, stanowi istotę podejmowanego obecnie wysiłku.

Zgodnie z podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu została podkreślona specjalnie konieczność skoncentrowania wysiłku na rzecz poprawy warunków materialnych i kulturalnych ludności pracującej. W tym celu narodowy plan gospodarczy winien zabezpieczyć należyte tempo rozbudowy poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, w wyniku czego zostaną osiągnięte planowane efekty produkcyjne i usługowe, niezbędne dla przyspieszenia wzrostu stopy życiowej. W myśl prawa planowego proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej, należy w latach 1954—1955 zapewnić przede wszystkim w oparciu o inwestycje należytą rozbudowę tych dziedzin gospodarczych, które wykazały w latach ostatnich niedostateczny postęp i są obecnie przyczyną powstawania dysproporcji. Planowy rozwój gospodarki narodowej nie może być utożsamiany z ustaleniem jednakowego tempa rozwoju każdej gałęzi gospodarki narodowej. Ponadto trzeba podkreślić, iż proporcje gospodarki narodowej nie mogą być uważane za zjawiska statyczne. Przeciwnie — nowe zadania polityczno-gospodarcze, ujęte w narodowych planach gospodarczych, wpływają na zmianę i przekształcenie istniejącego układu gospodarczego, a tym samym doprowadzają do powstania nowych proporcji rozwojowych. Wykorzystanie obiektywnych praw ekonomicznych, działających w gospodarce socjalistycznej, pozwala na trafne określanie w planach narodowych właściwych proporcji gospodarczych, umożliwiając harmonijny i przyspieszony rozwój gospodarki naro-

dowej. Należy tu nawiązać do podstawowego stwierdzenia Józefa Stalina¹⁾, „zawartego w jego ostatniej pracy: „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“:

„Jeśli idzie o planowanie gospodarki narodowej, to może ono osiągnąć pozytywne wyniki tylko przy przestrzeganiu dwóch warunków:

- a) *jeśli prawidłowo odzwierciedla ono wymogi prawa planowego rozwoju gospodarki narodowej,*
- b) *jeśli zgodne jest we wszystkim z wymogami podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu.“*

Uchwały IX Plenum KC PZPR wskazały wyraźnie, zgodnie z ustaleniami podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu, co i gdzie należy zmienić w naszym planowaniu gospodarczym, aby lepiej dostosować się do wymogów obiektywnie rządzących praw ekonomicznych. Jednym z zasadniczych wskazań na tym odcinku są zmiany w dotychczasowych proporcjach rozwoju gospodarki narodowej, przy czym najbardziej skutecznym instrumentem przeprowadzenia tych zmian są coroczne plany inwestycyjne. Toteż nowe zadania inwestycyjne najbliższego okresu należy przede wszystkim rozpatrywać z punktu widzenia spełnienia tych wymogów, jakie wiążą się z ustaleniem nowych proporcji rozwojowych, m. in. wynikających na tle konieczności wyeliminowania nierównomierności w rozwoju niektórych działów gospodarki narodowej, a zwłaszcza rolnictwa.

Inwestycje stanowią jeden z podstawowych elementów realizacji nowego programu gospodarczego na lata 1954—1955. Nakłady inwestycyjne wchodziły w skład planu nowego rozstawienia sił i środków jako jedna z najistotniejszych jego części.

Z tych przyczyn staje się zrozumiałe, iż główne linie wysiłku inwestycyjnego w najbliższym okresie wiążą się bezpośrednio z wielkimi zadaniami, wysuniętymi na lata 1954—55 w dziedzinie rolnictwa, przemysłu wytwarzającego przedmioty spożycia, budownictwa socjalno-kulturalnego, mieszkaniowego i komunalnego. W wymienionych dziedzinach wyraźnie ujawniły się niepożądane zjawiska pewnych dysproporcji rozwojowych, które winny być jak najszybciej przezwyciężone.

¹⁾ J. Stalin: *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR*, Książka i Wiedza, Warszawa, 1953, str. 45.

Prezes Rady Ministrów, Bolesław Bierut, na VII Plenum KC PZPR podkreślił¹⁾:

„Jednym ze źródeł trudności, które obecnie przeżywamy i które możemy i będziemy skutecznie pokonywać, jest — jak wiadomo — nadmierna dysproporcja między tempem rozwoju naszego socjalistycznego przemysłu a tempem rozwoju rolnictwa.“

W roku 1953 wobec słabszego urodzaju zbóż istniejąca dysproporcja w rozwoju 2-ch podstawowych działów gospodarki narodowej — przemysłu i rolnictwa — uległa dalszemu pogłębieniu. Stąd też na tym odcinku muszą być obecnie podjęte specjalne wysiłki, umożliwiające należyte przyspieszenie rozwoju rolnictwa. Podane niżej dwie tablice ilustrują dotychczasowe osiągnięcia w zakresie wzrostu produkcji przemysłowej i rolniczej w latach 1949—1953 oraz sformułowanie nowych zadań na okres 1954—1955:

Tablica 1

Rozwój produkcji przemysłowej i rolniczej w latach 1949—1953

Wyszczególnienie	1949	1953
Wskaźniki rozwoju:		
1. Produkcji przemysłowej	100	215
2. Produkcji rolniczej	100	109

Tablica 2

Planowany wzrost produkcji przemysłowej i rolniczej w latach 1953—1955

Wyszczególnienie	1953	1955
Wskaźniki wzrostu:		
1. Produkcji przemysłowej	100	123—124
2. Produkcji rolnej	100	110

Realizacja szeregu postanowień, dotyczących rozwoju produkcji rolniczej, wymaga poważnego zwiększenia środków inwestycyjnych, przeznaczanych dotychczas na rolnictwo.

Odmienne również zarysowały się zadania inwestycyjne w dziedzinie rozbudowy socjalistycznego przemysłu. Mianowicie, w pełni została utrzymana podstawowa linia socjalistycznej industrializacji kraju, w oparciu o zabezpieczenie dalszej rozbudowy przemysłu ciężkiego. Zakres rzeczowy inwestycji w tej dziedzinie pozostanie niezmienny, jakkolwiek udział przemysłu ciężkiego w całości planu inwestycyjnego ulegnie pewnemu zmniejszeniu (z liczby 46,7% całości planu w 1953 r. do liczby 40,4% planu w roku 1955). Po uwzględnieniu planowanej w latach 1954—1955 obniżki kosztów budownictwa w skali co najmniej 7% — zakres inwestycji w dziedzinie przemysłu ciężkiego pod względem rzeczowym zostanie utrzymany.

Równocześnie poważnie wzrosną nakłady inwestycyjne na rzecz przemysłu grupy B, którego produkcja, umożliwiającą szersze zaspokojenie potrzeb

konsumcyjnych, zostanie znacznie zwiększona, m. in. dzięki nowym inwestycjom.

Przedstawiona wyżej podstawowa dysproporcja w dotychczasowym rozwoju gospodarki narodowej stanowi niewątpliwie główną przyczynę obecnych trudności gospodarczych. Przyspieszenie rozwoju rolnictwa jest więc zasadniczym warunkiem uzyskania ogólnego wzrostu tempa rozwoju gospodarki narodowej i nadania mu bardziej prawidłowych proporcji.

Centralnym zagadnieniem obecnego okresu budownictwa socjalistycznego jest walka o szybsze podniesienie dobrobytu materialnego i kulturalnego mas pracujących. Temu celowi jest również w pełni podporządkowana obecna polityka inwestycyjna. Dlatego też rozpatrywanie planu inwestycyjnego na rok 1954 musiało być poprzedzone ogólnym zobrazowaniem nowych założeń w dziedzinie proporcjonalnego rozwoju gospodarki narodowej, wiążących się bezpośrednio z kluczowym punktem programu działania na lata 1954—1955, to jest walką o szybszą poprawę bytu ludności pracującej.

II

Plan inwestycyjny na rok 1954 wchodzi w skład programu nowego rozstawienia sił i środków. Podstawowym punktem wyjścia dla ustalenia zadań inwestycyjnych na rok 1954 stała się konieczność określenia:

a) wielkości planu inwestycyjnego na rok 1954 na poziomie wykonania planu na rok 1953,

b) dokonania wewnątrz planu inwestycyjnego na rok 1954 odpowiednich przesunięć w strukturze nakładów dla szerszego uwzględnienia potrzeb rolnictwa i niektórych innych działów gospodarki narodowej.

Stabilizacja wielkości nakładów inwestycyjnych w latach 1953—1954 na tym samym poziomie stanowi niezwykle ważny element w kształtowaniu się obciążenia dochodu narodowego przez inwestycje. Jak wielkie na tym odcinku nastąpiły przesunięcia świadczy następujące zestawienie:

Tablica 3

Udział akumulacji w dochodzie narodowym						
Wyszczególnienie	1950	1951	1952	1953	1954	1955
Udział akumulacji w dochodzie narodowym w %	27,2	28,1	26,9	25,1	21,2	19,8

Cyfry powyższe świadczą, iż w roku 1954 zostało poważnie zmniejszone obciążenie dochodu narodowego przez inwestycje oraz przyrost środków obrotowych, rezerw i zapasów. Oznacza to, iż praktycznie cały wzrost dochodu narodowego w roku 1954 zostaje przeznaczony wyłącznie na poprawę poziomu spożycia.

Plan inwestycyjny na rok 1954, rozpatrywany jako całość, składa się z następujących 4-ch działów:

- Dział I — plan inwestycji scentralizowany,
- Dział II — plan inwestycji ze środków własnych (włączanych w ciąg roku do planu),
- Dział III — plan inwestycji niescentralizowanych (obejmujących drobne uzupełniające zakupy),

¹⁾ Bolesław Bierut: O umocnienie spójni między miastem i wsią w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego. Nowe Drogi, Nr 6, 1952, str. 46.

Dział IV — dział inwestycji pozalimitowych.

Ogólny obraz wzrostu zadań inwestycyjnych w roku 1954, zgodnie z podanym wyżej podziałem, obrazuje poniższe zestawienie wskaźników:

Tablica 4

Porównanie planu inwestycyjnego na rok 1953 i 1954

Wyszczególnienie	1953	1954
Wielkość nakładów inwestycyjnych	100	102
w tym:		
dział I	100	101,9
dział II	100	123,7
dział III	100	95,8
dział IV	100	110

Z tablicy powyższej wynika, iż plan inwestycyjny na rok 1954 jako całość wzrasta o 2% w porównaniu z rokiem 1953. Uwzględniając poślizg rzeczowy, a więc — część robót inwestycyjnych i dostaw, które jak to wskazuje coroczna praktyka, z różnych przyczyn przesunął się na rok 1955 — należy stwierdzić, iż w roku bieżącym nakłady inwestycyjne ustabilizują się na poziomie roku 1953. W szczególności dotyczy to podstawowych zadań w dziedzinie inwestycji scentralizowanych. Natomiast pewien wzrost zaznaczył się w poważnej skali w dziedzinie inwestycji ze środków własnych oraz — w mniejszym zakresie — w dziedzinie inwestycji pozalimitowych. Pewien spadek wykazują nakłady na inwestycje niescentralizowane, m. in. na tle zaspokojenia przez zakłady pracy najpilniejszych potrzeb w zakresie wyposażenia.

Drugim podstawowym elementem przekształceń planu inwestycyjnego na rok 1954 jest — obok stabilizacji jego wielkości — również zmiana wewnętrznej struktury nakładów. Nakłady te, jak to już podkreślono uprzednio, winny skutecznie przyczynić się do wyrównania dysproporcji rozwojowych w niektórych działach gospodarki narodowej. Zgodnie z ustaleniami, zawartymi w tezach przedzjazdowych, nastąpiło poważne wzmocnienie tych gałęzi gospodarki narodowej, których rozwój w latach 1954—1955 musi być znacznie przyspieszony. Podana niżej tablica obrazuje wzrost zadań inwestycyjnych na rok 1954 na tle ustaleń dla roku 1955, zawartych w tezach przedzjazdowych:

Tablica 5

Wskaźniki wzrostu nakładów inwestycyjnych w niektórych działach gospodarki narodowej

Wyszczególnienie	Plan na 1954 r.	Ustalenia dla roku 1955
1. Rolnictwo i leśnictwo	135,7	145
2. Urządzenia socjalne i kulturalne	131,8	134
3. Budownictwo mieszkaniowe	120,5	126
4. Gospodarka komunalna	122,7	126

Z tablicy powyższej wyraźnie wynika, że nastąpiło znaczne pogłębienie wysiłku inwestycyjnego w kierunkach, wskazanych przez IX Plenum. W szczególności po przeprowadzeniu uzupełniają-

cej analizy możliwości dalszego rozszerzenia nakładów inwestycyjnych w rolnictwie zostały ujęte w planie inwestycyjnym dodatkowe zadania wykonawcze. Tak więc — poważnie wzrasta zakres robót melioracyjnych w rolnictwie, gdzie na tle ich dobrego przygotowania oraz potwierdzenia w 1953 r. możliwości znacznego ich zwiększenia zostały odpowiednio podniesione nakłady inwestycyjne w 1954 r. Jako drugi odcinek znacznego rozszerzenia inwestycji rolniczych należy wymienić konieczność należytego zainwestowania poważnej liczby nowych spółdzielni produkcyjnych, zorganizowanych w roku 1953, jak też odpowiedniego przygotowania się do zrealizowania inwestycji w nowozakładanych w roku 1954 spółdzielniach produkcyjnych.

Osobnym problemem, związanym ze znacznym wzrostem inwestycji rolniczych, jest zagadnienie dużych nakładów na mechanizację rolnictwa. Poważne powiększenie produkcji maszyn i narzędzi rolniczych znalazło pełne odzwierciedlenie w planie inwestycyjnym na rok 1954. Ogólny obraz rozwoju spółdzielni produkcyjnych oraz liczby państwowych ośrodków maszynowych ilustruje poniższe zestawienie:

Tablica 6

Rozwój spółdzielni produkcyjnych i POM

Wyszczególnienie	1949	1950	1951	1952	1953
1. Liczba spółdzielni na koniec roku	243	2.200	3.055	4.904	8.099
2. Liczba POM na koniec roku	30	156	260	325	400

Poważnie również wzrasta zakres inwestycji, związanych z elektryfikacją rolnictwa.

Jako oddzielne zagadnienie należy uwypuklić otoczenie specjalną opieką inwestycji rolniczych, związanych z rozwojem bazy paszowej i wiążącej się z tym produkcją hodowlanej. Obok podkreślonego już wzrostu nakładów na melioracje, należy wymienić znaczne rozszerzenie inwestycji w dziedzinie budownictwa gospodarczego na wsi oraz w zakresie rozwoju stada podstawowego w Państwowych Gospodarstwach Rolnych. Również odpowiednio zwiększyły się nakłady na pomoc zootechniczną. Obok nakładów przewidzianych w planie inwestycyjnym na 1954 r., zostały przeznaczone również znacznie zwiększone środki finansowe z planu kredytowego, na różne formy pomocy inwestycyjnej dla małych i średnich gospodarstw rolnych oraz członków spółdzielni produkcyjnych.

Drugim działem gospodarki narodowej, w którym — obok rolnictwa — występuje najsilniejszy wzrost nakładów inwestycyjnych w roku 1954 — są urządzenia socjalne i kulturalne. Wzrost inwestycji w tym dziale został skoncentrowany przede wszystkim w zakresie szkolnictwa podstawowego oraz w zakresie służby zdrowia. Znacznie zostanie w roku 1954 rozszerzone budownictwo szkół podstawowych, przy czym — niezależnie od oddania ponad 1.600 nowych izb lekcyjnych — należy podkreślić fakt rozpoczęcia poważnej liczby nowych szkół podstawowych w stanie surowym.

W zakresie służby zdrowia nakłady inwestycyjne obejmują przede wszystkim budowę szpitali oraz

żłobków, zwłaszcza na terenie osiedli robotniczych.

Osobno należy wspomnieć o znacznym rozszerzeniu budownictwa domów akademickich. Przedłużenie okresu studiów do lat 4-ech wymaga odpowiedniego zabezpieczenia znacznej liczby nowych miejsc w domach akademickich.

Znacznie wzrastają również inwestycje w zakresie kultury. Wśród największych obiektów należy wymienić budowę Teatru Wielkiego, Opery i Balletu w Warszawie, Filharmonii, Pałacu Krasiniskich, Rotundy, Domu Plastyka oraz Opery Państwowej (II etap). Zwiększone zostały również nakłady na budowę Teatru Narodowego w Łodzi.

Znaczny wzrost budownictwa mieszkaniowego wynika zarówno z potrzeb nowobudowanych zakładów produkcyjnych jak też z silnego napięcia procesów urbanizacyjnych. Wielkie przekształcenia struktury zawodowej ludności, które dokonane zostały w Polsce Ludowej, wiążą się m. in. z przejściem poważnej liczby ludności ze wsi do miast, gdzie szybka rozbudowa przemysłu oraz innych działów gospodarki narodowej jest połączona ze znacznym wzrostem zatrudnienia. Stąd też potrzeby mieszkaniowe w całym kraju szybko wzrastają i wymagają odpowiedniego zwiększenia nowego budownictwa mieszkaniowego

Obok dalszego rozszerzenia budownictwa mieszkaniowego, realizowanego przez Zakład Osiedli Robotniczych, zaznaczył się w roku 1954 duży rozwój budownictwa rozproszonego. Wykorzystanie już uzbudowanych terenów budowlanych (zwłaszcza w ramach budownictwa plombowego) oraz konieczność zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych poszczególnych zakładów przemysłowych doprowadziły do rozwinięcia w roku 1954 w poważniejszej skali budownictwa rozproszonego. Osobno należy wspomnieć również o rozszerzeniu spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego oraz budownictwa indywidualnego. Jednocześnie położony został duży nacisk na rozszerzenie nakładów, związanych z powstawaniem urządzeń socjalnych i kulturalnych na osiedlach, sieci obrotu towarowego, jak też innych urządzeń usługowych i komunalnych. Pełne wykańczanie osiedli mieszkaniowych oraz uporządkowanie już wybudowanych osiedli wymagać będzie znacznego wysiłku organizacyjnego i materiałowego.

Osobny problem stanowi konieczność zabezpieczenia odpowiednich warunków realizacyjnych dla silnie wzrastających nakładów na gospodarkę komunalną. Urządzenia komunalne są niezbędne w pierwszym rzędzie dla:

- a) nowobudowanych zakładów przemysłowych,
- b) nowych osiedli mieszkalnych i
- c) poprawy warunków w istniejących miastach i osiedlach.

Potrzeby inwestycyjne w dziedzinie gospodarki komunalnej są szczególnie wielkie i zaspokojenie ich wymagać będzie wieloletniego wysiłku, który z roku na rok jest znacznie powiększany. Wśród podstawowych kierunków inwestycji komunalnych należy w pierwszym rzędzie wymienić nakłady na zaopatrzenie w wodę osiedli i zakładów przemysłowych, na urządzenia kanalizacyjne jak też budowę oczyszczalni ścieków oraz na rozwój komunikacji miejskiej. Rozbudowa urządzeń wodociągo-

wych i kanalizacyjnych jest wciąż jeszcze hamowana zarówno przez słaby postęp prac projektowych jak też przez niedostateczne zaopatrzenie w rury stalowe, żeliwne i żelazobetonowe.

Z czołowych inwestycji komunalnych w roku 1954 należy wymienić kontynuowanie wielkich robót, związanych z zaopatrzeniem w wodę Śląska, Łodzi, Warszawy i Krakowa wraz z Nową Hutą.

Rozszerzone zostaną również inwestycje w dziedzinie komunikacji miejskiej, zwłaszcza zaś na terenie Śląska, Warszawy i Lublina.

Nakłady inwestycyjne w dziedzinie komunikacji i łączności zostały w roku 1954 nieco zmniejszone w porównaniu z rokiem 1953. W niektórych działach komunikacji utrzyma się również w roku bieżącym stan znacznych trudności materiałowych i wykonawczych. Dotyczy to przede wszystkim inwestycji kolejowych. Natomiast rozszerzone zostały nakłady inwestycyjne w dziale dróg lokalnych, w pierwszym rzędzie dróg gminnych i powiatowych.

W ten sposób struktura planu inwestycyjnego na 1954 r. uwzględniła w szerokim zakresie konieczność zaspokojenia potrzeb, związanych z poprawą stopy życiowej mas pracujących.

III

Zagadnienie szybszego podniesienia poziomu życiowego ludności pracującej wpłynęło w istotny sposób na określenie programu inwestycji przemysłowych. Tak więc, w pierwszym rzędzie zostało dokonane poważne przesunięcie środków inwestycyjnych z przemysłu grupy A (wytwarzającego środki produkcji) do grupy B (przemysłu, wytwarzającego przedmioty spożycia). Zgodnie z powyższym podstawowym założeniem zostały znacznie zwiększone nakłady inwestycyjne na przemysł lekki, przemysł rolny i spożywczy, przemysł mleczarski oraz przemysł terenowy. Podane niżej dane cyfrowe obrazują skalę wzrostu nakładów inwestycyjnych na niektóre gałęzie przemysłu grupy B:

Tablica 7

Wskaźniki wzrostu inwestycji w przemyśle grupy B		
Wyszczególnienie	1953	1954
Wzrost nakładów ogółem	100	111,1
w tym:		
1. przemysł chemiczny (grupa B)	100	108,5
2. przemysł lekki	100	124,2
3. przemysł rolny i spożywczy	100	117,9
4. przemysł mięsny i mleczarski	100	146,4
5. przemysł drzewny i papierniczy (grupa B)	100	104,3
6. przemysł drobny i rzemiosło	100	145,5

Jak z powyższego wynika, inwestycje w dziedzinie przemysłu grupy B zostały znacznie rozszerzone pod kątem uzyskania szybciej efektów produkcyjnych, zabezpieczających lepsze zaopatrzenie ludności.

Założenia dla inwestycji przemysłu grupy B obejmują nie tylko ilościowy wzrost produktów konsumpcyjnych, ale również konieczność zapewnienia poprawy ich jakości oraz wzbogacenia asortymentów. W całym szeregu zakładów przemysłu gru-

py B jak też w zakładach przemysłu grupy A przy pomocy często niewielkich inwestycji zostanie uruchomiona dodatkowa produkcja artykułów powszechnego użytku, umożliwiającą wszechstronniejsze zaspokojenie potrzeb ludności miast i wsi. Zwrócona została również uwaga na inwestycje, umożliwiające polepszenie dystrybucji artykułów konsumcyjnych. Równocześnie rosnące w dziedzinie obrotu towarowego inwestycje uwzględniły przede wszystkim konieczność znacznego polepszenia stanu urządzeń, ułatwiających obrót pomiędzy miastem i wsią. Organizacje handlowe wpływać będą również na wielkość i kierunki produkcji przedmiotów spożycia, badając w tym celu skalę zapotrzebowań i upodobania konsumentów. Wiąże się to również z realizacją szeregu inwestycji, mających na celu poprawę jakości wyrobów.

W wyniku wzrostu wydajności pracy oraz przeprowadzonych inwestycji tempo rozwoju produkcji przemysłu grupy B zostanie w latach 1954 i 1955 zrównane z tempem rozwoju produkcji przemysłu grupy A. Oznacza to bardzo silny wzrost dotychczasowych rozmiarów produkcji przedmiotów spożycia, mianowicie w skali 23 do 24% w ciągu 2 lat.

Na specjalne podkreślenie zasługuje również problem nowych kierunków inwestycji w dziedzinie przemysłu ciężkiego. W szczególności została przeprowadzona i zanalizowana nowa klasyfikacja inwestycji przemysłu grupy A, uwzględniająca najpierw generalny podział na:

- a) gałęzie przemysłu grupy A, wytwarzające środki produkcji na rzecz dalszej rozbudowy również przemysłu grupy A,
- b) gałęzie przemysłu, wytwarzające środki produkcji na rzecz wzmocnienia przemysłu grupy B.

Ta druga kategoria inwestycji została obecnie otoczona specjalną opieką. W szczególności należy podkreślić, iż znaczny wzrost produkcji przemysłu grupy B wymaga często wyprzedzającej rozbudowy jego bazy materialnej. Rozbudowa tej bazy dla przemysłu grupy B może być zabezpieczona wyłącznie przez należyte rozwinięcie odnośnego działu przemysłu grupy A. Stąd też — obok wszechstronnego wykorzystania istniejących obecnie zdolności produkcyjnych w przemyśle grupy B, co przyniesie wyższe efekty już w najbliższej przyszłości — zachodzi konieczność w oparciu o nakłady inwestycyjne zabezpieczenia podstaw dalszego znacznego zwiększenia potencjału produkcyjnego przemysłu grupy B.

Na tle powyższego szereg gałęzi przemysłu grupy A, obsługujących potrzeby przemysłu, wytwarzającego przedmioty spożycia, uzyskało znaczne środki inwestycyjne na rozszerzenie swych zdolności produkcyjnych. Odrębnie należy tu wymienić również wielki wzrost inwestycji w dziedzinie przemysłu, obsługującego potrzeby rozwojowe rolnictwa. Tak więc, na pierwszym planie występują tu znaczne inwestycje w dziale przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych, środków owadobójczych itd.

Z powyższego wyraźnie wynika wielkie znaczenie dokonywanych obecnie przekształceń w kierunku stworzenia silnych podstaw materialnych

dla rozwoju przemysłu grupy A, pracującego dla grupy B, oraz dla rolnictwa.

Również w zakresie przemysłu, wytwarzającego środki produkcji na rzecz dalszej rozbudowy przemysłu ciężkiego zaszła konieczność odpowiedniego skoncentrowania wysiłku inwestycyjnego. Na zasadnicze działy przemysłu ciężkiego zwrócono w planie inwestycyjnym na rok 1954 szczególną uwagę. Wśród tych działów należy w pierwszym rzędzie, jeśli chodzi o koncentrację nakładów inwestycyjnych, wymienić:

a) hutnictwo — zwłaszcza dział produkcji stali specjalnych i wyrobów walcowanych oraz dział metali nieżelaznych,

b) przemysł budowy maszyn, będący podstawą dla rozwoju i rekonstrukcji technicznej wszystkich gałęzi gospodarki narodowej,

c) przemysł chemiczny, specjalnie zaś w zakresie gałęzi, związanych z potrzebami produkcyjnymi rolnictwa oraz z potrzebami konsumcyjnymi ludności,

d) przemysł materiałów budowlanych, niezbędny dla zaspokojenia potrzeb budownictwa inwestycyjnego, gospodarki remontowej oraz budownictwa wiejskiego,

e) baza paliwowo-energetyczna, obejmująca gałęzie przemysłu, umożliwiające lepsze zaopatrzenie gospodarki narodowej w energię elektryczną, węgiel i ropę naftową.

W ten sposób została w planie inwestycyjnym na rok 1954 zagwarantowana główna linia rozwojowa Polski Ludowej, jaką stanowi socjalistyczne uprzemysłowienie kraju.

IV

Pozostają do omówienia podstawowe wnioski, dotyczące zadań inwestycyjnych oraz warunków ich realizacji w roku 1954. Rok ten, stanowiący już końcowy etap wykonywania planu 6-letniego, nacechowany jest w dziedzinie inwestycji znacznym natężeniem procesów przekazywania obiektów do eksploatacji. Stąd też plan inwestycyjny na rok 1954 jest planem *wielkiego wzrostu zdolności produkcyjnych i usługowych*. Zakończanie szeregu obiektów, zwłaszcza w przemyśle, pozwoli w roku 1954 na poważne zwiększenie potencjału produkcyjnego gospodarki narodowej. Łączna wartość kosztorysowa obiektów inwestycyjnych, przekazywanych do użytku w roku 1954, wyniesie 107,5% globalnej kwoty nakładów inwestycyjnych. Na tle powyższego jako czołowe zagadnienie wykonawcze obecnego okresu należy podnieść konieczność wzmocnienia wysiłków i ich kontroli w dziedzinie *terminowego* oddania obiektów do użytku. Wypływa stąd zasadnicza rola planu oddania inwestycji do użytku w roku bieżącym i ścisłego przestrzegania tempa jego realizacji.

Plan inwestycyjny na rok 1954 przynosi poważną zmianę w strukturze budownictwa inwestycyjnego. Mianowicie — poważnie rozszerza się zakres budownictwa ogólnego przy pewnym ograniczeniu budownictwa przemysłowego. Znaczny wzrost budownictwa gospodarczego na wsi, budownictwa socjalno-kulturalnego oraz mieszkaniowego wymaga odpowiedniego przygotowania ze strony przedsiębiorstw wykonawczych. Wzrastające w tych dziedzinach zadania muszą być jednak należyście zabez-

pieczone w toku realizacji. Należy tu nawiązać do wypowiedzi ¹⁾ Wicepremiera H. Minca na IX Plenum KC PZPR:

„Trzeba będzie wdrożyć w aparat przekonanie, że inwestycje przemysłu lekkiego, i inwestycje rolnictwa, i inwestycje mieszkaniowe, i inwestycje na urządzenia socjalne i kulturalne są tak samo ważne, jak wielkie piece, jak marteny, jak walcownie, jak fabryki samochodów itd.“

Przy równoczesnym — obok budownictwa ogólnego — wzroście remontów musi być odpowiednio przedstawiony aparat przedsiębiorstw budowlanych i inaczej muszą być rozstawione ich środki działania (sprzęt i maszyny oraz transport). Jest to szczególnie istotny problem na odcinku budowlanych przedsiębiorstw powiatowych.

Nowy, zmieniony profil budownictwa w roku 1954 oznacza również inne ukształtowanie zagadnień materiałowych. Zwiększony nacisk na poprawę zaopatrzenia wsi w materiały budowlane, głównie związane z budownictwem ogólnym, oznaczać będzie utrzymywanie się w roku 1954 — wobec równoczesnego rozszerzenia budownictwa ogólnego z planu inwestycyjnego i z planu kapitalnych remontów — stanu pewnego naprężenia w zakresie niektórych materiałów budowlanych. Stąd też tak poważne staje się rozszerzenie wysiłków w dziedzinie usprawnienia dystrybucji materiałów budowlano-montażowych, polepszenia gospodarki magazynowej na placach budowy oraz pełna realizacja zadań w dziedzinie oszczędniejszego zużycia materiałów.

Mimo stabilizacji nakładów inwestycyjnych w latach 1953 — 1954, nadal występuje niedostateczne przygotowanie inwestycji od strony dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Zjawisko to, będące w latach poprzednich podstawową przyczyną opóźnień w realizacji planu inwestycyjnego oraz braku jego stabilizacji, winno być opanowane w obecnym okresie. Zadania dla biur projektowych ilościowo wzrastają w niewielkim stopniu, chociaż zmiana profilu budownictwa oznacza również odpowiednie przekształcenie w zakresie planu produkcyjnego biur projektowych. Stąd też, generalnie biorąc — rok 1954 winien być rokiem uporządkowania i zapewnienia terminowości, zarówno prac projektowych jak i robót budowlanych. Osobno trzeba tu wspomnieć o dziale kosztorysów, gdzie jaskrawa występuje konieczność szybszego ich sporządzenia oraz radykalnego przełomu w dziedzinie ich jakości.

W roku 1954 istotnym elementem jest zagwarantowanie pełnej realizacji inwestycji w dziedzinie rolnictwa. Zarówno przygotowanie dokumentacji dla inwestycji rolniczych jak też późniejsze szybkie ich wykonywanie w drodze usprawnienia pracy przedsiębiorstw budowlanych, wzmocnienia ich potencjału oraz bieżącego zaopatrywania placów budowy w materiały stanowi podstawowy warunek realności najważniejszych zadań inwestycyjnych roku 1954.

Drugim — obok rolnictwa — słabym ogniwem planu inwestycyjnego jest w dotychczasowej praktyce gospodarka komunalna. Znaczne zaniedbania

na tym odcinku, a jednocześnie silny wzrost potrzeb, związanych z rozwojem budownictwa mieszkaniowego oraz wzrostem ludności pracującej w miastach, wymaga istotnego zwiększenia nakładów inwestycyjnych w tym dziale gospodarki narodowej. Jednakże realizacja inwestycji i wykorzystywanie przeznaczanych na gospodarkę komunalną środków jest wybitnie niezadowolające. Uwzględniając jednocześnie znaczny wzrost remontów mieszkaniowych, trzeba zagwarantować w roku 1954 korzystne warunki wykonywania inwestycji komunalnych i remontów mieszkaniowych przez przedsiębiorstwa budowlane i remontowe.

Wreszcie na specjalne podkreślenie zasługuje również dział inwestycji kolejowych. Szybko wzrastające zadania w dziedzinie przewozów kolejowych nie mogą być wykonane bez terminowego przeprowadzenia szeregu niezbędnych inwestycji. Pełne ich wykonanie wymaga przede wszystkim znacznej poprawy prac projektowych oraz lepszego zaopatrzenia materiałowego.

Odrębnie trzeba wskazać na nowe problemy inwestycyjne roku 1954, związane:

a) z rozwojem produkcji artykułów powszechnego użytku (również w oparciu o inwestycje ze środków własnych, inwestycje pozaimitowe i niescenarizowane),

b) z rozwojem obrotu towarowego, niezbędnego dla polepszenia obsługi ludności pracującej miast i wsi.

Ten podstawowy kierunek wysiłków w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego winien być również w dziedzinie inwestycji naczelnym założeniem w toku realizacji planu inwestycyjnego. Zostało to specjalnie zaakcentowane w referacie Przewodniczącego KC PZPR, Bolesława Bieruta.²⁾

„Wyższość ustroju socjalistycznego polega nie tylko na tym, że zapewnia on społeczeństwu nowe, nie spotykane przedtem tempo rozwoju sił wytwórczych i potężny rozmach życia kulturalnego, ale przede wszystkim na tym, że troskę o człowieka i jego potrzeby materialne i duchowe wysuwa na czoło wszelkich problemów i zadań społecznych“.

Reasumując, należy w obliczu podstawowych zadań inwestycyjnych roku 1954 wysunąć następujące zasady:

1. Plan winien być zrealizowany z zabezpieczeniem terminowego osiągnięcia wielkich efektów produkcyjnych i usługowych.

2. Czołowym zadaniem inwestycyjnym roku 1954 muszą być inwestycje w dziale rolnictwa. Inwestycje te, stanowiące jeden z głównych warunków podniesienia produkcji rolnej, wymagają zorganizowania specjalnej kontroli w toku ich realizacji.

3. W toku wykonywania planu nie mogą być naruszone jego obecne proporcje, zawarte w tezach IX Plenum KC PZPR; oznacza to konieczność otoczenia specjalną opieką zaniedbywanych dotychczas takich odcinków planu, jak: budownictwo komunalne, budownictwo socjalno-kulturalne oraz budownictwo kolejowe.

4. W związku ze zmianą struktury planu inwestycyjnego konieczne jest szybkie przedstawienie

¹⁾ Nowe Drogi, październik 1953 r., str. 41.

²⁾ Nowe Drogi, październik 1953 r., str. 10.

aparatu przedsiębiorstw wykonawczych (biur projektowych i przedsiębiorstw budowlanych) oraz zwiększenie wysiłku w dziedzinie rozwiązania trudności materiałowych (dystrybucja, gospodarka magazynowa, zmniejszenie zużycia).

5. Rok 1954. — wobec stabilizacji wielkości nakładów — trzeba w jak najszerszym zakresie wykorzystać w kierunku uporządkowania budownictwa i dokumentacji, zwłaszcza zaś kosztorysowej. Specjalnym problemem na tym odcinku winna być walka o ekonomiczniejsze projektowanie i tańsze budownictwo na tle oszczędniejszego zużycia materiałów i wzrostu wydajności pracy. Plan obniżki

kosztów inwestycji, od szeregu lat nie wykonywany, powinien być w roku 1954 — w okresie porządkowania budownictwa, ograniczania przerosłów kadr i delegacji robotników — w pełni zrealizowany. Usunięcie braków kosztorysowych i podniesienie jakości kosztorysów stanowi podstawowy warunek stabilizacji ustaleń planu inwestycyjnego.

Czołowe hasło obecnego okresu „e k o n o m i c z n i e j b u d o w a ć!” winno być wszechstronnie wykorzystane i realizowane, jako wkład służb inwestycyjnych i budowlanych do ogólnego wysiłku, zmierzającego do szybszej poprawy stopy życiowej ludności pracującej.

Mgr inż. MATEUSZ MAŁACHOWSKI

Charakterystyczne zagadnienia planu budownictwa na rok 1954

I. ZADANIA PRODUKCYJNE BUDOWNICTWA NA 1954 R.

Pierwsze 4 lata realizacji Planu 6-letniego charakteryzowała niezwykle silna dynamika wzrostu budownictwa.

Na tle ogólnego poważnego wzrostu budownictwa w tym okresie należy podkreślić niezmiernie silny wzrost budownictwa przemysłowego, realizowanego w głównej mierze przez przedsiębiorstwa Ministerstwa Budownictwa Przemysłowego.

Uchwalone przez IX Plenum KC PZPR wytyczne rozwoju polityki gospodarczej na ostatnie dwa lata Planu 6-letniego wpływają w poważny sposób na dalszy rozwój budownictwa. Zmiany kierunkowe tego rozwoju, wynikające w sposób bezpośredni z założeń polityki inwestycyjnej i remontów kapitalnych na lata 1954—1955, należy rozpatrzyć szczegółowo w związku z zakończeniem prac nad projektem Narodowego Planu Gospodarczego na 1954 r. w zakresie budownictwa. Zmiany te należy analizować kolejno w dwóch przekrojach:

po pierwsze — w przekroju rodzajowym (budownictwo mieszkaniowe, przemysłowe, kolejowe, drogowe, górnicze, remonty kapitalne budynków, budownictwo wiejskie itd.);

po drugie — w przekroju organizacyjnym wg poszczególnych grup przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Zadania produkcji budowlano-montażowej należy podzielić na dwie grupy:

Do pierwszej grupy należy budownictwo obiektów nowych oraz kapitalna rozbudowa lub przebudowa (rekonstrukcja) obiektów istniejących. Zadania produkcji budowlano-montażowej w tej grupie wynikają z planów budownictwa inwestycyjnego.

Do drugiej grupy zaliczamy produkcję budowlano-montażową, realizowaną, w obiektach istniejących, w ramach planu kapitalnych remontów. Są to odrębne rodzajowo grupy zadań, realizowane w sposób odmienny z punktu widzenia technologii, organizacji i mechanizacji robót.

Z punktu widzenia tego podstawowego podziału, zadania budownictwa w latach 1954—1955 kształtować się będą w pierwszej grupie na poziomie nie

wiele odbiegającym od przewidywanego wykonania w 1953 r. (ok. 98%).

Natomiast zadania w zakresie grupy drugiej ulegają poważnemu wzrostowi w 1954 r. (o ok. 25% w stosunku do 1953 r.) i nieco wzrosną również w 1955 r. w stosunku do 1954 r.

Niewielki więc globalny wzrost zadań produkcyjnych budownictwa w 1954 r. w stosunku do 1953 r. (ok. 101,8%) i przewidywany również znaczny wzrost zadań budownictwa na 1955 r. w stosunku do 1954 r. wynika jedynie z przewidywanego zwiększenia nakładów na realizację niedostatecznie dotąd zaspokajanych potrzeb w zakresie kapitalnych remontów.

Utrzymanie na prawie niezmiennym poziomie zadań budownictwa inwestycyjnego (grupa I) w latach 1954 i 1955 będzie jednak miało miejsce przy odmienniejszej niżeli w 1953 r. strukturze rodzajowej, a mianowicie:

W roku 1954 znacznie wzrośnie budownictwo na terenie wiejskim w wyniku wzrostu inwestycji rolniczych.

Również silnie wzrośnie budownictwo mieszkaniowe, przy czym — niezależnie od poważnego wzrostu tego budownictwa realizowanego sposobem scentralizowanym przez ZOR, wzrośnie również poważnie udział budownictwa mieszkaniowego rozproszonego, realizowanego w sposób zdecentralizowany przez poszczególne resorty inwestujące.

W poważnym stopniu w stosunku do 1953 r. wzrośnie w 1954 r. budownictwo obiektów socjalnych i kulturalnych, na terenie miejskim i wiejskim, jak również budownictwo gospodarki komunalnej na terenie miast.

Natomiast zmniejszy się w sposób istotny, w ogólnych zadaniach budownictwa inwestycyjnego, udział budownictwa przemysłowego i budownictwa inżynierskiego w zakresie komunikacji i łączności.

Te charakterystyczne zmiany w układzie rodzajowym można w sposób zupełnie wyraźny uwypuklić na tle analizy struktury zadań w układzie organizacyjnym budownictwa.

Występują one przede wszystkim w postaci **znacznego wzrostu udziału budownictwa, realizowanego systemem gospodarczym.**

Bezwzględny (w wyrażeniu wartościowym) i względny (w strukturze wg udziału) wzrost zadań budownictwa realizowanego systemem gospodarczym spowodowany jest przede wszystkim:

1) wzrostem inwestycji w rolnictwie, w przeważający sposób wykonywanych systemem gospodarczym przez PGR i spółdzielnie produkcyjne;

2) wzrostem kapitalnych remontów, szczególnie w resortach kolei, transportu drogowego oraz w resortach rolniczych, (wykonywanych z zasady systemem gospodarczym);

3) wzrostem kapitalnych remontów w pozostałych resortach (w związku z częściową realizacją kapitalnych remontów systemem gospodarczym).

Wzrost systemu gospodarczego, w realizacji budownictwa inwestycyjnego obiektów drobnych i rozproszonych oraz w realizacji kapitalnych remontów, należy w tych warunkach uznać jako w pełni uzasadniony.

Zadania produkcyjne budownictwa, realizowanego systemem zlecenia tj. przez przedsiębiorstwa budowlano-montażowe, ulegają w 1954 r. **nieznacznemu zmniejszeniu** w stosunku do 1953 r., jednakże w poszczególnych grupach przedsiębiorstw zmiany kształtują się odmiennie a mianowicie:

1) poważnie wzrosną zadania wszystkich przedsiębiorstw tzw. terenowych, przy czym najpoważniejszy wzrost planowany jest dla miejskich przedsiębiorstw remontowo-budowlanych resortu gospodarki komunalnej oraz zespołów budownictwa przemysłowego drobnej wytwórczości.

Wzrost zadań M.P.R.B. wynika bezpośrednio ze zwiększonych nakładów na kapitalne remonty funduszu gospodarki mieszkaniowej i kapitalne remonty innych budynków na terenie miast.

Nieco mniejszy, lecz poważny, wzrost zadań budowlanych przedsiębiorstw powiatowych, wynika ze wzrostu budownictwa inwestycyjnego obiektów resortów nierolniczych (socjalnych, kulturalnych, obrotu towarowego itd.), na terenie wsi oraz z przejęcia realizacji przez B.P.P. niektórych inwestycji resortów rolniczych.

W pewnym stopniu budowlane przedsiębiorstwa powiatowe mają za zadania odciążyć na terenie powiatów przedsiębiorstwa remontowo-budowlane gospodarki komunalnej;

2) analogicznie, choć w mniejszym stopniu niż dla przedsiębiorstw terenowych, wzrastają w 1954 r. zadania wszystkich przedsiębiorstw remontowo-budowlanych i remontowo-montażowych, nadzorowanych przez resorty przemysłowe.

Wzrost zadań tych przedsiębiorstw wynika również z przewidywanego wzrostu nakładów na kapitalne remonty. (Grupa przedsiębiorstw remontowych w resorcie przemysłu lekkiego, przedsiębiorstwa remontowe (H.P.R.) w hutnictwie itd.).

Poważnie zwiększają się zadania produkcyjne przedsiębiorstw budowlano-montażowych (i geologicznych) w resorcie hutnictwa, realizujących budownictwo kopalń rud żelaznych, nieżelaznych i zakładów materiałów ogniotrwałych.

Wzrost ten wynika zarówno ze wzrostu nakładów inwestycyjnych na ten cel przeznaczonych, jak i z tytułu niezbędnego wzrostu organizacyjnego, koniecznego dla zapewnienia generalnego wykonawstwa w budownictwie kopalń;

3) pomimo poważnego wzrostu budownictwa

mieszkaniowego i socjalnego na terenie miast i osiedli, niewiele wzrastają zadania przedsiębiorstw resortu budownictwa miast i osiedli.

Należy podkreślić, że resort ten realizował w latach ubiegłych w pewnej części budownictwo średnich obiektów przemysłowych dla odciążenia przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego. Udział tego typu budownictwa w planie resortu na 1954 r. poważnie zmalał.

Również wzrost budownictwa mieszkaniowego rozproszonego zrealizowany będzie w znacznej części bądź przez przedsiębiorstwa terenowe, bądź też przez przedsiębiorstwa resortów inwestujących (np. przez resort kolei), wpływa to również na pewne odciążenie przedsiębiorstw resortu budownictwa miast i osiedli, które w latach ubiegłych realizowały w znacznej mierze również obiekty budownictwa mieszkaniowego rozproszonego.

Jednakże, zadania przedsiębiorstw budownictwa miast i osiedli nierównomiernie rozkładają się na terenie kraju i na terenie niektórych województw, a szczególnie stalinogrodzkiego, krakowskiego i m. st. Warszawy zadania budownictwa silnie wzrastają;

4) najistotniej (o ok. 16,8%) zmniejszają się zadania produkcyjne przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego. Jest to bezpośrednim wynikiem realizacji wytycznych IX Plenum odnośnie zmian struktury nakładów inwestycyjnych oraz ograniczenia frontu robót.

W praktyce, oznacza to koncentrację budownictwa przemysłowego na wykonaniu kontynuowanych budów przemysłowych, przy daleko mniejszym udziale rozpoczęcia nowych budów i nowych obiektów.

Fakt ten wpłynie niewątpliwie korzystnie na terminową realizację oddawania do użytku obiektów produkcyjnych i na usprawnienie i zmniejszenie kosztów budownictwa przemysłowego.

Istotnie maleją również w planie budownictwa na 1954 r. zadania przedsiębiorstw budowlano-montażowych resortu kolei, transportu drogowego i lotniczego.

Jest to, szczególnie w zakresie resortu kolei, wynikiem znaczącego przerzucenia środków materialnych (m. in. szyn) na realizację poważnie zaniedbanego dotąd odcinka kapitalnych remontów linii kolejowych.

Utrzymują się na nieznacznie obniżonym poziomie zadania produkcyjne przedsiębiorstw resortu górnictwa (a w szczególności przedsiębiorstw budownictwa węglowego).

W pewnym stopniu ulegają ograniczeniu zadania produkcyjne przedsiębiorstw budowlano-montażowych resortów energetyki i chemii.

Omawiając zadania produkcyjne budownictwa na 1954 r. uważam za celowe naświetlić charakterystyczną zmianę w układzie planu w stosunku do planów budownictwa w latach ubiegłych.

Zmiana ta polega na wprowadzeniu do planu na 1954 r. elementów wiążących resorty będące zleceńdawcami robót budowlano-montażowych z resortami nadzorującymi przedsiębiorstwa wykonawcze w postaci limitów globalnych na wykonanie robót budowlano-montażowych, przydzielanych każdemu resortowi zleceńdawcy w resorcie wykonawcy.

W ramach tych obiektów będą precyzowane w sposób szczegółowy zakresy robót na poszczególnych budowach oraz uzgodnione terminy oddawania do użytku obiektów przewidzianych do zakończenia w ciągu 1954 r.

Powstają w ten sposób, zatwierdzone na właściwych szczeblach, dokumenty określające w sposób jednoznaczny zobowiązania międzyresortowe w planie budownictwa.

Ustalanie w ten sposób zakresów wzajemnych zobowiązań międzyresortowych będzie miało poważne znaczenie nie tylko w zakresie stabilizacji planu budownictwa, lecz przede wszystkim przeciwdziałać będzie powstawaniu w 1954 r. dysproporcji w realizacji planu budownictwa w stosunku do poszczególnych branż gospodarczych i kierunków nakładów inwestycyjnych.

Należałoby wymienić najbardziej rażące przykłady tego typu dysproporcji w realizacji planów budownictwa w latach ubiegłych.

Wiadomo, że resort budownictwa miast i osiedli kierując główne wysiłki na realizację budownictwa mieszkaniowego i oddawanie izb mieszkalnych do użytku, nie dbał dotąd dostatecznie o realizację inwestycji socjalnych, budowę szkół, przedszkoli, żłobków, obiektów inwestycyjnych resortu zdrowia itd.

Analogicznie, przedsiębiorstwa resortu budownictwa przemysłowego, ześrodkowując uwagę na obiektach kluczowych przemysłu ciężkiego, zaniedbywały w sposób wyraźny budowy przemysłu grupy B.

Przez sprecyzowanie w planie zadań produkcyjnych zobowiązań międzyresortowych stwarza się podstawy do likwidacji powyższych dysproporcji oraz uzyskuje się instrument kontroli realizacji planu z punktu widzenia wszechstronnego a harmonijnego wykonania zadań produkcyjnych, zgodnie z wytycznymi IX Plenum KC PZPR.

II. NIEKTÓRE ZAGADNIENIA WZROSTU WYDAJNOŚCI W BUDOWNICTWIE.

Jedynym syntetycznym planowym wskaźnikiem przeciętnej pracochłonności w budownictwie jest wskaźnik przerobu, to jest wskaźnik wartości produkcji przypadającej w ciągu jednego roku na jednego robotnika, zatrudnionego w produkcji podstawowej.

Wskaźnik ten kształtuje się pod wpływem dwóch czynników, z których jednym jest wydajność pracy w poszczególnych asortymentach robót, zaś drugim jest struktura asortymentowa, to jest udział poszczególnych asortymentów w całokształcie zadań.

Wzrost tego wskaźnika w planie na 1954 r. o 7,3% w stosunku do przewidywanego wykonania 1953 r. obrazuje więc tylko częściowo wzrost rzeczywistych zadań w zakresie wzrostu wydajności w poszczególnych asortymentach robót.

Zadania wzrostu wydajności są o wiele wyższe, gdyż poważna zmiana struktury asortymentowej robót na przełomie lat 1953—1954 wpływa generalnie na zwiększenie pracochłonności robót.

Wynika to ze zwiększonego udziału kapitalnych remontów i budownictwa na terenie wsi oraz równoczesnego zmniejszenia zadań dla wysokoprzerobowego budownictwa przemysłowego.

Wpływ zmiany struktury asortymentowej pogłębia się jeszcze dzięki temu, że wobec niemożności wydatnego zmechanizowania robót remontowych i robót budowlanych na terenie wsi, wzrost wydajności asortymentowej w przedsiębiorstwach realizujących ten typ robót jest z konieczności niższy aniżeli wzrost wydajności w przedsiębiorstwach resortów budownictwa przemysłowego, budownictwa miast i osiedli, kolei i transportu, realizujących budowy większe, przy znaczniejszym udziale robót nadających się do mechanizacji.

Zmiany struktury asortymentowej oddziałujące w sposób silny na kształtowanie się wartości przerobu na jednego robotnika w produkcji podstawowej na przełomie lat 1953—1954 nie będą niewątpliwie oddziaływać w tym kierunku na przełomie 1954—1955 z uwagi na przewidywaną stabilizację struktury w tych latach.

Wynika stąd, że zadania wzrostu przerobu, postawione w tezach przez IX Plenum na lata 1954—1955, w wysokości 17% dla budownictwa będą mogły być, przy podanym wyżej wskaźniku wzrostu przerobu na 1954 r., w pełni w okresie 2-letnim zrealizowane, a nawet przekroczone.

Rzeczywisty wzrost wydajności asortymentowej, dla podstawowych resortów budownictwa, kształtuje się w granicach ok. 12%.

Osiągnięcie takiego wzrostu wydajności jest niewątpliwie zadaniem trudnym, jednakże w warunkach zmniejszonego, w stosunku do lat ubiegłych, stopnia napięcia zadań produkcyjnych możliwym do osiągnięcia.

Podstawowym czynnikiem wpływającym na wzrost wydajności jest wciąż jeszcze, w warunkach naszego budownictwa, czynnik organizacyjny.

Możliwości podniesienia poziomu organizacyjnego na budowach — jak wykazał Dr Cz. Bąbiński w książce swojej pt. „Uruchamianie zakładów przemysłowych” — są w budownictwie przemysłowym bardzo wielkie. Czynnikiem podniesienia poziomu organizacyjnego na budowach, jakkolwiek ma charakter generalny, najszybciej oddziałuje w grupach przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego, przedsiębiorstw budownictwa miast i osiedli i budownictwa komunikacyjnego.

Osiągnięcie lepszego poziomu organizacyjnego ułatwione jest w 1954 r. w związku ze znaczniejszym nasyceniem przedsiębiorstw w kadry inżynierjno-techniczne. Jakość tych kadr polepsza się wyraźnie z roku na rok, dzięki nabytemu doświadczeniu na budowach, coraz wydatniejszemu wykorzystywaniu doświadczeń naszego budownictwa, jak i coraz szerszemu wykorzystywaniu i przenoszeniu doświadczeń przodującego budownictwa radzieckiego.

Nie należy nie doceniać roli czynnika organizacyjnego również w innych grupach przedsiębiorstw, szczególnie terenowych jak MPRB i inne.

Prawidłowa organizacja kapitalnych remontów w drodze rejonowej koncentracji tych remontów (np. prowadzenie kapitalnych remontów blokami i rejonami) może w znacznym stopniu przyczynić się do wzmocnienia kontroli lepszego wykorzystania siły roboczej i innych środków.

Następnym czynnikiem oddziałującym w większym stopniu w 1954 r. na wzrost wydajności, ani-

zeli to miało miejsce w latach ubiegłych, jest wzrost mechanizacji.

Na wzrost mechanizacji składa się dalszy wzrost usprzętowania przedsiębiorstw, przy jednoczesnym zmniejszeniu frontu robót w resortach budownictwa przemysłowego i komunikacyjnego oraz przewidywane znaczne zwiększenie wykorzystania maszyn w związku z postępującym usprzętowieniem eksploatacji i gospodarki remontowej.

Jednym z podstawowych czynników wzrostu wydajności jest dalsze podnoszenie poziomu przekraczania norm, które w 1954 r. będzie łatwiej osiągalne niż w latach ubiegłych dzięki większej stabilizacji kadr.

Niezbędnym warunkiem dla osiągnięcia zaplanowanego wzrostu wydajności w budownictwie jest polepszenie zaopatrzenia budów w prawidłową i terminowo dostarczaną dokumentację projektowo-kosztorysową.

Postępowe metody w zakresie technologii i organizacji produkcji dają wtedy tylko spodziewane efekty, o ile istnieje dostatecznie sprawna współpraca między inwestorem, biurem projektów i wykonawcą na placu budowy.

W znacznym stopniu wzrost wydajności w budownictwie uzależniony jest więc od podniesienia poziomu służby inwestycyjnej i usprawnienia pracy w biurach projektów.

Przy omawianiu zagadnień wydajności i wskaźników przerobu niezbędne jest omówienie elementów zniekształcających i sztucznie zawyżających przerób w latach ubiegłych.

Elementami tymi były zjawiska przezafakturowania, nielegalnego zaliczania przerobów realizowanych przez podwykonawców (spółdzielnie), nieeliminowanie, z wartości produkcji, wartości montowanych maszyn i urządzeń itd.

Niewątpliwie w 1954 r. konieczne jest zaostrzenie kontroli w kierunku likwidacji tych niczym nieusprawiedliwionych zniekształceń, które powodują zaciemnienie przebiegu realizacji planu i odwrócenie uwagi kierownictwa od węzłowych zagadnień (m. in. realizacji planu wydajności). Trzeba poświęcić temu specjalną uwagę przy rozpatrywaniu zagadnień usprawnienia systemu bodźców ekonomicznych.

III. WNIOSKI W ZAKRESIE ORGANIZACJI I KADR.

Analiza zmian kierunkowych w zadaniach produkcyjnych budownictwa na 1954 r. wskazuje na konieczność poważnego przygotowania organizacyjnego i przegrupowania środków zarówno w skali resortów jak i w skali międzyresortowej.

Po raz pierwszy — od początku realizacji Planu 6-letniego — uległo poważnemu zmniejszeniu tempo wzrostu produkcji budowlano-montażowej w skali globalnej, przy czym poważne obciążenie przewidziane jest, z nielicznymi wyjątkami, w planie przedsiębiorstw planowania centralnego, zaś zwiększenie zadań następuje głównie w przedsiębiorstwach planowania terenowego.

Dla opanowania wzrostu zadań przedsiębiorstw terenowych konieczne jest przede wszystkim wzmocnienie organizacyjne sieci tych przedsiębiorstw, a głównie znaczne wzmoczenie opieki nad tymi przedsiębiorstwami przez władze terenowe (prezidia rad narodowych).

Wzmocnienie tej grupy przedsiębiorstw przez zapewnienie większych środków w zakresie usprzętowania transportu oraz w zakresie zaopatrzenia materiałowego, jak również w zakresie kadr, przewidziane jest w odnośnych częściach planu.

Najbardziej istotnym problemem organizacyjnym jest dostosowanie przedsiębiorstw, których zadania maleją w stosunku do 1953 r. do poziomu nowych zmniejszonych zadań.

Problem ten jest najbardziej istotnym dla przedsiębiorstw budownictwa przemysłowego chociaż w mniejszej ostrości występuje również w przedsiębiorstwach resortu komunikacji i łączności.

Istota zagadnienia polega na dostatecznie wczesnym i sprawnym przegrupowaniu kadr oraz na wyeliminowaniu i właściwym skierowaniu kadr zbędnych w budownictwie, a potrzebnych w innych gałęziach gospodarki narodowej.

Należy zauważyć, że budownictwo, a szczególnie budownictwo przemysłowe, wyciągało w przeciągu ostatnich paru lat poważne ilości kadr z terenów wiejskich, przy czym dowodziło je często na place budów przemysłowych z bardzo odległych rejonów.

Przegrupowanie kadr powinno mieć na celu wyeliminowanie elementów zbędnych o charakterze niestałym a pozostawienie najbardziej związanych z budownictwem i bardziej wykwalifikowanych.

Oczywiście zagadnienie nie ogranicza się jedynie do kadr robotników. W przedsiębiorstwach budownictwa przemysłowego i w przedsiębiorstwach budownictwa komunikacyjnego występuje problem ograniczenia nadmiernej w stosunku do przyszłych zadań administracji. Zadanie to ma charakter generalny dla całości budownictwa i niewątpliwie będzie ułatwione w wyniku pracy komisji powołanych dla ograniczenia zbędnej sprawozdawczości.

W resorcie budownictwa przemysłowego i w resortach komunikacji i łączności nie można uniknąć jednak częściowej rewizji zbyt rozbudowanego układu organizacyjnego i usunięcia przerostów w tym układzie.

W resorcie budownictwa miast i osiedli zmniejszenie tempa wzrostu globalnego zadań produkcyjnych powinno bezwzględnie spowodować rewizję stosowanej przez resort w latach 1951—53 polityki stałych zmian w rejonowym zasięgu przedsiębiorstw, która żartobliwie określana jest jako ustawiczna zmiana geografii kraju. Dawało to niewątpliwie efekty produkcyjne, umożliwiając drogą kosztownych delegacji opanowanie lokalnych spiętrzeń, lecz przyczyniało się do poważnego zwiększenia kosztów. Zagadnienie to powinno być rozwiązane w 1954 r. w drodze wzmocnienia organizacji przedsiębiorstw i stabilizacji kadr w rejonach koncentracji robót z ograniczeniem do minimum udziału przedsiębiorstw działających w innych odległych rejonach.

Jako generalne zagadnienie występuje na 1954 r. w budownictwie problem lepszego gospodarowania kadrami pracowników inżynieryjno-technicznych.

W świetle niewielkiego globalnego wzrostu zadań przy stałym napływie nowej kadry młodych inżynierów i techników i przy jednoczesnym wróceniu doświadczenia starej kadry inżynieryjno-technicznej, istnieje w 1954 r. większa aniżeli w poprzednich latach możliwość usprawnienia organiza-

cji wewnętrznej budów i postawienia na właściwym poziomie wprowadzonej w latach ubiegłych w sposób często tylko formalny zasady generalnego wykonawstwa robót.

Odnosi się to w szczególności nie tylko do budownictwa przemysłowego, które miało pewne osiągnięcia w zakresie rzeczywistego zrealizowania tej zasady na niektórych budowach przemysłowych, lecz i do wszystkich innych resortów.

W szczególności odnosi się to do przedsiębiorstw resortu hutnictwa, realizującego budownictwo kopalń, rud żelaznych i nieżelaznych, do przedsiębiorstw resortu energetyki i górnictwa.

Większe nasycenie kadrami inżynieryjno-technicznymi, które w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych nieznacznie wzrastają, zezwoli również na wprowadzenie lepszych form organizacji nadzoru nad technologią, nad jakością i nad wprowadzeniem postępu technicznego, co umożliwi znaczną intensyfikację procesów i podniesienie poziomu wykonawstwa robót.

Ogólnie biorąc, zmiana struktury zadań budownictwa na 1954 r. (przy prawdopodobnym utrzymaniu struktury z 1954 r. również na 1955 r.), nie stwarza specjalnych trudności z punktu widzenia organizacji, a przeciwnie spowodować powinna znaczne usprawnienie procesów budowlanych, podniesienie organizacji wykonawstwa i polepszenie jego jakości.

IV. ZAGADNIENIE PLANU BUDOWNICTWA W ŚWIETLE BILANSU ŚRODKÓW

1) Problem materiałów

W pracach przygotowawczych do opracowania projektu planu na 1954 r. znacznie więcej pracy, niż w latach ubiegłych, poświęcono analizie bilansów środków, w szczególności środków materiałowych.

Wiemy z doświadczenia lat ubiegłych, że dynamicznemu wzrostowi budownictwa nie towarzyszył w stopniu dostatecznym wzrost produkcji niektórych materiałów budowlanych. Częstokroć czynnikiem hamującym postęp na poszczególnych budowach był bądź to brak materiałów ściennych, (w I półroczu 1953 r.), bądź to brak stali zbrojeniowej, bądź też sporadyczny brak cementu itd.

Oddawanie do użytku szeregu obiektów, w szczególności przemysłowych, było częstokroć utrudnione z powodu braku specjalnej armatury, kabli, z powodu nieterminowej dostawy konstrukcji stalowych i rur stalowych lub żeliwnych.

Wielu tych braków można było uniknąć przy lepszym i wcześniejszym rozeznaniu, a w szczególności przy wcześniejszym dostarczeniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Niewątpliwie trudności materiałowe wynikające z niedostatecznie wczesnego rozeznania potrzeb nie dadzą się uniknąć całkowicie i w 1954 r., chociaż stopień przygotowania dokumentacyjnego należy uznać w zasadzie za lepszy aniżeli w latach ubiegłych. Jednakże przy nieznacznym stosunkowo wskaźniku wzrostu budownictwa sytuacja na odcinku materiałowym powinna ulec, globalnie biorąc, poważnej poprawie.

Z drugiej strony prace w kierunku poznania potrzeb materiałowych w zakresie materiałów, które

są ujmowane wskaźnikami syntetycznymi zużycia na 1 milion złotych przerobu, posunęły się w pewnym stopniu naprzód i dają możliwość lepszej niż dotychczas orientacji.

W wyniku analiz bilansowych należy stwierdzić, że w zakresie szeregu materiałów analizowanych na podstawie dokumentacji, tak w zakresie konstrukcji stalowych, rurociągów stalowych i żeliwnych o większych średnicach, w zakresie szyn itd. istnieje dostateczne zabezpieczenie przewidywanego zakresu robót w planie budownictwa.

Natomiast w zakresie materiałów o charakterze masowym (jak cegła, cement, stal i in.) sytuacja w 1954 r. będzie jeszcze nadal bardzo napięta, szczególnie w okresie drugiego kwartału.

Możliwość wystarczającego pokrycia potrzeb budownictwa jest jak najściślej uwarunkowana realizacją założonych w planie zadań oszczędnościowych.

Należy wyraźnie przestrzec przed poważnymi skutkami, mogącymi wyniknąć dla realizacji zadań budownictwa, w wypadku tolerowania dotychczasowej nader rozrzutnej gospodarki na tym odcinku.

Zgodnie ze wskazaniem IX Plenum, należy bezwzględnie zapewnić wzrost zaopatrzenia wsi w materiały budowlane. Zadanie to musi być wykonane tak samo jak muszą być wykonane zadania rzeczowe budownictwa. Możliwość wykonania jednych i drugich zadań zależy w głównej mierze od skutecznych wyników walki, którą na każdym placu budowy trzeba będzie w 1954 r. przeprowadzić o każdą tonę cementu i o każdy tysiąc sztuk cegieł.

Ogromne rezerwy kryją się w tym zakresie, zaś poza środkami organizacyjnymi przeciwko marnotrawstwu powinny, w większej mierze niż dotąd, wpłynąć na zmniejszenie zużycia materiałowego środki przewidziane w planie rozwoju techniki.

Należy podkreślić, że w 1954 r. w znacznie większym stopniu, aniżeli zadania produkcyjne, wzrasta produkcja pomocnicza materiałów i prefabrykatów w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych, co należy uznać za objaw korzystny z punktu widzenia zaopatrzenia.

Reasumując, plan budownictwa na 1954 r. należy uważać za lepiej podbudowany od strony materiałowej niż plany lat ubiegłych. Warunkiem jednak pełnej realizacji zadań budownictwa jest wzmoczenie walki o likwidację marnotrawstwa materiałów; skuteczna realizacja zamierzeń technicznych dających oszczędność materiałów i umożliwiających użycie materiałów zastępczych oraz podniesienie i właściwe asortymentowe ustawienie produkcji pomocniczej.

Wielką wagę w usprawnieniu zaopatrzenia ma jak najwcześniejsze i jak najdokładniejsze rozeznanie na każdej budowie, na podstawie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, rzeczywistych a nie wskaźnikowych zapotrzebowań na poszczególne grupy materiałów i umożliwienie w ten sposób prawidłowego opracowania rozdzielników w skali resortów, centralnych zarządów i zjednoczeń.

Zagadnienie zaopatrzeniowe nie jest zagadnieniem wyłącznie służby zaopatrzenia, jest to zagadnienie, które na każdej budowie powinno być rozwiązywane przy pełnym współdziałaniu pracowni-

ków inżynieryjno-technicznych (analizujących dokumentację), pracowników planowania i pracowników zaopatrzenia.

2) Środki mechanizacji i transportu.

W pierwszych czterech latach Planu 6-letniego, budownictwo uzyskało bardzo poważną bazę maszynową w postaci wielkiego parku koparek, spycharek, zgarniarek do robót ziemnych, znaczne ilości dźwigów i transporterów.

Poprawiło się znacznie zaopatrzenie budownictwa w lokomotywyki, wywrotki samochodowe i inne środki dla przewozu poziomego.

Również w 1954 r. uzyska budownictwo szereg maszyn ciężkich z importu, niezależnie od rozpoczętej już produkcji przez przemysł i przez resorty budownictwa maszyn ciężkich w kraju (dźwigi, sprzęt spycharkowy, itd.).

Osiągnięty wzrost mechanizacji szeregu robót pracochłonnych nie odpowiadał dotąd możliwościom jakie dawał stopień usprzętowania. Świadczy o tym niewykonanie ogólne w budownictwie założonych w 1953 r. norm przerobowych dla maszyn budowlanych, ustawionych zresztą niżej od obowiązujących norm w Związku Radzieckim.

Jedynie w zakresie nielicznych maszyn (jak spycharki) sprawozdawczość wykazuje przekroczenie norm.

Należy jednak stwierdzić, że cyfry sprawozdawcze w zakresie mechanizacji są słabo kontrolowane i niewątpliwie osiągnięcia są znacznie przesadzone.

Na niedostateczny stan mechanizacji robót i wykorzystanie maszyn składają się różne przyczyny:

po pierwsze — obsługa maszyn pomimo pewnego postępu na tym odcinku w dalszym ciągu jest niedostatecznie wyszkolona i często powoduje awarię maszyn;

po drugie — poważnie szwankuje dotąd w budownictwie gospodarka remontowa, zarówno w zakresie profilaktyki (tj. bieżących przeglądów, konserwacji i bieżących remontów), jak i w zakresie planowo zapobiegawczych remontów. Zbyt długie są cykle remontowania maszyn w warsztatach i zakładach remontowych, nie rozwiązana dotąd jest sprawa produkcji części zamiennych.

Profil budownictwa 1954 r. daje poważne możliwości zwiększenia mechanizacji pracy, szczególnie w resortach, które nagromadziły poważny park maszynowy i którym zmniejszyły się zadania produkcyjne (ma to miejsce w budownictwie przemysłowym i w przedsiębiorstwach budownictwa kolejowego i transportu).

Środki istniejące i przewidywane do uzyskania w planie na 1954 r. dają znaczne możliwości zwiększenia mechanizacji robót pracochłonnych. W ten sposób na przykład w resorcie budownictwa przemysłowego możliwe jest poza zwiększeniem mechanizacji robót ziemnych również znaczne zmechanizowanie robót na żwirowniach.

W resorcie budownictwa miast i osiedli uzyskano w 1953 r. poważne osiągnięcia w zakresie mechanizacji jednych z najbardziej pracochłonnych robót o charakterze wykończeniowym jakimi są roboty tynkarskie.

W oparciu o uruchomioną w resorcie produkcję sprzętu do tynkowania mechanicznego, można

oczekiwać w 1954 r. dalszej wybitnej poprawy na tym odcinku.

Zadania w zakresie mechanizacji będzie można w pełni wykonać, a nawet przekroczyć, przez podniesienie na wyższy poziom gospodarki sprzętem i zdecydowane usprawnienie gospodarki remontowej.

Zagadnienie tych usprawnień było przedmiotem poważnej pracy resortów budownictwa w 1952 r. Należy oczekiwać, że uzyskane doświadczenie i lepsze przygotowanie organizacyjne zostaną wykorzystane w pełni do realizacji zdecydowanego postępu na tym odcinku w 1954 r.

Należy również zasygnalizować poważne polepszenie sytuacji w 1954 r. na odcinku zaopatrzenia budownictwa w środki transportowe.

Zwrócono tu przede wszystkim uwagę na poprawienie sytuacji niedostatecznie dotąd zaopatrywanych w środki transportowe niektórych grup przedsiębiorstw jak budowlane przedsiębiorstwa powiatowe i przedsiębiorstwa remontowo-budowlane gospodarki komunalnej oraz przedsiębiorstw budownictwa miast i osiedli.

Należy podkreślić fakt podniesienia w planach transportu przedsiębiorstw budowlano-montażowych udziału transportu realizowanego środkami własnymi i uzyskanie w ten sposób mniejszego stopnia uzależnienia budownictwa od pomocy PKS. Zmniejszy się również konieczność wykorzystania usług transportu prywatnego (wozaków).

Zwiększenie jednak udziału środków własnych w transporcie wpływa w pewnym stopniu na konieczność zwiększenia grupy robotników i pracowników transportu (w grupie usług).

V. NIEKTÓRE ZAGADNIENIA REALIZACJI POSTĘPU TECHNICZNEGO

Jakkolwiek szczupłe ramy artykułu nie zezwalają na szczegółową analizę zadań w zakresie rozwoju techniki budownictwa, należałoby jednak podkreślić pewne najistotniejsze momenty realizacji techniki w latach 1954 i 1955.

Było wiele powodów niedostatecznego wciąż jeszcze wprowadzenia elementów postępu techniki na place budów w ciągu lat ubiegłych.

W warunkach stałego poważnego wzrostu zadań oraz konieczności otwierania coraz szerszych frontów robót uwaga kierownictwa i personelu inżynieryjno-technicznego centralnych zarządów i przedsiębiorstw skierowana była głównie na opamiętanie zadań produkcyjnych.

W tych warunkach, zaostrzonych przez trudności dokumentacyjne, niedostatecznie wiele wysiłku poświęcono usprawnieniu procesów technologicznych i polepszeniu organizacji budów.

Nie oznacza to bynajmniej, że sprawy postępu techniki i organizacji nie były przedmiotem prac resortów nadzorujących przedsiębiorstwa budowlano-montażowe a szczególnie obu resortów budownictwa.

Zagadnieniom tym, na szczeblu resortu, poświęcano bardzo wiele uwagi w resorcie budownictwa przemysłowego, jak również choć w nieco węższym zakresie w resorcie budownictwa miast i osiedli. Plany rozwoju techniki obu resortów budownictwa na 1954 r. są dość szeroko rozbudowane i przewidują szeroką gamę środków, mających na celu roz-

szerzenie zmechanizowania robót, w tym objęcie mechanizacją robót dotychczas wykonywanych ręcznie, wprowadzenie nowych i rozszerzenie stosowania już postępowych metod do procesów technologicznych, zastosowanie środków usprawniających organizację robót, zastosowanie środków zmierzających do zmniejszenia zużycia materiałów deficytowych i do wprowadzenia materiałów zastępczych.

W planach biur projektów przewidziane jest wprowadzenie nowych oszczędnościowych konstrukcji, szeroki zakres prac typizacyjnych.

W planach technicznych przewidziane są również poważne prace normalizacyjne i naukowo-badawcze, zmierzające do wprowadzenia i upowszechnienia postępu technicznego w budownictwie.

Można powiedzieć, że plany rozwoju techniki budownictwa są z roku na rok w resortach budownictwa coraz obszerniejsze i lepsze, jednakże trzeba stwierdzić, że istota zagadnienia nie polega na opracowaniu w sposób centralny planu, jak to ma miejsce w budownictwie, lecz na powiązaniu go z warunkami terenowymi, na jego uterenowieniu i kierowaniu postępowaniem technicznym, co dotąd ma miejsce w budownictwie tylko w nieznacznym stopniu.

Mimo szeregu słusznych zarządzeń dotyczących np. wprowadzenia na budowy projektów organizacji robót, planowania tygodniowo-dobowego i innych środków zawartych w planie postępu techniki, nie osiągnięto na tym polu spodziewanych wyników.

Wiadomo, np., że poważne nakłady czasu i środków zużyte na opracowanie projektów organizacji robót zostały zmarnowane, gdyż wiele projektów takich uznano za bezużyteczne i nie przystosowane do warunków budowy.

Poprawy na tym odcinku należy się spodziewać w 1954 r. nie tyle przez wprowadzenie nowych elementów planu technicznego, ile przez opanowanie i lepszą kontrolę realizacji elementów już znanych lecz niedostatecznie uterenowionych i niedostatecznie przez teren opanowanych.

VI. UWAGI KOŃCOWE.

Podstawowym zadaniem budownictwa w myśl wytycznych IX Plenum jest realizacja obniżki kosztów w okresie lat 1954—1955 o co najmniej 7%.

Plan budownictwa na 1954 r. przewiduje obniżkę w zakresie uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w skali 3,4%. Jest to wskaźnik syntetyczny wynikowy.

Z analizy poszczególnych pozycji układu kalkulacyjnego wynika, że planuje się obniżkę kosztów materiałów bezpośrednich o 2,9%, co stanowi w stosunku do całości 0,98%, obniżkę kosztów robocizny bezpośredniej o 5,2%, co stanowi w stosunku do całości 1,28%, obniżkę kosztów ogólnych o 2,9%, co stanowi w stosunku do całości 0,84%.

W każdej z tych pozycji planowany wskaźnik obniżki kosztów stanowi odbicie całokształtu usprawnień przewidzianych w poszczególnych częściach planu.

Nie analizując szerzej na tym miejscu zagadnienia źródeł planowanej obniżki kosztów, które są powszechnie znane i były wielokrotnie omawiane, pragnąłbym zwrócić uwagę na niektóre zagadnie-

nia, które wiążą się ściśle z niedostateczną realizacją planu obniżki kosztów w latach ubiegłych.

W latach 1950-53 budownictwo rokrocznie nie wykonywało zadań w zakresie obniżki kosztów. Lata te charakteryzowała w działalności przedsiębiorstw budowlano-montażowych „pogoń za prze-robem“.

Walka o obniżkę kosztów, w tym okresie, nie była prowadzona należycie, przy czym walkę tę hamowały takie czynniki jak nieuporządkowanie zagadnień kosztorysowych, wadliwa organizacja rozliczeń, oraz poważne braki w systemie bodźców ekonomicznych.

Sprawa ustawienia kosztorysów jako podstawowego instrumentu analizy kosztów oraz kontroli fakturowania w oparciu o wyniki dotychczasowej pracy Biura Norm Kosztorysowych w zakresie ustalenia obowiązujących cen na roboty budowlano-montażowe, jest zadaniem pierwszorzędnej wagi.

Systemy bodźców ekonomicznych, w szczególności w zakresie premiowania pracowników w budownictwie, wymagają również w świetle wytycznych IX Plenum generalnego uregulowania w okresie 1954 — 1955 r. i zrewidowania pod kątem zastosowania innych kryteriów aniżeli kryterium przerobowe.

Kryterium to było niewątpliwie jedynie możliwe w okresie pierwszych lat rozwoju budownictwa w ramach Planu 6-letniego, w szczególności w związku z brakami dokumentacji projektowo-kosztorysowej, niedostateczną stabilizacją planu budownictwa itd. Jednakże, już w ostatnich latach, na poszczególnych budowach i w przedsiębiorstwach czynione były próby oderwania się od tego kryterium.

Wiadomo zresztą, że przy stosowaniu tego kryterium nie uniknięto szeregu ujemnych skutków i zniekształceń w działalności przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Nawet w przypadku zaostrzenia dyscypliny w zakresie kosztorysowania i fakturowania nie uniknęło by się przy dalszym stosowaniu tego kryterium takich ujemnych skutków, jak dążność do wykonywania w pierwszym rzędzie robót wysoko-przerobowych z odsuwaniem na dalszy plan robót pracochłonnych, porządkowych, związanych z ostatecznym wykończeniem obiektów itp.

Zagadnieniami tymi zaczynają interesować się coraz szersze rzesze pracowników budownictwa, a od ich prawidłowego rozwiązania zależy wykrycie i uruchomienie dalszych olbrzymich rezerw tkwiących niewątpliwie w budownictwie. Wyzwolenie tych rezerw umożliwi nie tylko wykonanie, ale znaczne przekroczenie zadań postawionych przez IX Plenum w zakresie usprawnienia i obniżki kosztów budownictwa.

W budownictwie wykształciła się i zdobyła olbrzymie doświadczenie w ciągu pierwszych lat realizacji Planu 6-letniego poważna kadra robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych, a w szczególności szybko rosną młode kadry.

Daje to nam pewność, że zadania postawione w budownictwie przez Partię i Rząd w 1954 r. będą w pełni wykonane.

Mgr inż. KAZIMIERZ JAWORSKI

O szersze wprowadzenie postępu technicznego w dziedzinie materiałów i konstrukcji budowlanych

(Niektóre węzłowe zadania na najbliższe dwa lata)

Nakłady inwestycyjne w latach 1954 i 1955 utrzymane są w zasadzie na poziomie 1953 r. Niemniej, efekty rzeczowe powinny być wyższe w latach 1954—55 dzięki koncentracji nakładów inwestycyjnych, zwiększeniu efektywności inwestycji i zmniejszeniu kosztów budownictwa. Jednym z podstawowych warunków uzyskania większych efektów rzeczowych jest wzrost wydajności pracy na bazie wprowadzenia i opanowywania nowej techniki i pogłębienia systemu oszczędnościowego w całej gospodarce narodowej.

W latach 1950—53 wydajność pracy w budownictwie wzrosła o 72%. W tezach przedjazdowych postawione zostało zadanie dalszego wzrostu wydajności w budownictwie w roku 1955 o ok. 17% w stosunku do 1953 r. Jest to zadanie poważne, gdyż 17% w stosunku do 1953 r. stanowi w odniesieniu do bazy wyjściowej planu 6-letniego, tj. do 1949 r. — 29,2%. Łącznie więc wydajność pracy w budownictwie osiągnięta w 1955 r. poziom dwukrotnie wyższy aniżeli na początku planu sześciolatniego. Stanowić to będzie poważne przekroczenie pierwotnych zadań planu 6-letniego, które przewidywały wzrost wydajności pracy w budownictwie w 1955 r. o 86% w stosunku do 1949 r.

Mówiąc, na XII Plenum CRZZ, o zadaniach wzrostu wydajności — Przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktor Kłosiewicz podkreślił:

„Dla wykonania tych zadań konieczne jest po pierwsze — szersze wprowadzenie nowoczesnej techniki, po drugie — dalszy rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy, po trzecie — ogólne usprawnienie organizacji pracy“ *).

Niewątpliwie w budownictwie szczególne znaczenie dla wzrostu wydajności pracy ma wprowadzenie nowej techniki i upowszechnienie postępowych metod pracy.

Mamy szereg osiągnięć technicznych w budownictwie jak np. rozwinięcie prefabrykacji elementów żelbetowych w oddzielnych zakładach przemysłowych jak też w wytwórniach na placach budowy, montaż ciężkich elementów prefabrykowanych o ciężarze do 8 ton, montaż blokowy kotłów wielkich siłowni, betonowanie przekryć dachowych metodą kombajnu, zastosowanie deskowań ślizgowych do budowy silosów i deskowań przestawnych do budowy kominów żelbetowych itp.

Opanowaliśmy technikę budowy wielkich zakładów przemysłowych, zwłaszcza hutniczych, energetycznych, maszynowych i innych, metodą generalnego wykonawstwa oraz ugruntowano w teorii i w praktyce zasady technologii i rozruchu i oddawania kompleksów fabrycznych do eksploatacji.

Znaczne postępy osiągnięto w robotach elektro-

montażowych, zwłaszcza w zakresie prefabrykacji wiązek i węzłów, przewodów i kabli oraz wykonania skomplikowanych urządzeń automatyki. Zmechanizowano w znacznym stopniu roboty pracochłonne, szczególnie roboty ziemne oraz transport pionowy i poziomy przez zastosowanie żurawi i dźwigów samojezdnych. Ulepszono transport i układanie betonu przez zastosowanie pomp do betonu i wibratorów. Wprowadzono na niektórych kluczowych budowach centralne stacje betonów i zapraw — centralne zbrojarnie i ciesielnie — rozszerzono mechaniczne tynkowanie. Rozwinięto metody pracy w zimie, ogrzewanie i naporzanie betonów, metody sztucznego suszenia itp.

W dziedzinie organizacji i zarządzania budową wprowadzono planowanie operatywne tygodniowodobowe i system dyspozytorski oraz szybkościowe metody budowania, zwłaszcza system potokowy. Upowszechnione zostały nowe oszczędne metody obliczania konstrukcji; zastosowano ekonomiczne nowoczesne rozwiązania przekryć dachów i stropów w postaci łupin cienkościennych, konstrukcji staloceramicznych itp. dających znaczne oszczędności w stali; wykorzystano cenne własności cementu szybkosprawnego dla skrócenia cyklu betonowania. Znaczne postępy widoczne są w technice budownictwa wodnego, podziemnego, dróg i mostów — zapoczątkowano metodę hydromechanizacji itd. itd.

Szybkie tempo rozwoju postępu technicznego w budownictwie było możliwe dzięki braterskiej pomocy ZSRR.

Szereg naszych największych zakładów przemysłowych budowanych jest w oparciu o dokumentację i dostawy urządzeń radzieckich, jak Nowa Huta, Elektrownia Jaworzno, cementownia Wierzbica, kombinaty bawełniane Piotrków, Zambrów, Fasty, kombinat gipsowy w Dolinie Nidy i wiele innych.

Główny i najlepszy trzon naszych ciężkich maszyn budowlanych stanowią maszyny radzieckie.

„Korzystamy i dziś — powiedział Bolesław Bierut na IX Plenum — z wszechstronnej pomocy kredytowej, gospodarczej i kulturalnej ZSRR, z doświadczenia, z osiągnięć technicznych, ze szkół, z fachowych rad najlepszych specjalistów radzieckich w naszym planowym budownictwie, w wielkim historycznym zadaniu uprzemysłowienia Polski i przebudowania jej gospodarki w oparciu o najnowocześniejszą technikę“ **).

Wspaniały dar Związku Radzieckiego, Pałac Kultury i Nauki im. Stalina, jest jednym z najpiękniejszych symboli przyjaźni polsko-radzieckiej. Już w okresie budowy obiekt, ten promieniuje na cały nasz kraj i na całe budownictwo jako wzór socjalistycznej techniki i kultury budowania.

Obecnie, budowa ta w wielu dziedzinach popchnęła na nowe tory naszą technikę i przemysł

* Zadania Związków Zawodowych w walce o realizację uchwał IX Plenum o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących. Ref. Przewodniczącego CRZZ Tow. Wiktora Kłosiewicza wygłoszony na XII Plenum CRZZ dnia 10.XII.1953 r. Głos Pracy z dn. 11.12.53 r.

** Ref. Bolesława Bieruta na IX Plenum KC PZPR, Nowe Drogi, Nr 10 — 1953, str. 27.

materiałów budowlanych. Dla przykładu można wymienić następujące fakty.

Przygotowanie budowy pod względem geologicznym i geotechnicznym, przeprowadzenie wierceń i badań wytrzymałości gruntu wg instrukcji budowniczych radzieckich, stanowią dla nas trwałe wkład w rozwój metod badawczych w tym zakresie.

Dokładność, czystość i wykonywanie wykopów fundamentowych — za pomocą kompleksowej mechanizacji — wskazały nam do jakiej perfekcji można i należy podnieść jakość i skrupulatność robót ziemnych.

Organizacja zaplecza, przez budowę bazy na Jelonkach, wraz z Wytwórnią Betonów, centralną zbrojarnią i ciesielnią stanowi przykład uprzedyskutowania metod budownictwa, który coraz szerzej znajduje zastosowanie na naszych kluczowych budowach.

Osiedle „Przyjaźń“ na Jelonkach zbudowane ze składanych domków drewnianych o elementach klejonych, z suchymi tynkami zostało wykonane w ciągu $\frac{1}{2}$ roku, dzięki temu, że wszystkie elementy budowlane i instalacyjne aż do detali ozdobnych włącznie, przychodziły jako ściśle numerowane prefabrykaty do montażu na budowie.

Jak wiadomo pałac jest budowany z materiałów przysyłanych z ZSRR, jedynie piasek, żwir, cegła i kamień jest zakupiony przez radziecki Zarząd Budowy i dostarczany z zasobów krajowych. Przy dostawach cegły okazało się, że produkowana u nas cegła nie odpowiadała normom. Wprowadzono badanie i atestowanie cegły i dzięki usilnym staraniom o podniesienie jakości, nasze cegielnie zaczęły produkować cegłę doborową o wytrzymałości 150 kg/cm^2 i w żądanych tolerancjach wymiarów $\pm 3 \text{ mm}$.

Z inicjatywy budowniczych radzieckich wyprodukowana została po szeregu prób cegła sitówka 105-otworowa, posiadająca znaczną wytrzymałość 100 kg/cm^2 przy ciężarze o wiele mniejszym od cegły pełnej.

Zgodnie z zasadą stylu w architekturze budowania obiektów o treści socjalistycznej i o formie narodowej — projektanci radzieccy zwracają szczególną uwagę przy wyborze materiałów kamiennych oblicowań na nasz rodzimy kamień. Dobierając rodzaj kamienia na podstawie wnikliwych studiów naszej architektury i budynków zabytkowych itp. architekci radzieccy zastosowali nasze marmury kieleckie, granity dolnośląskie i wapień z Pinczowa, przy czym ZSRR dostarcza nam traki nowoczesnych typów do kamienia twardego.

Zastosowana na tej budowie złocisto-kremowa licówka, ceramiczna stanowi wzorzec dla uruchomienia u nas produkcji analogicznych wyrobów ceramicznych.

Również sprawa stropów wielkopłytowych uległa przyspieszeniu m. in. dzięki wykorzystaniu doświadczeń budowy Pałacu Kultury i Nauki.

Niesposób wliczyć wszystkich już osiągniętych korzyści dla naszej nauki i techniki, wynikających ze studiowania i zbierania doświadczeń wprost na budowie PK i N.

Utworzona na budowie Stacja Badawcza Polskiej Akademii Nauk wydała już szereg opracowań zwłaszcza z zakresu organizacji robót, mecha-

nizacji, obecnie opracowuje doświadczenia z dziedziny elektronagrzewnictwa, konteneryzacji, spawania i montażu konstrukcji stalowych. itp. doceniają ogromną wartość czerpania z tej skarbnicy doświadczeń i przyswajania sobie wysokiej techniki budowniczych radzieckich. Często resorty z opóźnieniem skierowywały fachowców inżynierów i techników dla zapoznania się z tą budową jakby nie doceniając tej wielkiej szansy do podniesienia naszego poziomu wiedzy. Skompletowanie szczupłego zespołu pracowników stacji badawczej przewlekało się. Prowadzone obecnie roboty wykonawcze i instalacyjne stanowią ogromnie cenny materiał doświadczalny, z którym winni się zaznajomić zwłaszcza nasi specjaliści instalacyjni różnych branż.

Bezsporne osiągnięcia naszej techniki budowlano-montażowej nie mogą nam jednak przesłonić szeregu poważnych niedociągnięć i stanu zacofania technicznego w niektórych dziedzinach. Analiza postępu technicznego w budownictwie, za ubiegłe 4 lata, wykazuje wyraźnie dysproporcje między znajomością teoretyczną nowych osiągnięć a zasięgiem wprowadzania ich w życie. Znamy szereg najcenniejszych osiągnięć budownictwa ZSRR przykładów, wzorów i doświadczeń nowoczesnej techniki radzieckiej przekazywanych nam w drodze braterskiej pomocy, posiadamy wiele dobrych pomysłów racjonalizatorskich i obfitą literaturę techniczną, w której pojawiają się liczne naukowe artykuły na temat najnowocześniejszych konstrukcji i materiałów itd. — a równocześnie mamy fakty świadczące o słabym upowszechnianiu tych zdobyczy, o nieumiejętności wdrożenia nowej techniki i przodujących metod pracy. Niedostatecznie wprowadzane są do szerokiej praktyki te nowe konstrukcje i materiały, które nie tylko są znane i stosowane z korzyścią w innych krajach, ale już nawet wypróbowane u nas w skali laboratoryjnej i półtechnicznej.

Dla przykładu można podać, że zespołowe metody murowania i tynkowania zapoczątkowane w naszym budownictwie już 5 lat temu — dotychczas nie stały się powszechnymi — choć nowy cennik, zgodnie z wprowadzonym w 1953 r. systemem płac i norm, stanowi wyłącznie obowiązującą metodę pracy murarskiej i tynkarskiej.

Można by również wskazać, że zastosowanie betonów strunowych i kablowych jest minimalne — pomimo, że od szeregu lat w naszych kołach technicznych zagadnienie to jest szeroko omawiane i w zasadzie całkowicie rozwiązane teoretycznie przez instytuty i zakłady naukowe, wypróbowane w skali półtechnicznej a nawet w realizacji pojedynczych obiektów.

Tow. Bierut powiedział na IX Plenum):*

„Stały i szybki wzrost produkcji zależy od poziomu sił wytwórczych, tzn. od poziomu techniki, od poziomu kwalifikacji kadr ludzkich, od zespołu warunków, zapewniających nieustanny wzrost wydajności pracy człowieka. W powstaniu takich warunków decydującą rolę odgrywa stworzenie nowoczesnej bazy przemysłowej, opierającej się na najwyższej technice i na ludziach umiających postęgiwać się wysoką techniką“.

**) Nowe Drogi Nr. 10 str. 6.*

Zadanie potaniaenia budownictwa, wymaga wprowadzenia nowej techniki w szerokiej skali i usunięcia obecnie istniejącej dysproporcji pomiędzy stosunkowo daleko zaawansowanym poziomem wiedzy techniczno-budowlanej, a nikłym zastosowaniem w praktyce. Najbardziej limitującym elementem dla naszego budownictwa jest ograniczony zasób materiałów. Nowoczesne konstrukcje i tworzywa pozwalają na uzyskanie bardzo znacznych oszczędności w materiałach deficytowych i wprowadzenie w jak najszerszej skali tych nowych zdobyczy techniki do naszego budownictwa, jest wężowym czynnikiem zwiększenia efektów rzeczowych, zbudowania z tej samej ilości materiałów więcej izb, hal przemysłowych, urządzeń komunalnych itp., a tym samym przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących w myśl tez IX Plenum KC PZPR.

Niesposób omówić w jednym artykule wszystkich spraw z dziedziny nowych materiałów i konstrukcji, jednak jest kilka zagadnień szczególnie ważnych, które są od strony naukowej i doświadczalnej w zasadzie całkowicie przygotowane tak, że powinny i mogą być w ciągu 1954 i 1955 r. zrealizowane w szerokim zasięgu.

Jedną z takich spraw szczególnie pilnych jest zagadnienie *rur tzw. ciśnieniowych* zastępujących rury stalowe. Wiadomo, że zapotrzebowanie na rury wodociągowe w ogóle, a na rury ciśnieniowe w szczególności jest w naszym kraju niezwykle duże i w związku z zadaniami postawionymi przez IX Plenum w dziedzinie gospodarki komunalnej potrzeby w zakresie rozbudowy sieci wodociągowej będą nadal wzrastać.

Mamy w tej dziedzinie do nadrobienia ponurą spuściznę z okresu kapitalizmu w Polsce, w którym zaledwie 15,9% budynków było przyłączonych do wodociągów. Zaledwie 29,6% miast posiadało wodociągi. Takie wielkie miasto jak Łódź miało fatalne zaopatrzenie w wodę. Mamy do nadrobienia straszliwe zniszczenia z okresu wojny, w wyniku których wiele wodociągów nawet eksploatowanych obecnie jest tak uszkodzonych, że powstają wielkie straty wody w sieci. W obecnym okresie, budowa wielu osiedli wymaga rozbudowy sieci wody pitnej, a potężny wzrost przemysłu wiąże się ze zwiększeniem dostaw wody przemysłowej. Na terenach, gdzie znajdują się kopalnie, następuje zjawisko obniżania się zwierciadła wody w głębszej, co powoduje konieczność przebudowy urządzeń. Na terenach tych, rurociągi z uwagi na tzw. szkody górnicze — muszą być wytrzymałe na zginanie tak, że ze względów konstrukcyjnych układa się dotychczas z rur stalowych szczególnie deficytowych. Również i wszystkie rurociągi, w których woda płynie pod większym ciśnieniem muszą być wykonane z rur wytrzymałych na ciśnienie (tzw. ciśnieniowych) i w tych wypadkach stosowano dotychczas wyłącznie rury stalowe.

Wielkie inwestycje wodociągowe prowadzone są na Śląsku gdzie sytuacja zaopatrzenia w wodę stanowi trudne i szczególnie odpowiedzialne zadanie resortu Ministerstwa Gospodarki Komunalnej. Na tym terenie są w budowie ujęcia wodne. Tutaj realizuje się największa inwestycja wodna w chwili obecnej — zbiornik w Goczałkowicach.

Obecnie w Polsce 55,8% miast posiada wodociągi. W budowie, oprócz wymienionych inwestycji na Śląsku, jest wodociąg Pilica - Łódź, ujęcie dla Łańcuta, nowe ujęcie dla Lublina.

Około pięciokrotnie w stosunku do okresu przedwojennego wzrosła ilość wody dostarczanej przez naszą sieć wodociągową. Jednak te ilości są niewystarczające i można by znacznie wzmoczyć rozbudowę naszej sieci wodociągowej gdybyśmy mogli dostarczyć rur zastępujących stalowe. Sprawa wody dla ludności i przemysłu jest przedmiotem szczególnej troski naszego Państwa Ludowego, a IX Plenum nakreśliło konkretne zadania przyspieszenia rozwoju gospodarki komunalnej.

Trzeba stwierdzić, że w dziedzinie produkcji rur zastępczych jesteśmy jeszcze bardzo zacofani.

W Związku Radzieckim stosowane są na szeroką skalę rury wirowane (tj. żelazobetonowe, produkowane metodą odśrodkową na urządzeniach do wirowania), rury azbestocementowe i rury sprężone.

W N.R.D. stosuje się rury wirowane, na Węgrzech rury azbestocementowe.

Opóźnienie we wprowadzeniu rur zastępczych do naszej praktyki winno być jak najszybciej nadrobione.

W Polsce produkuje się rury żelazobetonowe *wibrowane* metodą zwykłą (w formach stojących), które zastępują rury żeliwne a nawet wytrzymują pewne nieznaczne ciśnienia. Najbliższe dwa lata będą przełomowymi w rozwoju produkcji rur zastępczych i należy spodziewać się uruchomienia produkcji rur *wirowanych* w kraju jeszcze w 1954 roku a rur azbestocementowych w 1955 r. Niewątpliwie realizacja zadań IX Plenum w dziedzinie gospodarki komunalnej wymaga skoncentrowania wysiłków w jak najszybszym uruchomieniu produkcji rur wirowanych i azbestocementowych. Niezależnie od konieczności dalszego zwiększania produkcji rur prefabrykowanych żelbetowych, wibrowanych, beciśnieniowych i niskociśnieniowych — można i trzeba już obecnie wytwarzać rury sprężone na duże ciśnienia.

Instytut Techniki Drogowo-Lotniskowej i Prefabrykacji Politechniki Warszawskiej opracował na podstawie doświadczeń radzieckich metodę wykonania rur sprężonych na rdzeniu żelbetowym.

Najlepiej jeżeli ten rdzeń żelbetowy jest wykonany metodą wirowania, jednak dopóki nie mamy jeszcze wytwórni rur wirowanych można wykonywać rdzenie w formach stojących (metodą zwykłą). W ZSRR, niezależnie od wielkich fabryk rur wirowanych, wykonuje się rdzenie nawet w warunkach polowych jako rurę żelbetową o grubości ścianki 3—5 cm słabo zbrojoną stalą zwykłą, w formach stojących z betonu wibrowanego (metodą Żakstroja). Na ten rdzeń nawija się spiralę z drutu strunowego przy pomocy nawijarki mechanicznej. Następnie narzuca się warstwę betonu otulającego, najlepiej sposobem torkretowania. Trzeba stwierdzić, że wymieniony Instytut Politechniki Warszawskiej nie tylko opracował szczegółowo obliczenia i metodę wykonania ale dostarczył i rysunków nawijarki, jednak wykonanie tej nieskomplikowanej maszyny i uruchomienie produkcji rur sprężonych przez przemysł budowlany przewleka się zbyt długo. Nie ma przyczyn

obiektywnych opóźnień uruchomienia produkcji tych rur sprężonych, które dają znaczną oszczędność w stali.

Tak np. dla 1 mb. rury o średnicy 500 mm potrzeba stali:

przy rurach żeliwnych	288 kg
„ „ stalowych	128 „
„ „ sprężonych	18,5 kg, w tym 11 kg
	strun wysokowartościowych

Powyższe rury sprężone mogą być stosowane bez trudności dla ciśnień od 5 — 12 atm.

Jeżeli do otuliny zastosujemy cement ekspansywny, którego próbną produkcję już uruchomiono — wówczas można uzyskać wyższe ciśnienia dopuszczalne, praktycznie do 20 atmosfer. Dalsze oszczędności uzyskuje się przez zastosowanie styków wstępnie sprężonych zamiast styków żeliwnych nasuwkowych.

Należy podkreślić, że produkcja rur wibrowanych, wirowanych i rur sprężonych uzupełnia się a kierunki rozwoju powinny być następujące:

W zakresie rur wodociagowych należy:

1) rozpocząć na szerszą skalę produkcję rur sprężonych dla ciśnień powyżej 5 atm. i dla średnic dużych od 600 mm wzwyż.

2) wykonać rury o bardzo wielkich średnicach powyżej 1200 mm jako prefabrykowane rury wibrowane względnie wibroprasowane (w formach stojących na miejscu wbudowania);

3) uruchomić na szeroką skalę produkcję rur wirowanych betonowych, bezciśnieniowych i żelbetonowych nisko i średnicciśnieniowych do 5 atm. o średnicach do 200 mm;

4) uruchomić produkcję rur azbestocementowych, wysokociśnieniowych o średnicach do 400 mm. Rury azbestocementowe nadają się szczególnie do wyrobu kształtek skomplikowanych.

Należy podkreślić, że produkcja rur sprężonych i rozszerzenie produkcji rur wibrowanych (p.1 i 2) mogą być zrealizowane niezwłocznie na podstawie prostych urządzeń wykonywanych w kraju, nawet w warsztatach sprzętowych resortów budownictwa. Punkt 3 i 4 wymaga budowy wytwórni i sprawa ta jest już w pełni przygotowana.

Zaznaczyć należy, że daleko posunięte są próby produkcji rur z bazaltu lanego, nadających się zwłaszcza dla robót podszkorych w kopalniach.

Jednym z najważniejszych źródeł oszczędności materiałowych, zwłaszcza w zużyciu stali i betonu jest zastosowanie w szerszej skali betonów sprężonych, zarówno strunobetonów jak i kablobetonów oraz prefabrykacji elementów sprężonych.

W ustrojach sprężanych rozróżniamy dwa główne systemy sprężania: jedne przed betonowaniem (beton strunowy), drugie po stwardnieniu betonu (beton kablony).

Należy stwierdzić, że prace naukowo-badawcze Zakładów Politechniki Warszawskiej (prof. Kluz), Akademii Górniczo-Hutniczej (prof. Olszak), Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu (prof. Kozak), rozwiązały w zupełności zagadnienie zastosowania w szerokiej praktyce konstrukcji sprężonych. Przeprowadzono również liczne próby w Wytwórni Doświadczalnej Strunobetonów na Żeraniu. Rozwiązane zostały problemy technologiczne jak kotwienie kabli, proces tworzenia kabla, proces

produkcji stali do sprężania, tworzenie emulsji do zastrzykiwania kanałów kablonych, skonstruowano prototypy pras do sprężania itp. i urządzenia te zdały egzamin już w praktyce.

Pomimo takiego przygotowania od strony naukowej, badawczej i doświadczalnej — zasięg zastosowania w praktyce jest niezwykle mały i w tej dziedzinie jesteśmy zacofani w stosunku nie tylko do ZSRR, ale i krajów demokracji ludowej zwłaszcza Czechosłowacji, Węgier i NRD.

Cała produkcja roczna elementów strunobetonowych (podkłady, płyty i belki stropowe i sporadyczne belki mostowe) nie przekracza 3000 — 5000 m³ — przy czym nie jest korzystnym objawem fakt, że Wytwórnia Doświadczalna na Żeraniu podległa Ministerstwu Budownictwa Miast i Osiedli zamieniła się w mały zakład produkcyjny, zamiast spełniać rolę zakładu doświadczalnego w skali przemysłowej produkcji elementów sprężonych dla potrzeb całego budownictwa.

Dotychczas wykonany został jeden most kablobetonowy o rozpiętości 12 m, drugi most jest w realizacji a kilka dalszych w opracowaniu projektowym. Trzeba zaznaczyć, że w ZSRR oddano niedawno do użytku most 9-przęsłowy o rozpiętości każdego przęsła 16,73 m z belek prefabrykowanych i sprężanych kablami na placu budowy (system Korowkina). Kablobetony otwierają możliwość zastosowania bloków kamiennych, bloków szklanych (przy kopułach) itd.

Szerokie wykorzystanie kablobetonów powinno mieć miejsce przy produkcji masztów i słupów energetycznych.

Biuro Projektów i Studiów Budownictwa Przemysłowego projektuje już hale w konstrukcji kablobetonowej. Analiza zużycia stali w różnych typach konstrukcji wykazuje następujące dane porównawcze.

Zużycie na 1 m ³ pokrycia hali	stali	betonu
Typ Piotrków (kombajn)	32 kg	0,19 m ³
Typ Mińsk Mazowiecki (kombajn)	28 „	0,16 m ³
Konstrukcja kablo-sprężona	6 „	0,04 m ³
	w tym wysokowartościowej stali 2 kg	

Oszczędność stali dochodzi do 80%, a betonu do 60%. Dobre wyniki daje zastosowanie tzw. desek sprężonych — (jest to oryginalny pomysł polski w dziedzinie strunobetonów), które stanowią zbrojenie konstrukcji jak też zarazem deskowanie zarówno przy wykonywaniu na budowie bądź przy wyrobieniu elementów prefabrykowanych. Należy zwrócić uwagę na możliwość wykorzystania *zużytych lin wyciągowych* z kopalń do kablobetonów.

Niewątpliwie, zwiększenie wysiłków wprowadzenia w latach 1954 i 1955 do praktyki w szerszej skali struno- i kablobetonów oraz usprawnienie koordynacji badań i zastosowań jest pilnym zadaniem, które kryje w sobie możliwości wielkich oszczędności stali i cementu.

Jedną z najważniejszych zdobyczy postępu technicznego w budownictwie są *betony lekkie*. Dzięki własnościom izolacyjnym, mury wykonane z *betonów lekkich* mogą być cieńsze, tak np. ściana grubości 24 cm z gazobetonu jest tak ciepła jak mur grubości 2 cegieł, przy czym 1m³ rzutu pionowego ściany z cegły pełnej, o grubości 51 cm ma cię-

zar 900 kg/m², a mur grubości 24 cm z betonu lekkiego ok. 200 kg/m².

Daje to wielką oszczędność na fundamentach. Także zużycie węgla potrzebnego do produkcji materiałów ściennych jest przy betonach lekkich o ok. 40% mniejsze niż przy cegle.

Ostatnio toczy się dyskusja co lepsze, piano- czy gazobeton? Należy stwierdzić, że zapotrzebowanie na materiały ścienne jest tak znaczne i będzie narastało w tak szybkim tempie w związku z rozwojem budownictwa, że konieczne jest rozszerzenie produkcji wielu rodzajów materiałów lekkich. Zarówno piano-jak i gazobeton są odmianami jednej i tej samej grupy betonów porowatych i winny być jak najszerszej stosowane.

Niesłużna teoria, że rozwój gazobetonu wyruguje pianobeton m. in. wpłynęła na zaniedbanie w pewnym stopniu badań naukowych pianobetonów i na opóźnienie ich rozwoju na szerszą skalę. Zaletą pianobetonów jest zamknięta struktura porów, dzięki czemu nasiąkliwość pianobetonu jest mniejsza niż przy gazobetonach. Wyrób jest prostszy i nie wymaga surowców deficytowych (jak np. proszku aluminiowego potrzebnego do gazobetonów).

Znaczenie gazobetonów dla naszego budownictwa polega m. in. na tym, że jest to artykuł, który u nas będzie wyrabiany masowo w wielkich zakładach. Gazobeton weszły na rynek jako masowy artykuł w 1953 r. z chwilą uruchomienia zakładu Siporex na Żeraniu. W roku 1954 zostanie uruchomiona druga wytwórnia Siporexu i rozpoczęta budowa trzeciego zakładu. Równocześnie w Łaziskach Górnych w 1954 r. rozpocznie się produkcja Ytongu tj. gazosilikatu lekkiego na bazie wapna — przy użyciu, jako kruszywa, pyłów dymnicowych. Zakłady doświadczalne w Redzie i Aleksandrowie już rozwiązały zasadnicze problemy produkcji i zastosowania Ytongu i Siporexu.

W przyszłości Siporex winien być wykorzystany coraz bardziej dla produkcji elementów zbrojonych. Trzeba stwierdzić, że dotychczasowy postęp w dziedzinie rozwoju produkcji gazobetonów nie jest zadowalający.

Realizacja inwestycji prowadzona jest w sposób przewlekły — dość powiedzieć, że budowa fabryki Ytongu w Łaziskach rozpoczęta w 1950 r., a ukończenie przewidziane jest na 1954 r. Budowa Zakładu Siporex I na Żeraniu trwała 5 lat. O niedocenianiu ważności zagadnień technologicznych świadczy brak chemików w przemyśle betonów lekkich. Chociaż przemysł ten pod względem procesów technologicznych jest bardzo bliski przemysłem chemii nieorganicznej — to w wytwórniach pianobetonów nie pracuje ani jeden inżynier chemik, a w zakładach produkcji gazobetonów wśród zarządu kierowniczego (dyrektorów, naczelnych inżynierów i kierowników produkcji) również nie ma inżynierów z wykształceniem chemicznym.

Nasuwą się potrzeba utworzenia dobrze wyposażonego centralnego laboratorium badawczego betonów lekkich.

Trzyosobowa komórka betonów lekkich w Instytucie Techniki Budowlanej jest stanowczo za mała dla tak wielkiego zagadnienia. Konieczne jest rozwinięcie badań nad pianobetonem autoklawizowanym, którego produkcja w ZSRR jest szeroko roz-

powszechniona. W Czechosłowacji opracowano własną metodę produkcji gazobetonów, a w Węgrzech produkuje się elementy gazogipsowe.

Dalszą, cenną nowość techniczną stanowią mikroporyty. Jak wiadomo pianobeton i pianosilikaty, wymagają dodania środka (emulsji) pianotwórczego, gazobeton (Siporex) i gazosilikaty (Ytong) — wymagają środków gazotwórczych np. proszku aluminiowego, natomiast mikroporyty są to tworzywa lekkie, produkowane bez dodatków pianotwórczych, na bazie takich surowców jak gliny lessowe, ziemia krzemionkowa, specjalne drobne piaski kwarcowe, pumeks hutniczy, (żużel pienisty) itp. Mikroporyty są stosowane szeroko w ZSRR — ale w Polsce nie były jeszcze produkowane w skali technicznej. Pozytywne wyniki prób uzyskane z glinkami lessowymi pozwalają na przejście do produkcji w skali półtechnicznej i technicznej i przewiduje się w 1954 r. opracowanie dokumentacji i rozpoczęcie budowy typowego zakładu o wydajności około 100 m³ dziennie — o stosunkowo niewielkich nakładach inwestycyjnych. Na bazie doświadczeń 1954 r. można będzie przystąpić w 1955 r. i w następnych latach do rozwoju sieci zakładów zlokalizowanych w oparciu o miejscowe surowce i o bliskość zbytu.

*

W okresie najbliższych dwu lat musimy dokonać przełomu w zastosowaniu gipsu w budownictwie.

Nasze krajowe zasoby gipsu, które należą do największych w Europie, są bardzo mało wykorzystane. Dotychczas gips jest u nas stosowany do wypraw, posadzek, wyrobu niektórych detali architektonicznych, do robót tynkarskich przy zarzucaniu brzd instalacji elektrycznej i jako dodatek do produkcji cementów.

Tymczasem gips nadaje się i do wyrobu elementów wypełniających i konstrukcyjnych i nawet ze zwykłych gipsów budowlanych można otrzymać przy przestrzeganiu odpowiedniej technologii (niski współczynnik wodno-gipsowy, wibrowanie) — beton gipsowy o wytrzymałości 150—250 kg/cm², a więc odpowiadający markom betonów używanych do produkcji prefabrykatów z betonu o spoiwie cementowym.

Przy zastosowaniu gipsów wysokowartościowych można uzyskać betony o wytrzymałości 300 i 400 kg/cm².

Przez szerokie zastosowanie gipsu można dojść do zastąpienia ok. 30% cementu obecnie używanego w budownictwie. Należy uwzględnić, że ilość węgla zużyta na produkcję 1 tony gipsu jest o połowę mniejsza niż dla 1 tony cementu.

Budowany obecnie z dostaw radzieckich i na podstawie dokumentacji radzieckiej kombinat gipsowy w Dolinie Nidy umożliwi w roku 1955 produkcję suchych tynków, gipsu budowlanego, gipsu wysokowartościowego i prefabrykatów gipsowych.

*

Dziedziną wielkich i wciąż zbyt mało wykorzystanych rezerw jest produkcja wyrobów z żużla.

Sprawa żużla *granulowanego*, tj. żużla wielkopiecowego, szybko ostudzanego jest dotychczas niedoceniana przez przemysł hutniczy o czym świadczy m. in. fakt niewykonania planu dostaw żużla granulowanego dla przemysłu cementowego w 1953 roku.

Żużel granulowany, zmielony razem z klinkierem cementowym daje cement hutniczy. W postaci mieszanki z wapnem lub gipsem (bez klinkieru) żużel granulowany tworzy tzw. cement żużłowy bezklinkierowy o wytrzymałości do 150 kg/cm^2 — używany do zapraw. Żużel granulowany może też być używany do betonów i zapraw w formie mokrego przemiału granulatu z dodaniem aktywizatora (np. 20% cementu), wreszcie używa się go też do tzw. betonów wzbudzonych.

Jeżeli żużel wielkopieczowy ostudza się przy użyciu ograniczonej ilości wody — wówczas spienia się i tworzy masę porowato-gąbczastą, tzw. pumeks hutniczy, który po rozkruszeniu używany jest jako proszek izolacyjny, a także jako doskonałe kruszywo do betonów lekkich.

Jest rzeczą konieczną dokonanie już w 1954 r. przełomu w nastawieniu głównych producentów do zagadnienia żużla granulowanego i żużli paleniskowych w celu wykorzystania tych wartościowych materiałów stanowiących produkt odpadkowy w przemyśle hutniczym i energetyce — dla celów budowlanych.

*

Powyższe zagadnienia bynajmniej nie wyczerpują możliwości wykorzystania dalszych rezerw przez szerokie wprowadzenie nowej techniki w dziedzinie materiałów i konstrukcji. Nie są też jedynymi przykładami dysproporcji pomiędzy osiągniętymi wynikami badań i doświadczalnym wykonaniem w skali półtechnicznej a wdrożeniem w szerokiej skali do produkcji.

Tak np. charakterystyczna jest dysproporcja między wysokim poziomem badań i prac naukowych nad technologią betonu a częstokroć niskim stanem wykonawstwa w praktyce, na budowach, gdzie spotyka się stosowanie kruszyw niefrakcjonowanych, nieplukanych i niesortowanych, nadmierne dozowanie cementu itp. Nie są stosowane w praktyce osiągnięcia nowoczesnej technologii betonów w dziedzinie odpowietrzania, zgęszczania, plastyfikatorów i sztucznego dojrzewania.

Poważne perspektywy stoją również przed produkcją tworzyw magnezjowych. Stoimy przed uruchomieniem budownictwa wielkopłytkowego, który to problem wymaga oddzielnego omówienia. Niemniej, poruszone w niniejszym artykule zagadnienia mają tę wspólną cechę, że są tak dalece dojrzałe iż można przejść na produkcję w skali szerszej a zarazem rozwinięcie tej szerokiej produkcji jest nieodzowne dla realizacji zadań wytyczonych przez IX Plenum KC PZPR.

Tak np. produkcja zastępczych rur tzw. ciśnieniowych jest nieodzowna dla realizacji zadań gospodarki komunalnej.

Rozwinięcie konstrukcji sprężonych struno- i kałobetonów ma szczególne znaczenie dla budownictwa przemysłowego, mostowego a także dla przygotowywanego do realizacji budownictwa wielkopłytkowego. Uruchomienie, w skali masowej, produkcji betonów lekkich piano- i gazobetonów, piano- i gazosylikatów, mikroporytów itp. oraz wyrobów z gipsu i żużla ma niezwykle doniosłe znaczenie dla realizacji wielkiego programu budownictwa mieszkaniowego.

Wdrożenie do praktyki w szerokim zasięgu zdobytych technicznych wymagań będzie od pracowników budownictwa wielkiego wysiłku organizacyjnego, podnoszenia swoich wiadomości fachowych — opanowania techniki w służbie narodu.

Tow. Bierut powiedział na IX Plenum

„Znajduje u nas potwierdzenie znana teza stalinowska, że technika dopiero w połączeniu z ludźmi, którzy umieją się nią posługiwać, decyduje o wyniku. Chodzi przede wszystkim o umiejętność organizacyjną“ *).

Opanowując tę technikę będziemy mogli z rozporządzałej ilości stali, cementu i innych materiałów — oddać społeczeństwu więcej izb, budynków socjalnych i kulturalnych, zakładów przemysłowych i urządzeń komunalnych i tym samym przyczynić się do przyspieszenia zaspokojenia potrzeb i podnoszenia poziomu warunków bytu mas pracujących naszego kraju.

* Nowe Drogi Nr 10/1953, str. 18.

Mgr inż. M. BARTNICKI

○ dalsze usprawnienie pracy w zakresie projektowania

I

Rok 1953 był rokiem dalszego poważnego rozwoju biur projektów. Produkcja biur wzrosła w ciągu tego roku o 72% w stosunku do roku 1952. Powstało szereg nowych biur projektów, jak „Mia-stoprojekt — Centrum“, „Torfprojekt“, Biuro Projektów Elektryfikacji Kolei i in. Zostały zorganizowane wojewódzkie biura projektów, nastąpiło dalsze ograniczenie wykonywania dokumentacji projektowo-kosztorysowej w drodze prywatnych i półprywatnych zleceń.

W roku tym nastąpiło dalsze wzmożenie walki o poprawę jakości i ekonomiczności projektów i kosztorysów. W 1953 r. wydano znaczną ilość instrukcji i przepisów oraz normatywów technicznych

projektowania, wskazujących kierunki prawidłowego i oszczędnego projektowania w różnych dziedzinach budownictwa, jak instalacje i urządzenia elektryczne, drogi przemysłowe, instalacje rurowe itp. Wzmocniona została działalność rad technicznych oraz działów weryfikacji w biurach projektów. Wzrosło poczucie odpowiedzialności projektantów. Wzmocnił się nieco skład KOPI resortów i centralnych zarządów. Rozszerzył się zakres działalności GKOP. Stworzono nowe zasady sporządzania i zatwierdzania dokumentacji projektowo-kosztorysowej (Instrukcja Nr 98), opracowywane są w oparciu o nią instrukcje branżowe, wprowadza się nowe zasady wyboru terenu budowy. Zapoczątkowano organizowanie przez PKPG okresowych narad

z biurami projektów i KOPI ministerstw, centralnych zarządów oraz wojewódzkich rad narodowych. Pierwsza narada poświęcona była omówieniu zagadnienia wzmożenia walki o poprawę jakości i ekonomiczności projektów oraz omówieniu nowowydanej instrukcji 98.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć istniał w 1953 r. w pracy biur projektów oraz innych instytucji i organizacji zajmujących się zagadnieniem projektowania szereg istotnych braków i usterek. W 1953 r. w dalszym ciągu miały miejsce poważne opóźnienia w dostarczaniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej, a w szczególności kosztorysów, projektów instalacji, projektów organizacji budowy itp. Jeszcze dość znaczna ilość tytułów inwestycyjnych była włączona do planu inwestycyjnego na podstawie specjalnych uchwał bez zatwierdzonych projektów wstępnych. Na opóźnienie w dostarczeniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej nie miały wpływu również fakty opracowywania dokumentacji w nadmiernie rozszerzonym zakresie, niestosowania uproszczeń, które winny być wprowadzone w instrukcjach branżowych opartych na instrukcji nr 20.

W biurach projektów miały miejsce wypaczenia w stosowaniu systemu płac, wprowadzonego zarządzeniem Przewodniczącego PKPG Nr 186 z 17.VI.52 r. wyrażające się m. in. w stosowaniu ukrytego akordu, w opieraniu planowania terminów na niższych normach, a stąd niewykorzystywaniu pełnej zdolności produkcyjnej biur, w niestosowaniu premiowania za obniżenie kosztów budowy i eksploatacji projektowanych zakładów oraz za zastosowanie typowych projektów, w wykorzystywaniu tej części funduszu premii dla nadmiernej premiowania za jakość oraz za terminowość, w stosowaniu znacznej ilości godzin nadliczbowych, przy czym nie zawsze kontrolowanych i potrzebnych. Skomplikowane rozliczenia i uciążliwa drobniogowa ewidencja kosztów własnych powodowała konieczność zatrudniania nadmiernej ilości pracowników nieprodukcyjnych, szczególnie administracyjnych.

Miały również miejsce znaczne opóźnienia w opracowywaniu i zatwierdzaniu wielu normatywów technicznych projektowania, instrukcji, przepisów, warunków technicznych itp., jak np. sanitarnych przepisów projektowania zakładów przemysłowych, instrukcji o oszczędnym stosowaniu konstrukcji stalowych, o materiałach miejscowych. Również niedostateczny był zakres prac typizacyjnych, przy czym opracowywane bywały projekty typowe najmniejważniejszych i najczęściej spotykanych obiektów. W sprawozdaniach z wykonania planu typowych projektów niekiedy wymieniano jako wykonane projekty, do których opracowywania dopiero przystąpiono. W dalszym ciągu miało miejsce, w dość szerokim zakresie, opracowywanie projektów i kosztorysów poza biurami projektów, przy czym w niektórych przypadkach otrzymywano odmowę biur projektów w drodze żądania od nich wykonania dokumentacji w absurdalnie krótkim czasie. Niemałe trudności były spowodowane przewlekaniem zatwierdzania dokumentacji projektowo-kosztorysowej na różnych szczeblach.

Miały miejsce fakty przedłużania okresu zatwierdzania do roku. Analizy projektów i kosztorysów

w KOPI centralnych zarządów i ministerstw nie zawsze były przeprowadzane dostatecznie głęboko, o czym świadczą m. in. fakty stwierdzenia poważnych błędów i przerostów przy ostatecznym zatwierdzaniu tych projektów.

Błędy w pracy biur projektów i organów zatwierdzających zostały m. in. uwypuklone przez uczestników narady aktywu partyjno-gospodarczego budownictwa, odbytej 8.XII.53. Uczestnicy tej narady wykazywali na przykładach złej pracy biur projektów, że sukcesywne, niekompletne nadsyłanie dokumentacji technicznej i kosztorysowej na budowę powoduje przestoje, łamie harmonogram, nie pozwala opracować właściwego projektu organizacji robót, powoduje konieczność dokonywania częstych przeróbek. Uczestnicy narady wykazywali fakty niskiej jakości projektów, poważnych przerostów w dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

II

Rok 1954 stawia zadanie usunięcia usterek i błędów z dotychczasowej pracy biur projektów i wykonanie nowych, poważnych zadań. Produkcja biur projektów wzrosła w 1954 r. o ok. 12% w stosunku do 1953 r. — w porównaniu zaś z rokiem 1950 wzrosła blisko 4-krotnie.

Wytyczne IX Plenum wprowadziły zmiany w strukturze inwestycji na 1954 i 55 r. Jak wiadomo w okresie tym znacznie wzrosła nakłady inwestycyjne na rolnictwo i leśnictwo, na rozwój przemysłu artykułów konsumpcyjnych, na budownictwo mieszkaniowe i gospodarkę komunalną oraz na budowę urządzeń socjalnych i kulturalnych. Natomiast udział nakładów na przemysł środków wytwórczości w stosunku do ogólnych wydatków inwestycyjnych uległ ograniczeniu. Z powyższego wynika konieczność znacznego zwiększenia wysiłku w zakresie dostarczania dokumentacji dla potrzeb rolnictwa, budownictwa mieszkaniowego, przemysłu konsumpcyjnego przy nieosłabianiu wysiłku w zakresie zaopatrywania w dokumentację przemysłu ciężkiego.

Wzrost planu produkcyjnego biur projektów ma za zadanie pokryć zwiększone zapotrzebowanie na dokumentację projektowo-kosztorysową, wynikające ze zmiany struktury inwestycji, ze zwiększenia zakresu prac biur projektów w rezultacie wyeliminowania prywatnych i półprywatnych zleceń, częściowego ograniczenia importowanej dokumentacji, zwiększenia stopnia wyprzedzenia w opracowaniu dokumentacji technicznej, usunięcie w latach 1954 i 1955 niezadowolającego stanu na odcinku dostarczania dokumentacji. Ponadto wzrost planu inwestycyjnego umożliwi szersze opracowanie przez biura projektów typowych, projektów i normatywów technicznych projektowania.

Przed biurami projektów i organami inwestorskimi, dostarczającymi danych wyjściowych i analizującymi dokumentację stoją w 1954 r. nader ważne i trudne zadania, wymagające znacznego wysiłku, wzrostu świadomości politycznej szerokich mas projektantów, wzmocnienia biur projektów.

III

W 1954 r. najważniejszym zadaniem biur projektów pozostaje nadal terminowe dostarczanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, przy czym przez termin rozumieć należy nie czasokres obli-

czony na podstawie norm w większości przypadków liberalnych, bez uwzględnienia współczynnika ich przekroczeń, lecz termin ustalony na podstawie potrzeb i doświadczeń biur projektów. Terminy te powinny wynikać z uchwał Prezydium Rządu lub zarządzeń dwóch zainteresowanych ministrów. W biurach powinny być przeprowadzane cotygodniowe kontrole stanu zaawansowania ważniejszych projektów. Mówiąc o terminowym dostarczaniu dokumentacji ma się na myśli dokumentację w pełnym zakresie tj. zakres wynikający z instrukcji 98 i instrukcji branżowych opracowywanych przez resorty i uzgodnionych z PKPG. Dotyczy to w szczególności pełnych projektów wstępnych całych zakładów, pełnych projektów technicznych całych obiektów (w tym zarówno części technologicznej, jak i konstrukcyjnej, architektonicznej, instalacyjnej, kosztorysowej itp.), pełnych kompletów rysunków roboczych opracowywanych w oparciu o zatwierdzony projekt techniczny, kosztorysów jako części składowej odpowiednich stadiów dokumentacji, projektów organizacji budowy w odpowiednim zakresie w poszczególnych stadiach.

W praktyce dotychczasowej miały miejsce fakty odstępstw od tych zasad, co powodowało realizowanie inwestycji niekiedy przez rok i więcej bez zatwierdzonych projektów wstępnych, realizowanie budowy bez zatwierdzonych projektów technicznych, jedynie w oparciu o fragmentaryczne rysunki robocze, wykonywanie robót budowlano-montażowych bez projektu organizacji budowy w oparciu o przypadkowe rozwiązania na terenie budowy, realizacja inwestycji bez konkretnie i ostatecznie ustalonych kosztów. Wprowadzało to w błąd czynniki nadrzędne co do rzeczywistych kosztów inwestycji, zwiększało koszty budowy w rezultacie koniecznych przeróbek, powodowało dawanie z ostrożności nadmiernych przekrojów, średnic, zbyt wielkich odległości, nadmiernych terenów budowy itp., uniemożliwiało właściwą i oszczędną pracę przedsiębiorstw wykonawczych i zezwalało na bezkarne marnotrawstwo deficytowych materiałów i środków państwowych, co gdzieś tam miało miejsce. W 1954 r. nie można dopuścić do tolerowania takiego stanu, tym bardziej wobec zadań IX Plenum w dziedzinie obniżenia kosztów budownictwa. Stąd konieczność znacznego wzmocnienia walki o terminowość w drodze właściwego planowania terminów, właściwego stosowania premii za terminowość; wzmocnienia działów biur projektów stanowiących wąskie gardła w produkcji dokumentacji projektowo-kosztorysowej jak działów kosztorysów, instalacji itp., zwiększenia współdziałania biur projektów, szerszego stosowania typowych projektów, typowych rozwiązań itp., wyeliminowania zbędnych opracowań projektowych jak np. projektowania zieleni w kilku stadiach, pełnej inwentaryzacji, znacznego zakresu dokumentacji dla drobnych obiektów itp. Stąd konieczność stworzenia pomocy technicznych w biurach projektów, wzmocnienia gabinetów projektowych, utworzenia archiwów projektów, szczegółowego opracowania instrukcji branżowych i wzorcowych projektów (radzieckie „etałony”), szerszego opracowywania normatywów technicznych projektowania, instrukcji i przepisów, zwalnających projektantów od konieczności szu-

kania sposobów projektowania, spowodowania wydania szeregu materiałów pomocniczych, jak katalogi, cenniki itp. Stąd zadania wprowadzenia całego szeregu usprawnień w organizacji produkcji dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

Zadania te wymagają od biur projektów znacznie precyzyjniejszej pracy niż to miało miejsce w 1953 r. i latach poprzednich. Szczególnie powinna wzrosnąć troska biur projektów o terminowe dostarczanie kosztorysów i o wysoką jakość tych kosztorysów. Wykonanie tych zadań spowoduje nie tylko przekroczenie zaplanowanego na rok 1954 wzrostu wydajności pracy, ale wyzwoli znaczne ilości czasu, umożliwiając wzmocnienie walki o jakość i oszczędność. Jest to nie cierpiące zwłoki zadanie głównych specjalistów, rad technicznych, działów studiów, wydziałów planowo-produkcyjnych, całego kierowniczego aparatu biur projektów.

Zadanie terminowego dostarczenia dokumentacji projektowo-kosztorysowej nakłada też poważne obowiązki na inwestorów różnych szczebli. Sprawa ta dotyczy zarówno terminowego dostarczania danych wyjściowych, jak i stabilizacji założeń projektowych. Praktyka dotychczasowa wykazuje poważne zaniedbanie w tym zakresie. Inwestorzy często opóźniają się z dostarczaniem danych wyjściowych. Dane te są niepełne, w trakcie opracowywania zmieniane i to niekiedy parokrotnie, nie zawsze z przyczyn obiektywnych. Wynika to często z nie dość głębokiej analizy przez inwestora materiałów wyjściowych, z nie dość pogłębionej walki o oszczędność. Należy tu również stwierdzić, że biura projektów nie zawsze korzystają ze swego prawa i obowiązków krytycznego ustosunkowania się do danych wyjściowych inwestora. Wskutek tej zmienności założeń i danych wyjściowych znaczna część dokumentacji jest wykonywana bezużytecznie, część zdolności produkcyjnej biur projektów idzie na marne. Inwestorzy nie dość szybko zawiadamiają biura projektów o poczynionych zmianach. Stąd dalsze opracowywanie przez biura już nieaktualnych projektów. W biurach projektów z drugiej strony nie zawsze następuje przerwa w pracy w momencie zasygnalizowania. Niekiedy prace są kontynuowane ze względów finansowych i innych. W stosunkach między biurami a inwestorem mają miejsce niekiedy tendencje przesuwania odpowiedzialności za opóźnienie dokumentacji, zamiast wytworzenia atmosfery współpracy, bezpośrednich kontaktów inwestorów z biurami projektów, wyjaśnienia komplikujących spraw, wzajemnej krytycznej i obiektywnej oceny pracy.

W związku z poważnymi zadaniami roku 1954, należy pamiętać o bezwzględnym obowiązku dotrzymywania terminów dostarczania danych wyjściowych, opracowywania projektów i szybkiego zatwierdzania dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

IV

Bardzo ważnym zadaniem stawianym przed biurami projektów w roku 1954 jest dalsze pogłębienie walki o jakość i oszczędność. Istnieje konieczność stworzenia atmosfery tej walki w biurach projektów i instytucjach, zatwierdzających dokumentację projektowo-kosztorysową. Należy rozpowszechniać osiągnięcia i błędy w projektowaniu.

Należy skończyć z dotychczasową praktyką niektórych biur mechanicznego przyznawania premii za jakość. Należy energicznie przystąpić do stworzenia podstaw dla premiowania za obniżenie kosztów budowy w drodze opracowania i zatwierdzenia przez resorty wzorcowych projektów i wskaźników techniczno-ekonomicznych, stanowiących podstawę do porównywania osiągniętych oszczędności.

Jest rzeczą konieczną pogłębianie kontroli projektów wewnątrz biur projektów przez bardziej wnikliwe i częstsze kontaktowanie się głównych specjalistów z projektantami, przez dokładniejszą analizę przez komórki weryfikacji i rady techniczne. Poważne zadania w tej dziedzinie stoją przed Komisjami Oceny Projektów Inwestycyjnych wszystkich szczebli, które powinny utworzyć stałe grono pracowników lub rzeczoznawców, gwarantujących należyłą jakość analizy i dokumentacji.

Należy w 1954 r. kontynuować i rozszerzać praktykę ostatnich lat w zakresie odbywania narad i dyskusji w biurach projektów i między biurami na tematy jakości i ekonomiczności projektów. Walcząc o jakość i ekonomiczność dokumentacji należy pamiętać o konieczności zapewnienia należytej jakości architektonicznej projektów. W roku 1954 należy szerzej niż dotychczas stosować nadzór autorski, który zapewni prawidłowość wykonawstwa inwestycji oraz operatywność w dziedzinie niezbędnych zmian w projektach.

V

Nader poważne zadania stoją przed biurami projektów w 1954 roku w zakresie typizacji. Stosowanie typowych projektów pozwala na znacznie szybsze dostarczenie dokumentacji, zapewnia wyższą jej jakość, ekonomiczniejsze rozwiązania projektowe, eliminuje przerosty w projektach i kosztorysach, pozwala na realizowanie w budownictwie właściwej polityki materiałowej, uwzględniającej większą oszczędność deficytowych materiałów i wyrobów oraz na szerokie uprzemysłowienie, daleko posuniętą mechanizację i stosowanie szybkościowych metod realizacji budowy.

Dla spełnienia tych zadań biura projektów winny szeroko opracowywać zarówno typowe projekty całych zakładów przemysłowych, jak i poszczególnych oddziałów produkcyjnych, pomocniczych, usługowych, obiektów administracyjnych i socjalnych, budynków mieszkalnych, obiektów kultury, zdrowia itp. jak również typowe sekcje, w szczególności w zakresie budynków mieszkalnych i hal przemysłowych, typowe elementy, detale, konstrukcje, rozwiązania itp.

Dotychczasowa działalność w zakresie typowych projektów nie może być uznana za zadowalającą, zarówno ze względu na mały zakres typizacji i przypadkowość tematyki, jak i ze względu na niską jakość i niewłaściwy szczebel zatwierdzania. W związku z tym, zaistniała konieczność podniesienia szczebla zatwierdzania projektów typowych, co znalazło swój wyraz w instrukcji nr 98. Zaistniała konieczność znacznego podniesienia wagi typowych projektów, odpowiedzialności za ich opracowanie, właściwego ustawienia ich planowania i koordynacji, co znajduje wyraz w uchwale Prezydium Rządu, ustalającej plan typizacji na rok 1954. Plan typizacji obejmuje zarówno tema-

tykę, jak i instytucje opracowujące i zatwierdzające oraz koszt opracowania i termin. W roku 1954 wprowadzone zostają zasady wcześniejszego uzgadniania z władzami nadrzędnymi danych wyjściowych do projektów wstępnych. Poza ogólnopństwowym planem typizacji resorty winny opracować plan typizacji obiektów drugorzędnych, wchodzących w zakres zainteresowań jednego tylko resortu.

Przy opracowywaniu projektów typowych winna istnieć ciągła współpraca poszczególnych biur projektów, a w szczególności biur technologicznych i budowlanych.

Projekt typowy winien być opracowany na podstawie krytycznego przeanalizowania doświadczeń wynikających z zastosowania wcześniej opracowanych indywidualnych projektów. Projekty typowe nie mogą bazować na niesprawdzonych eksperymentalnych rozwiązaniach projektowych.

W projektach typowych należy stosować wysoko wydajne urządzenia produkcyjne, wprowadzać postępowe normy technologiczne i metody produkcyjne, wyrażające osiągnięcia przodujących zakładów, realizować w nich oszczędne rozwiązania, konstrukcje budynków i budowli, zapewniając przy tym szeroką unifikację wymiarów i możliwość montażu detali budowanych i większych elementów konstrukcyjnych produkcji przemysłowej.

Nie należy przy projektowaniu typowym dopuszczać do nadmiernych kubatur i powierzchni budynków przemysłowych i ogólnych oraz budowli, nadmiernych wymiarów terenu zakładów przemysłowych i osiedli, nadmiernych wielkości urządzeń komunikacyjnych, nieuzasadnionego zwiększenia ilości i mocy urządzeń i maszyn produkcyjnych, stosowania nadmiernych wymagań architektonicznych w zakresie robót wykończeniowych, bryły budynków i budowli, w szczególności w obiektach drugorzędnych i usytuowanych w miejscach o mniejszym znaczeniu urbanistycznym, jak również nie należy dopuszczać do nadmiernej ilości i kubatury budynków i budowli pomocniczych i usługowych. Należy zapewnić wysoką jakość projektów typowych, mając na względzie, że szerokie ich stosowanie powinno obniżyć koszt budownictwa, zmniejszyć zużycie stali, cementu, drewna, metali kolorowych i innych deficytowych materiałów, a także obniżyć pracochłonność robót budowlanych.

VI

Dużą uwagę należy zwracać również na właściwe architektoniczne opracowanie projektów typowych, pamiętając o tym, że ostatecznym celem typowego projektowania jest stworzenie np. w zakresie budownictwa przemysłowego kompleksów zakładów przemysłowych, opartych na nowoczesnej technice, szerokim uprzemysłowieniu budownictwa, daleko posuniętej prefabrykacji i wysokiej jakości architektonicznej obiektów. Jedynie kompleksowe rozwiązanie tych zagadnień zapewnia należyłą jakość typowych projektów. Bowiem w warunkach socjalistycznych twórcze zagadnienia budownictwa przemysłowego i miejskiego są ze sobą ściśle związane.

W biurach projektów projekty typowe winny być opracowywane przez projektantów o największym doświadczeniu i najwyższych kwalifikacjach, za-

pewniających należyłą jakość typowych rozwiązań.

Projekt typowy winien być opracowany w ten sposób, żeby jego zastosowanie na terenie budowy po uprzedniej adaptacji i dostosowaniu do warunków miejscowych nie przedstawiało żadnych trudności. W związku z tym typowe opracowania projektowe powinny być znacznie szczegółowsze i bardziej precyzyjne, niż projekty indywidualne. Projekty typowe po ich zatwierdzeniu w ustalonym trybie, zostaną wprowadzone zarządzeniem odpowiednich władz i będą obowiązywać powszechnie do stosowania. Opracowanie indywidualnych projektów w przypadku posiadania projektów typowych jest niedopuszczalne i może mieć miejsce jedynie w bardzo wyjątkowych przypadkach na podstawie indywidualnych zezwoleń ze względów urbanistyczno-architektonicznych.

Biura projektów winny znacznie wzmoczyć wysiłek w zakresie terminowego opracowywania dobrych i oszczędnych projektów typowych.

Ważnym zadaniem jest wprowadzenie w biurach projektów planowania rozwoju i zastosowania w praktyce projektowania nowych technicznych rozwiązań, oszczędnych konstrukcji, wyrobów, materiałów itp. W związku z tym biura projektów winny opracowywać plany techniczne zawierające konkretne wskazania w kierunku obniżenia kosztu budowy, oszczędności deficytowych materiałów, wprowadzenia nowych metod produkcyjnych, zmniejszenia powierzchni jednostkowych itp. Plan techniczny winien zawierać zadania dla rad technicznych, dla głównych specjalistów, zadania w zakresie podwyższenia kwalifikacji pracowników, współpracy z instytucjami naukowo-badawczymi, zadania w zakresie typizacji i powtórnego wykorzystania oszczędnych projektów. Zadania oszczędnościowe winny być ujęte konkretnie i dotyczyć wszystkich głównych dziedzin działalności biur projektów. Takie opracowanie planów technicznych ułatwi biurom projektów wykonanie postawionych przed nimi zadań w zakresie dalszej poprawy ich działalności.

Biura projektów winny również opracowywać techniczne sprawozdania roczne zawierające: ogólną charakterystykę działalności biura w ubiegłym roku, opis ważniejszych technicznych osiągnięć w poszczególnych dziedzinach działalności biura, prace naukowo-badawcze i eksperymentalne wykonane przez biuro, prace w zakresie informacji naukowo-technicznej, rezultaty działalności w zakresie wynalazczości i racjonalizacji, sprawozdania rady technicznej biura, ocena poziomu technicznego pracowników biura, wyniki współzawodnictwa socjalistycznego oraz zadania biura na rok następny. Tego rodzaju sprawozdania będą miały istotne znaczenie dla podsumowania osiągnięć technicznych biur i dla wymiany doświadczeń między biurami.

VII

Poważne zadania stoją przed biurami projektów w roku 1954 w zakresie opracowania normatywów technicznych projektowania. Plan 1954 roku przewiduje opracowanie ok. 300 normatywów kategorii 1, 2 i 3, przy czym normatywy te powinny być opracowywane odpowiednio do hierarchii ważności. W 1954 r. wprowadza się odmienny tryb

opracowywania normatywów, nakładając obowiązek ich opracowywania głównie na biura projektów i instytuty naukowo-badawcze. Normatywy techniczne projektowania winny być szczegółowo przeanalizowane i uzgodnione przed ich zatwierdzeniem przez wszystkie zainteresowane resorty i instytucje.

VIII

Dla usprawnienia prac biur projektów, dla wykonania zadań w 1954 r. konieczne jest wprowadzenie szeregu zmian i udoskonaleń w zakresie planowania, systemu płac, organizacji, w ustalaniu kosztów własnych biur projektów. Planowanie produkcji biur projektów winno być powiązane, w sposób jak najbardziej ścisły, z potrzebami planu inwestycyjnego 1954 i 1955 r. Do planu biur projektów należy włączyć ponadto dokumentację przyszłościową dla obiektów rozpoczynanych w r. 1955 i latach następnych, po stwierdzeniu potrzeby tej dokumentacji. Przy zlecaniu dokumentacji i sporządzaniu planów winna być zwrócona szczególna uwaga na prawidłowość zleceń.

W 1953 r. i w planie na 1954 r. często miało miejsce zlecenie i wykonywanie projektów przez biura projektów, w których zakresie działania dane zagadnienie znajduje się, np. biura projektów Centralnego Zarządu Biur Projektów Budownictwa Miejskiego nierzadko opracowywały projekty obiektów przemysłowych, podobnie biura projektów Centralnego Zarządu Biur Projektów Budownictwa Przemysłowego sporządzały projekty żłobków, budynków administracyjnych, mieszkalnych itp.

W celu umożliwienia prawidłowego planowania produkcji biur projektów należy znacznie przyspieszyć opracowanie cenników-prac projektowo-kosztorysowych i skoordynować działalność w tym kierunku poszczególnych resortów. Najpóźniej do końca I kwartału winny być opracowane przez poszczególne resorty właściwe części jednolitego cennika na bazie wydajności zaplanowanej na rok 1954 w oparciu o radziecki cennik. Jest również rzeczą konieczną usprawnienie planowania operatywnego w biurach projektów. W tym celu należy opracować ramowe instrukcje w tym zakresie i w oparciu o nie instrukcje poszczególnych resortów, dostosowane do specyfiki branżowych biur. Instrukcje te powinny dotyczyć sporządzania planów rocznych, kwartalnych i miesięcznych oddziałów produkcyjnych biur projektów, doprowadzania planów miesięcznych do pracowni, zespołów i poszczególnych projektantów, sprawozdawczości i kontroli wykonania planu przez projektantów, zespoły, pracownie i oddziały produkcyjne, sporządzania harmonogramów wykonania projektów i kontroli wykonania ich, sporządzania kalkulacji na prace projektowo-kosztorysowe itp.

Przez pogłębienie pracy w zakresie planowania należy doprowadzić do równomiernego obciążenia biura w ciągu roku i do wyeliminowania lub znacznego ograniczenia stosowania godzin nadliczbowych. Wymaga również należytego usprawnienia sprawa weryfikacji w biurach projektów w ten sposób, aby z jednej strony zapewnić znaczną poprawę jakości projektów, z drugiej natomiast strony nie zdejmować z projektantów odpowiedzialności za opracowane przez nich projekty.

Jest rzeczą również konieczną wprowadzenie szeregu usprawnień i zmian w organizacji procesu produkcji dokumentacji projektowo-kosztorysowej, zlikwidowanie przerostów w zakresie rozliczeń prac administracyjnych itp. zlikwidowanie dysproporcji w rozwoju poszczególnych działów biur projektów, a przede wszystkim nadmiernego rozwoju działów budowlanych w niektórych technologicznych biurach projektów.

Istnieje również konieczność znacznego wzmocnienia istniejących biur, lub utworzenia nowych w zakresie projektowania bocznic kolejowych, urządzeń wodno-kanalizacyjnych itp. Poważnej działalności wymaga w r. 1954 sprawa obniżenia kosztów własnych produkcji dokumentacji projektowo-kosztorysowej.

IX

Zatwierdzona Uchwałą Prezydium Rządu Instrukcja Nr 98 wprowadza istotne zmiany w sposobie sporządzania, uzgadniania i zatwierdzania dokumentacji projektowo-kosztorysowej. Rozpowszechnieniem tej instrukcji są instrukcje branżowe opracowane przez poszczególne resorty i mające za zadanie skonkretyzowanie ramowych ustaleń instrukcji Nr 98, wprowadzenie daleko idących uproszczeń, powiązanie przepisów ramowych z konkretnymi potrzebami projektowania danej dziedziny budownictwa. Należycie opracowane i dostatecznie szczegółowe instrukcje branżowe winny spełnić poważną rolę w poprawie jakości projektów, w wyeliminowaniu zbędnych opracowań, w zmniejszeniu pracochłonności projektów i zwiększeniu wydajności pracy w biurach projektów. W ślad za opracowaniem instrukcji branżowych winny pójść szczegółowe opracowania wzorcowych projektów, które w znakomity sposób uproszczą i ułatwią pracę projektantów. Instrukcja Nr 98 sprecyzowała zasady uzgadniania dokumentacji projektowo-kosztorysowej z poszczególnymi instytucjami. Ważnym zagadnieniem jest ustalenie jednolitych zasad rozpatrywania i uzgadniania dokumentacji projektowo-kosztorysowej po linii in-

westołów i władz urbanistyczno-architektonicznych.

W 1954 r. winny ulec wzmocnieniu organy analizujące dokumentację projektowo-kosztorysową i wydające orzeczenia odnośnie tej dokumentacji. Dotychczasowa praktyka opierania się na przypadkowych koreferentach angażowanych do tego czy innego zagadnienia oraz analizowania dokumentacji na posiedzeniach, w których nie zawsze biorą udział pracownicy o odpowiednich kwalifikacjach, nie dała najlepszych rezultatów.

Znacznie pogłębi jakość analizy wprowadzenie na wzór radziecki komórek ekspertyz dokumentacji projektowo-kosztorysowej w resortach, mających za zadanie szybkie i operatywne przeanalizowanie dokumentacji z punktu widzenia jej jakości, ekonomiczności i celowości ogólnej.

X

Dla wykonania powyższych nader poważnych zadań stojących przed biurami projektów i organami analizującymi dokumentację projektowo-kosztorysową w r. 1954 należy przeprowadzić bardzo szeroką akcję podniesienia kwalifikacji zawodowych i politycznych projektantów i pracowników analizujących dokumentację. W biurach projektów koniecznym jest wprowadzenie szkolenia zawodowego w zakresie zaznajomienia projektantów z nowymi rozwiązaniami technicznymi, z nowymi przepisami, instrukcjami i zaleceniami, z prawidłowymi i nieprawidłowymi rozwiązaniami projektowymi. Nader ważne jest przeszkolenie pracowników biur projektów w dziedzinie zagadnień ekonomicznych oraz przyswojenie przez nich zasad ekonomii politycznej.

Poważny wysiłek biur projektów w realizacji zadań postawionych przed nimi w 1954 r. przyczyni się bezsprzecznie do szybkiej realizacji wytycznych IX Plenum w dziedzinie projektowania budownictwa, w dziedzinie przyspieszenia wzrostu stopy życiowej mas pracujących.

Mgr inż. STANISŁAW KRZESAJ

Plan kapitalnych remontów na 1954 rok

Pełne wykorzystanie zainstalowanych maszyn i urządzeń oraz istniejących innych obiektów majątku trwałego jest w gospodarce socjalistycznej sprawą wielkiej wagi. Rozwój sił wytwórczych w gospodarce socjalistycznej zależy bowiem nie tylko od inwestycji, ale także, i to w znacznej mierze, od wykorzystania istniejących zdolności produkcyjnych i usługowych.

Zdolności produkcyjne zainstalowanych maszyn i urządzeń maleją wraz z upływem czasu z trzech zasadniczych przyczyn:

1) poszczególne części maszyn ulegają naturalnemu lub normalnemu zużyciu, wskutek czego maleje wydajność i przydatność całej maszyny,

2) niektóre części maszyny, wskutek jej użytkowania ulegają takiemu zużyciu, że maszynę trzeba wyłączyć z produkcji lub użytkowania na krótszy

lub dłuższy okres, aby zużyte części wyremontować lub wymienić,

3) pewna część maszyn wskutek długotrwałego lub niewłaściwego użytkowania traci do tego stopnia swoją wydajność i przydatność, że kończy swoją żywotność i musi być całkowicie wycofana z produkcji lub użytkowania.

Procesy produkcyjne i użytkowania są więc związane z równoległym występującym obniżeniem zdolności produkcyjnych i przydatności obiektów majątku trwałego. Wykorzystać w pełni istniejące zdolności produkcyjne oznacza przede wszystkim zahamować w maksymalnym stopniu ich obniżanie przez zmniejszenie do minimum wpływu czynników powodujących to obniżenie.

Podstawowym zadaniem służb remontowych jest właśnie zmniejszenie do minimum czynników po-

wodujących obniżenie zdolności produkcyjnych i usługowych obiektów majątku trwałego. Działalność służb remontowych nie powinna ograniczać się jednak do zachowania istniejących zdolności produkcyjnych, ale powinna w pewnych określonych warunkach przyczynić się i powodować podnoszenie tych zdolności. Droga do osiągnięcia tego celu prowadzi przez ścisłe połączenie remontu z unowocześnieniem maszyny czyli modernizacją, która w efekcie powinna podnosić wydajność maszyny lub przydatność obiektu. Te dwa podstawowe zadania służb remontowych decydują o wadze i znaczeniu pracy tych służb. Trzeba jednak podkreślić, że jeszcze nie wszyscy należycie rozumieją znaczenie gospodarki remontowej i nie wszyscy należycie doceniają działalność służb remontowych.

Powoduje to nadmierne zużycie maszyn i skracanie ich żywotności przynosząc obniżenie potencjału produkcyjnego — tym niebezpieczniejsze, że proces obniżenia nie jest łatwy do zaobserwowania, gdyż nie przebiega skokami i nie zawsze może być uchwycony przy pomocy wskaźników ekonomicznych. Z tych względów wprowadzenie oparte na doświadczeniach radzieckich systemu planowo-zapobiegawczych remontów jest obecnie jednym z najważniejszych problemów w gospodarce remontowej. System ten obejmuje całokształt zagadnień związanych z właściwą obsługą i użytkowaniem, dozorem i konserwacją oraz przeprowadzaniem remontów.

Wdrożenie tego systemu we wszystkich działach gospodarki narodowej umożliwi: służbom remontowym wypełnienie w sposób planowy ich zadań polegających na zmniejszeniu do minimum czynników powodujących obniżenie zdolności produkcyjnych i usługowych oraz przeprowadzeniu modernizacji maszyn i urządzeń. Podstawowymi elementami systemu planowo-zapobiegawczych remontów są: stworzenie warunków niezbędnych do należytej obsługi i konserwacji oraz opracowanie normatywów remontowych zwłaszcza dla maszyn i przeprowadzenie remontów zgodnie z tymi normatywami. Nie wnikając w szczegóły systemu planowo-zapobiegawczych remontów należy podkreślić, że utrzymywanie obiektów majątku narodowego w należytym stanie nie polega (jak to się ciągle jeszcze mniema), na przeprowadzeniu kapitalnych remontów, lecz polega na przestrzeganiu instrukcji obsługi i eksploatacji oraz wykonywaniu przeglądów i remontów drobnych, bieżących i średnich.

Brak zrozumienia w niektórych resortach dla powyższej zasady jest niewątpliwie jedną z głównych przyczyn znacznego tempa wzrostu nakładów na kapitalne remonty w poszczególnych latach planu 6-letniego.

Brak bowiem instrukcji obsługi, nieprzestrzeganie istniejących instrukcji i wykonywanie remontów bieżących i średnich w niedostatecznej ilości obniża w efekcie zdolność produkcyjną i podwyższa znacznie zapotrzebowanie materiałów i środków finansowych, koniecznych dla podniesienia obniżonej (a nawet utraconej) zdolności produkcyjnej drogą przeprowadzenia remontu kapitalnego.

Z powyższych względów przy omawianiu planu kapitalnych remontów nie można pominąć podsta-

wowego zagadnienia w gospodarce remontowej tj. należytej obsługi i remontów bieżących i średnich, gdyż od postawienia tego zagadnienia na właściwym poziomie zależne jest kształtowanie się i dalszy rozwój kapitalnych remontów.

Opracowanie i kontrola wskaźników ekonomicznych z tej dziedziny w ciągu 1954 r. stworzyłyby podstawę dla przeprowadzenia analizy i oceny całości gospodarki remontowej. W odniesieniu do maszyn, zagadnienie planowego przeprowadzenia remontów bieżących i średnich zostanie rozwiązane w sposób należyty wówczas, gdy dla poszczególnych grup maszyn lub maszyn w ogóle zostaną ustalone cykle remontowe, okresy międzyremontowe i zakresy remontów, które umożliwią właściwe planowanie tych remontów. Opracowanie powyższych normatywów powinno stać się głównym zadaniem kierownictwa służb remontowych w przemyśle. Na podkreślenie zasługuje fakt, że praca powyższa została w niektórych resortach daleko pounięta, a w szczególności w resortach budowlanych, w energetyce zawodowej i niektórych resortach przemysłowych.

Opracowanie normatywów remontowych zatem może być dokonane w pierwszej połowie 1954 r. tak, aby na tych normatywach można było oprzeć planowanie remontów na 1955 r. przynajmniej dla podstawowych i powszechnych maszyn i urządzeń. Wskutek braku ustalonych normatywów remontowych projekt planu kapitalnych remontów na 1954 r. został opracowany przez większość użytkowników obiektów w oparciu o zasady ustalone w Instrukcji PKPG nr 30 dla tak zwanego okresu nieuporządkowanego.

Przystępując do scharakteryzowania planu kapitalnych remontów na 1954 r. trzeba na wstępie podkreślić jego wielkość w stosunku do założeń, które zostały przyjęte przy opracowaniu planu 6-letniego. Wskaźniki wzrostu przyjęte przy opracowaniu planu 6-letniego dla jednostek na rozrachunku gospodarczym są przedstawione w tabelicy 1.

Tabela 1

Wskaźniki wzrostu nakładów na kapitalne remonty przyjęte przy opracowaniu planu 6-letniego

Rok	1950	1951	1952	1953	1954	1955
Wskaźnik wzrostu w %	100	130	155	178	200	235

Rzeczywiste wskaźniki wzrostu nakładów na kapitalne remonty dla jednostek na rozrachunku gospodarczym po przeliczeniu wg przybliżonych wskaźników na ceny porównywalne są podane w tabelicy 2.

Tabela 2

Wskaźniki wzrostu nakładów na kapitalne remonty w planach rocznych (dla jednostek na rozrachunku gospodarczym)

Rok	1950	1951	1952	1953 przew. wyk.	1954 plan
Wskaźnik wzrostu w %	100	146	181	236	275

Z porównania wskaźników wzrostu z tablicy 1 i 2 wynika że nałożony przy opracowywaniu planu 6-letniego wzrost nakładów został osiągnięty w 1953 r.

W roku tym, zarządzenie Przewodniczącego PKPG nr 102 z dnia 4 kwietnia 1953 r. upoważniło resorty do wprowadzenia w planie kapitalnych remontów zmian wynikających z uchwały Prezydium Rządu z dnia 3 stycznia 1953 r. oraz ponadto zezwoliło na wprowadzenie dodatkowo do planu niezbędnych potrzeb z zakresu kapitalnych remontów w miarę posiadanych środków materiałowych oraz zapewnionego wykonawstwa. Na pokrycie zwiększonych kosztów remontów, wymienione zarządzenie Przewodniczącego PKPG, wskazało na dwa źródła: niewykorzystane środki z 1952 r. oraz — w razie potrzeby — kredyt antycypacyjny w wysokości 15% ogólnych nakładów w resorcie. Należy podkreślić, że powyższe możliwości zostały przez prawie wszystkie resorty wykorzystane wskutek czego plan kapitalnych remontów w 1954 roku wykazuje wzrost w porównaniu z wykonaniem 1952 r. o 30%. Ten ilościowy wzrost nakładów na kapitalne remonty nie idzie jednak w parze ze wzrostem osiągniętych efektów. Przyczyną takiego stanu jest niedostateczna jakość wykonywanych remontów oraz zbyt wysokie koszty remontów, a to wskutek tego, że przedsiębiorstwa w zbyt małym stopniu koncentrują wysiłki na odcinku lepszej organizacji remontów, podniesienia wydajności w wykonawstwie i polepszenia jakości remontów. Ogólna charakterystyka wzrostu nakładów na kapitalne remonty na 1954 r. jest przedstawiona w tablicy 3.

Tablica 3

Wzrost nakładów na kapitalne remonty na 1954 r. przy przyjęciu przewidywanego wykonania planu 1953 r. na 100%

	Wskaźnik
Wskaźnik wzrostu nakładów na kapitalne remonty ogółem	120,0
w tym:	
wskaźnik wzrostu w jednostkach państwowych na rozrachunku gospodarczym	116,0
wskaźnik wzrostu w jednostkach budżetowych	145,0
wskaźnik wzrostu w jednostkach spółdzielczych	113,6

Ze wskaźników uwidoczonych w tablicy 3 wynika, że tempo wzrostu nakładów na kapitalne remonty w 1954 r., w jednostkach państwowych na rozrachunku gospodarczym, w porównaniu z 1953 rokiem zostało zmniejszone. Należy jednak podkreślić, że ustalone dla poszczególnych resortów nakłady na kapitalne remonty pokrywają w większości przypadków zgłoszone z tego zakresu potrzeby przy uwzględnieniu możliwości wykonawczych.

Nie oznacza to jednak, że po zrealizowaniu planu kapitalnych remontów na 1954 r. stan maszyn i urządzeń ulegnie radykalnej poprawie, gdyż — jak już w pierwszej części nadmieniono — stan obiektów majątku trwałego jest zależny przede wszystkim od wykonywania remontów bieżących i średnich. Podkreślenia wymaga wskaźnik wzrostu nakładów na kapitalne remonty dla jednostek bud-

żetowych. Zwiększenie nakładów na kapitalne remonty w tych jednostkach o 45% w porównaniu z 1953 r. jest odzwierciedleniem też do II Zjazdu PZPR.

Znaczny wzrost dotyczy bowiem przede wszystkim nakładów na remonty domów mieszkalnych, szpitali i szkół, a więc remontów, w wyniku których zostaną polepszone warunki bytowe ludzi pracy. Wysokość nakładów na kapitalne remonty w spółdzielczości zabezpiecza w zasadzie istniejące i zgłoszone potrzeby tego zakresu. Z ogólnych nakładów na kapitalne remonty największa część przeznaczona jest dla jednostek państwowych na rozrachunku gospodarczym, gdyż w posiadaniu tych jednostek jest znaczna część majątku trwałego, a zwłaszcza maszyn i urządzeń produkcyjnych, które wymagają przeprowadzenia kapitalnych remontów w okresach znacznie krótszych aniżeli inne obiekty nieprodukcyjne.

Struktura nakładów na kapitalne remonty w latach 1952, 1953 i 1954 jest przedstawiona w tablicy 4.

Tablica 4
Struktura nakładów na kapitalne remonty w latach 1952, 1953 i 1954 w %

Dział gospodarki narodowej	1952	1953 przewid. wykonanie	1954 plan
Ogółem	100	100	100
w tym:			
przemysł	44,1	44,2	42,7
budownictwo	4,2	5,5	5,8
rolnictwo	10,3	9,8	9,8
komunikacja	29,2	29,4	28,2
obróć towarowy	1,7	2,3	2,6
gospodarka komunalna	2,8	2,8	3,2
inne	7,7	6,0	7,7

Z kształtowania się struktury nakładów na kapitalne remonty w jednostkach państwowych na rozrachunku gospodarczym wynika, że udział przemysłu i komunikacji w 1954 r. uległ zmniejszeniu przy równoczesnym wzroście udziału gospodarki komunalnej, budownictwa, obrotu towarowego i innych. Struktura nakładów w 1954 r. wskazuje więc na powiększenie udziału nakładów na kapitalne remonty w działach związanych z zaspokojeniem potrzeb bytowych świata pracy.

Blizszego wyjaśnienia wymaga utrzymanie niezmienionego poziomu udziału w nakładach na kapitalne remonty w rolnictwie. Większość nakładów w tym dziale gospodarki narodowej przypada na jednostki podległe Ministerstwu Państwowych Gospodarstw Rolnych. W Ministerstwie tym nakłady na kapitalne remonty pokrywają w pełni zgłoszone z tego zakresu potrzeby remontów maszyn rolniczych. Poważnie wzrastają nakłady na remonty budynków mieszkalnych i gospodarczych. Wykonanie pełnego zakresu zaplanowanych kapitalnych remontów zarówno maszyn jak i budynków przyczyni się niewątpliwie do wypełnienia zwiększonych zadań nałożonych na rolnictwo.

Projekt planu kapitalnych remontów na 1954 r. sporządzony w trybie ustalonym w zarządzeniu Przewodniczącego PKPG nr 189 z dnia 13 lipca 1953 r. — umożliwia po raz pierwszy sporządzenie

na szczeblu centralnym zestawień według głównych kierunków robót dla wszystkich jednostek państwowych na rozrachunku gospodarczym. Procentowy podział nakładów wg głównych kierunków robót remontowych podaje tablica 5.

Tablica 5

Nakłady na kapitalne remonty według głównych kierunków robót w %

Kierunki robót	1952	1953 przewid. wykonanie	1954 plan
Nakłady ogółem z nakładów ogółem przypada na:	100	100	100
maszyny i urządzenia produkcyjne	40,5	41,4	39,9
środki transportowe	21,6	22,9	21,2
budynki produkcyjne i inne	14,9	14,4	14,5
budynki mieszkalne	11,0	9,3	10,8
obiekty lądowo-wodne	12,0	12,0	13,6

Wskaźniki procentowe zawarte w powyższej tablicy wskazują również wzrost w 1954 r. nakładów na budynki mieszkalne w jednostkach państwowych na rozrachunku gospodarczym oraz wzrost nakładów na obiekty lądowo-wodne, do których wlicza się nawierzchnie kolejowe i bocznicę kolejowe. Wzrost udziału nakładów na budynki mieszkalne nie odzwierciedla faktycznego stanu, gdyż wskaźnik procentowy w tablicy 5 nie obejmuje wzrostu nakładów w tej dziedzinie pokrywanych z budżetu. Należy podkreślić, że wskaźnik wzrostu nakładów na kapitalne remonty budynków mieszkalnych w ramach Ministerstwa Gospodarki Komunalnej w 1954 r. w stosunku do 1953 r. wynosi 156%.

Problem podniesienia gospodarki remontowej na właściwy poziom w 1954 r. stawia przed służbami remontowymi dalsze, poważne i trudne zadania. Uchwała Prezydium Rządu z dnia 14 lutego 1953 r. w sprawie gospodarki remontowej w wielkim i średnim przemyśle nałożyła między innymi obowiązek opracowania instrukcji obsługi i eksploatacji dla podstawowych maszyn. Korzyść z opracowania tych instrukcji będzie można dopiero wówczas osiągnąć, jeżeli obsługa maszyn i urządzeń zostanie należyście obznajomiona z przepisami oraz zostanie zorganizowana należyta kontrola przestrzegania tych przepisów. Istnienie instrukcji obsługi i konserwacji a przede wszystkim powierzenie maszyn i urządzeń pod osobistą odpowiedzialność oraz rozwój współzawodnictwa o przedłużenie okresów międzyremontowych powinno niewątpliwie zmniejszyć w 1954 r. potrzeby remontowe a tym samym umożliwić lepsze wykorzystanie zdolności produkcyjnych.

Służby remontowe powinny w pierwszym rzędzie zmobilizować wszystkie rezerwy dla zapewnienia maszynom należytego dozoru, sumiennego wykonywania przeglądów, usuwania drobnych usterek i uszkodzeń oraz wykonywania remontów bieżących i średnich, aby na tej drodze przedłużyć okres pomiędzy dwoma kapitalnymi remontami.

Przed kierownictwem służb remontowych wysuwa się na czoło wszystkich spraw zagadnienie opra-

cowania normatywów, które umożliwią wprowadzenie systemu planowo-zapobiegawczych remontów, oraz oparcie planowania remontów na 1955 r. o zasady tego systemu. W realizacji planu kapitalnych remontów w 1954 r. wysuwają się następujące główne zagadnienia.

1. W zakresie dokumentacji dla kapitalnych remontów należy dołożyć wszelkich starań, aby uzyskać brakującą jeszcze dokumentację w terminach, które umożliwią wykonanie remontów w zaplanowanych okresach.

Należy podkreślić, że dokumentacja dla kapitalnych remontów powinna być sporządzana tylko w takim zakresie jaki jest niezbędnie potrzebny dla ich wykonania. Wykonywanie dokumentacji — nawet pożytecznej z punktu widzenia użytkownika obiektu — ale niekoniecznej dla przeprowadzenia samego remontu nie powinno mieć miejsca w okresie, kiedy prawie wszystkie resorty mają trudności z wykonaniem tej dokumentacji.

Szczególną uwagę należy zwrócić na takie elementy dokumentacji jak kosztorys i zestawienie materiałów, które umożliwią należytą kontrolę kosztów wykonanych robót.

Przy remontach maszyn i urządzeń podstawowym zagadnieniem jest wykonanie brakujących rysunków części wymiennych, aby przygotować te części przed okresem wykonywania remontu. Ponadto w 1954 r. należy dążyć do organizowania i wzmacniania własnych komórek dla opracowania dokumentacji remontowej, zwłaszcza dla remontu maszyn i modernizacji wykonywanych sposobem gospodarczym.

2. W zaopatrzeniu w części wymienne i materiały dla kapitalnych remontów podstawowym zagadnieniem jest należyte wykorzystanie istniejących rezerw materiałowych oraz uruchomienie przydziałów i dostaw materiałowych od początku roku. Należy podkreślić że zaopatrzenie dla kapitalnych remontów powinno być traktowane na równi z przydziałami dla produkcji i ważnych inwestycji, co zostało ustalone w przepisach uchwały Prezydium Rządu nr 126 z dnia 14 lutego 1953 r. Odwlekane dostawy i nieterminowe dostarczanie materiałów dla kapitalnych remontów uniemożliwiają rozpoczęcie realizacji planu od początku I kwartału co w konsekwencji prowadzi do nieprzewidzianych przerw w ruchu oraz do konfliktu pomiędzy planami produkcyjnymi i potrzebami remontowymi w II półroczu. Terminowe — zgodne z faktycznymi potrzebami — dostarczanie materiałów ma między innymi podstawowe znaczenie dla energetyki zawodowej, której plan remontów jest najściślej związany z rozdziałem mocy i najmniejsze przesunięcie planowanego remontu kotła, turbiny lub niewykonanie remontu w pełnym zakresie nie tylko wprowadza zaburzenia w dostawie energii elektrycznej, ale co gorsze przyczynia się do powstawania poważnych awarii. O ile należyte rozwiązanie powyższych zadań zależne jest od służb zaopatrzenia to do obowiązków kierownictwa służb remontowych należy dążyć do zmniejszenia zapotrzebowania na materiały i części wymienne, przez przedłużenie okresów międzyremontowych oraz wykonywanie remontów drobnych i bieżących.

Ponadto należy w 1954 r. upowszechnić stosowanie metalizacji natryskowej dla naprawy zużytych

części wymiennych, gdyż na tej drodze niejedna trudność zaopatrzeniowa może być rozwiązana z pożytkiem dla stanu maszyn.

3. W wykonaniu remontów podstawowych maszyn i urządzeń najważniejszą sprawą jest skrócenie przestoju remontowego. Odnosi się to nie tylko do remontów kapitalnych lecz również i średnich tych wszystkich urządzeń, których przestój remontowy powoduje ograniczenie produkcji. Przeprowadzone w latach ubiegłych remonty wzorcowe maszyn i urządzeń w przemyśle wskazują wyraźnie na duże rezerwy zdolności produkcyjnych jakie mogą być uzyskane przez skrócenie do minimum przestojów remontowych. Znane z literatury radzieckiej normatywne czasy przestojów remontowych są w niektórych przypadkach (zwłaszcza przy obrabiarkach) kilkakrotnie mniejsze od faktycznych przestojów remontowych maszyn w naszym przemyśle. Doświadczenia energetyki zawodowej, która z roku na rok skraca przestoje remontowe podstawowych maszyn powinny być przykładem nie tylko dla energetyki przemysłowej lecz również i dla tych przemysłów, w których walka o skrócenie przestoju remontowego podstawowych maszyn nie stoi jeszcze na należyтым poziomie.

Niezależnie od wysiłków zmierzających do skrócenia czasu przestojów remontowych podstawowych maszyn należy zwrócić uwagę na polepszenie metod remontowych i na zagadnienie jakości remontów dla kontroli której powinny być opracowywane normy odbioru technicznego maszyny po remoncie.

4. W wykonywaniu remontów budynków mieszkalnych rok 1954 powinien przynieść zdecydowaną poprawę jakości przeprowadzanych remontów. Wzmocnienie kontroli jakości remontów budynków mieszkalnych jest równoznaczne z walką o zmniejszenie kosztów tych remontów zarówno dla okresu planowanego jak i dla przyszłych okresów. Równoległe z podniesieniem jakości remontów konieczne jest wzmocnienie organizacji dla wykonywania remontów drobnych i bieżących zwłaszcza w budynkach nowych i wyremontowanych w ostatnich latach.

5. Niezależnie od wymienionych powyżej zagadnień związanych z realizacją planu kapitalnych remontów na 1954 r. podkreślenia wymaga jeszcze sprawa zmniejszenia kosztu remontów. Istniejące w gospodarce remontowej trudności w wykonawstwie remontów i zaopatrzeniu dla remontów odwróciły uwagę kierownictwa służb remontowych od sprawy kosztów. Wykonawstwo remontowe jest ciągle drogie zarówno wykonywane sposobem go-

spodarczym jak i zleconym w przedsiębiorstwach remontowych i specjalizowanych bazach remontowych. Z tych względów w 1954 r. sprawa obniżenia kosztów remontów powinna być sprawą równie ważną jak sprawa zabezpieczenia wykonawstwa i jakości remontów.

Do wypełnienia zadań stojących w 1954 r. konieczne i nieodzowne jest wzmocnienie i ustabilizowanie organizacji tych służb. Istniejąca obecnie organizacja oraz obsady kierownictw służb remontowych i jednostek wykonawstwa remontowego są w niektórych resortach słabe i nie dają gwarancji wykonania zadań związanych z całością gospodarki remontowej. Polepszenie tego stanu będzie można osiągnąć jeżeli:

1) kierownictwo służb remontowych, w oparciu o znajomość i szczegółową analizę istniejącego stanu, opracuje właściwe zasady organizacji oraz ustali konkretnie potrzeby rozbudowy i wyposażenia własnych jednostek wykonawstwa remontowego, zapewniających utrzymywanie obiektów majątku trwałego w należyтым stanie zgodnie z zasadami systemu planowo-zapobiegawczych remontów,

2) czynniki nadrzędne, w oparciu o materiały wymienione powyżej oraz w zrozumieniu ogromnej wagi i znaczenia gospodarki remontowej, umożliwią kierownictwu służb remontowych na wszystkich szczeblach organizacyjnych uzyskanie środków, etatów i zatrudnienia niezbędnego dla należytej realizacji postawionych zadań.

Na tym odcinku od kierownictwa służb remontowych należy oczekiwać wykonania poważnej pracy, w wyniku której otrzyma się właściwe i uzasadnione podstawy dla uzyskania środków zarówno na rozbudowę jednostek wykonawstwa remontowego, wzmocnienia organizacji kierownictwa służb remontowych, oraz szkolenia robotników zatrudnionych przy remontach.

Pomimo zwiększonych zadań na 1954 r. należy wyrazić przekonanie, że służby remontowe potrafią je wykonać w oparciu o głęboką analizę dotychczasowych trudności, w usuwaniu których mogą nam oddać ogromne usługi doświadczenia Związku Radzieckiego. Kierownictwo służb remontowych, które w oparciu o uchwałę Prezydium Rządu z dnia 14 lutego wykonało szereg przedsięwzięć organizacyjnych i technicznych potrafi zabezpieczyć wszystkie niezbędne warunki dla pełnej realizacji planu kapitalnych remontów w 1954 r. Wykonanie kapitalnych remontów i przeprowadzenie modernizacji przyczyni się do wykonania zadań piątego roku Planu 6-letniego i wzrostu potencjału produkcyjnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W tych dniach na półkach księgarskich ukazała się książka dr Czesława Bąblińskiego pt. „Uruchamianie zakładów przemysłowych“, wydana przez Polskie Wydawnictwa Gospodarcze.

Książka ujmuje ważny i szczególnie aktualny problem prawidłowego przygotowania i wprowadzania nowobudowanych zakładów przemysłowych do normalnej działalności eksploatacyjnej.

Autor w systematycznym wykładzie, wzbogaconym materiałem przykładowym, precyzuje teorie i metody wiązania poszczególnych stadiów projektowania, budownictwa i przygotowania eksploatacji z problematyką i potrzebami okresu uruchamiania, omawia planową kontrolę jakości, metody odbiorów, eksploatacji wstępnej oraz oryginalną metodę rozruchu, zastosowaną ostatnio pod kierownictwem autora w hutnictwie żelaza.

Książka przeznaczona jest dla personelu technicznego budownictwa przemysłowego i inwestorów przemysłowych oraz dla studentów wydziałów budownictwa przemysłowego i wydziałów technologicznych wyższych uczelni technicznych.

Książkę można nabywać i zamawiać w księgarniach techniczno-gospodarczych „DOMU KSIĄŻKI“ oraz w CENTRALNEJ KSIĘGARNI WYSYŁKOWEJ „DOMU KSIĄŻKI“ w Warszawie, Pl. Dąbrowskiego 8, która wysyła ją za zaliczeniem pocztowym.

Mgr inż. F. TOPOLSKI

Aktualne zagadnienia generalnego wykonawstwa robót budowlano-montażowych

W technicznej prasie budowlanej toczy się już od 1952 r. szeroka dyskusja na temat generalnego wykonawstwa. Problem ten, bardzo ważny — szczególnie w dziedzinie budownictwa przemysłowego, jest ciągle aktualny i naświetlany wszechstronnie.

Poniżej podajemy przedruk, z Nr 1/54 mies. „Budownictwo Przemysłowe“, artykułu dyskusyjnego mgr. inż. F. Topolskiego, Generalnego Dyrektora w Ministerstwie Budownictwa Przemysłowego, stanowiący podsumowanie pewnego etapu toczącej się dyskusji. Wypowiedź Autora stanowi cenny głos oparty o doświadczenia prowadzonych przez niego jednostek.

Redakcja, publikując poniższą wypowiedź, liczy na wzbogacenie dyskusji przez czytelników naszego miesięcznika, dla których sprawy organizacji budownictwa są ważne i istotne, a doświadczenia radzieckie i dotychczasowe nasze wskazują, że problem generalnego wykonawstwa na placach budowy, w ich indywidualnych warunkach, istnieje i istnieć będzie nadal w sensie jego ustawienia organizacyjnego.

REDAKCJA

Od dwóch bez mała lat toczy się wśród realizatorów budownictwa, przede wszystkim budownictwa przemysłowego, gorąca dyskusja na temat tzw. generalnego wykonawstwa.

Rozwiązanie dyskutowanych zagadnień, szczególnie w zakresie organizacji placu budowy, ma zasadnicze znaczenie zarówno z punktu widzenia realizacji robót ogólnobudowlanych, jak i specjalizowanych, w pierwszym rzędzie montażowych.

Między innymi, tematyka generalnego wykonawstwa była szeroko dyskutowana na II Naukowej Konferencji, zwołanej przez Instytut Organizacji i Mechanizacji Budownictwa w Warszawie w grudniu 1952 r.

Zasadnicze wystąpienia na powyższej konferencji na temat generalnego wykonawstwa Inż. W. Iwanowskiego oraz Inż. N. Balcera zostały opublikowane w Nr. 3 „Budownictwa Przemysłowego“ z 1953 r.

Na łamach tegoż czasopisma wypowiadali się również na powyższy temat w latach 1952 i 1953 następujący autorzy:

Inż. J. Kiersnowski (Nr 9—1952 r.), Inż. St. Zajac (Nr 10—1952 r.), Inż. W. Iwanowski (Nr 11—1952 r.), oraz Inż. S. Omański (Nr 3—1953).

Na temat generalnego wykonawstwa zamieszczono również wypowiedź mgr. A. Kossa w „Przeglądzie Budowlanym“ (Nr 2—1953 r.).

W zeszycie wreszcie grudniowym „Budownictwa Przemysłowego“ (Nr 12—1953 r.), poświęconym głównie problemom robót montażowych, zamieszczono na temat generalnego wykonawstwa cały szereg wypowiedzi autorów, reprezentujących przedsiębiorstwa podwykonawcze.

Już to przykładowe przytoczenie wypowiedzi, jak i nazwiska autorów — realizatorów podstawowych budowli Planu 6-letniego, świadczą o istnieniu szeregu problemów generalnego wykonawstwa, które wymagają pilnego, praktycznego rozwiązania w 1954 roku.

Spróbujmy sformułować podstawowe sporne względnie nierozwiązane problemy.

Do nich należy zaliczyć:

1. Zagadnienie celowości koordynacji wszystkich robót budowlano-montażowych na placu budowy przez t. zw. generalnych wykonawców robót — z reguły przedsiębiorstwa, wykonujące roboty ogólnobudowlane. W praktyce problem sprowadza się do głosów, wypowiadających się za koordynacją robót przez inwestorów.

2. Zagadnienie ograniczenia stosowania generalnego wykonawstwa do określonej wielkości budów, określonego kręgu inwestorów, wzgl. określonego asortymentu robót.

3. Zagadnienie umiejscowienia aparatu generalnego wykonawstwa (kierownictwa i koordynacji wszystkich robót) na placu budowy wzgl. poza placem budowy w nadrzędnej jednostce.

4. Zagadnienie wydzielenia specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa wyłącznie dla sprawowania określonych funkcji nadzoru i koordynacji; zakres działania i forma organizacyjna tego aparatu.

5. Zagadnienie przynależności organizacyjnej wymienionego w p. 4 aparatu, oraz rekrutacji kadr do niego.

ad 1. Obserwowana dotąd słabość aparatu generalnego wykonawstwa, spowodowana brakiem doświadczeń, brakiem kadr, oraz brakiem ustalonych właściwych form organizacyjnych, spowodowała głosy, wypowiadające się za likwidacją tego sposobu wykonawstwa robót budowlano-montażowych. Oznaczałoby to powrót do starych form organizacyjnych budownictwa, kiedy to inwestor zawierał bezpośrednio umowy ze wszystkimi wykonawcami robót budowlano-montażowych oraz nadzorował i koordynował ich działalność.

W szczególności głosy takie dotyczą placów budowy na dużych czynnych zakładach produkcyjnych, gdzie produkcja budowlano-montażowa spleta się ściśle z bieżącym ruchem zakładu. Takie wystąpienie m. in. miało miejsce w bardzo zdecydowanej formie ze strony inż. Omańskiego, kierownika budowy na Hucie „Kościszko“.

Nie ulega wątpliwości, że ogromnie ograniczony teren budowy, a tym samym frontów robót, bardzo utrudnione warunki transportowe jak i szereg innych przyczyn, powodują konieczność stałego intensywnego udziału inwestora w codziennej bieżącej koordynacji robót na takich placach budowy.

Z drugiej strony jednak praktyka bezpośredniego zlecania i koordynacji robót przez inwestora — nie zdała egzaminu. Dotyczy to m. in. rozbudowy tak wielkich czynnych zakładów, jak kombinat celulozowo-wiskozowy im. Gottwalda w Jeleniej Górze. Należy zaznaczyć, że w tym wypadku kierował budową doświadczony aparat inwestorski z inż. Vogtem na czele.

Podobnie negatywnym było doświadczenie sprawowania koordynacji robót na budowie elektrosiłowni Jaworzno II przez aparat inwestora pod kierownictwem doświadczonego inżyniera.

Dotychczasowe doświadczenia skłaniają raczej do wniosku, że niedoskonałość działania zasady generalnego wykonawstwa wpływa z przytoczonych powyżej czasowych braków, lecz nie z wadliwosci samej zasady. Stwierdzenie takie może być podjęte nie tylko odnośnie nowobudowanych zakładów, ale również odnośnie rozbudowy istniejących zakładów.

Konieczność kierownictwa i koordynacji robót przez generalnego wykonawcę na placu budowy wynika również stąd, że, jak praktyka wykazała inwestorzy mają nje mniejsze trudności z opanowaniem swoich różnorodnych obowiązków, aniżeli generalni wykonawcy.

Przedsiębiorstwa budowlano-montażowe są w najwyższym stopniu zainteresowane w tym, aby inwestorzy okrzepli i prawidłowo spełniali swoje zadania w dziedzinie przygotowania dokumentacji, dostaw konstrukcji, maszyn i urządzeń, nadzoru robót, dokonywania rozliczeń itd.

ad 2. Praktyczne trudności, na jakie natrafiła realizacja zasady generalnego wykonawstwa spowodowały również zaatakowanie tej zasady na bardziej ograniczonym odcinku. Atak ten sprowadza się do prób ograniczenia generalnego wykonawstwa, bądź to do pewnej określonej wielkości budów, bądź to do ograniczonego kręgu inwestorów (z wyłączeniem np. energetyki, przemysłu chemicznego i in.), bądź to wreszcie do ograniczonego asortymentu robót (z wyłączeniem np. udziału w robotach regulacyjnych, rozruchowych i in.). Pogląd ten reprezentował w szczególności w swoich wystąpieniach inż. Iwanowski.

Poza brakami generalnego wykonawstwa, przytoczonymi w p. ad 1, mającymi swe źródło w krótkim czasokresie stosowania tej zasady, nie zostały przytoczone żadne argumenty, uzasadniające ograniczenie jej stosowania. Sądzić należy, że w resorcie budownictwa przemysłowego, który planowo ogranicza swoją działalność do najważniejszych placów budowy o określonym minimalnym programie rocznym, zasada generalnego wykonawstwa winna być z reguły wszędzie stosowana.

Nieliczne stosunkowo wypadki bezpośredniego wykonawstwa robót specjalizowanych na wydzielonych obiektach potwierdzają tylko regułę.

Zaznaczyć należy, że zasada generalnego wykonawstwa może i powinna znaleźć zastosowanie niezależnie od tego, czy podwykonawcy podporządkowani są organizacyjnie temu samemu, co generalny wykonawca, resortowi, czy też innemu resortowi. Wynika stąd, że zasada generalnego wykonawstwa w niczym nie ogranicza rozwoju specjalizowanych przedsiębiorstw branżowych w ramach resortów niebudowlanych.

ad 3. Inż. Zając sugeruje w swoim artykule, umiejscowienie z reguły aparatu, sprawującego generalne wykonawstwo w dyrekcji zjednoczenia budowlano-montażowego, znajdującej się w znakomitej większości wypadków poza placem budowy. W praktyce nigdzie dotąd (poza przedsiębiorstwami na jednym placu budowy) tego postulatu nie zrealizowano.

Nie ulega wątpliwości, że dyrekcja zjednoczenia musi okazywać stałą pomoc i sprawować stały nadzór w stosunku do placów budowy, na których organizuje aparat generalnego wykonawstwa. Niemniej sam ten aparat, przynajmniej w świetle dotychczasowych doświadczeń, winien znajdować się na placu budowy.

Podobnie przedsiębiorstwa, reprezentujące podwykonawców, zobowiązane są organizować na placach budowy jednostki zdolne do pełnej realizacji swych zadań w ramach organizacji generalnego wykonawstwa budowy.

Niezależnie od powyższego koniecznym jest nastawienie dyrekcji poszczególnych zjednoczeń zarówno o profilu robót ogólnobudowlanych, jak i specjalizowanych, w większym stopniu, aniżeli to dotąd miało miejsce, na problemy generalnego wykonawstwa.

ad 4. W zasadzie cały aparat kierownictwa zorganizowany na budowie przez jej gospodarza, jakim jest z reguły przedsiębiorstwo ogólnobudowlane, jest aparatem generalnego wykonawstwa. Nomenklatura ta przyjęła się nieomal na wszystkich budowach i jest w powyższy sposób jednoznacznie rozumiana.

Znakomita większość uczestników dyskusji wypowiedziała się za wydzieleniem z aparatu generalnego wykonawstwa na budowie pewnego aparatu specjalnego, który winien spełniać podstawowe funkcje kierownicze i koordynacyjne, a który równocześnie winien być odciążony od wielu bieżących, codziennych zagadnień budowy po to, by właśnie móc wykonać zasadnicze swoje zadania.

Aparat ten byłby do pewnego stopnia odpowiednikiem aparatu naczelnego (głównego) inżyniera w przemyśle radzieckim, którego wzory zostały już przejęte przez większość zakładów w Polsce.

Należy zaznaczyć, że podobna praktyka została, wzorem przemysłu, wprowadzona również w budownictwie radzieckim (p. art.: „Technika, technologia i organizacja budownictwa w Związku Radzieckim” — „Budownictwo Przemysłowe” — Nr 9 z 1952 r.), ale dotąd nie została jeszcze praktycznie wprowadzona w życie na naszych budowach.

Ponieważ w dotychczasowej dyskusji nastąpiło pewne pomieszczenie pojęć, będą w dalszych rozważaniach nazywać w. wyż. aparat „specjalnym (wyodrębnionym) aparatem generalnego wykonawstwa”. Należy przypuszczać, że z biegiem czasu aparat ten będzie po prostu nazywany aparatem głównego inżyniera budowy.

Gorąco dyskutowaną są następujące ważne zagadnienia:

- jakie podstawowe zadania winien spełniać specjalny aparat generalnego wykonawstwa,
- jakie komórki organizacyjne winien obejmować oraz
- jak powinien być organizacyjnie ustawiony na placu budowy.

Oto próba sformułowania odpowiedzi na niektóre ważniejsze pytania:

a) do zadań specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa należy niewątpliwie w pierwszym rzędzie odbiór od inwestora pełnej dokumentacji technicznej i prawnej; w tej liczbie ogólnego projektu organizacji budowy z wyodrębnieniem kompleksów i minimów rozruchowych, dokumentacji kosztorysowej, materiałowej itd.

Z kolei dokumentacja wymaga szczegółowego prze studiowania, dokonania poprawek, wzgl. uzupełnienia oraz rozbięcia na poszczególnych wykonawców robót, komórki zaopatrzenia itd.

b) Zasadnicza różnica zdań wyłoniła się na II Naukowej Konferencji i IOMB pomiędzy inż. Iwanowskim z jednej, a inż. Balcerem z drugiej strony na temat zagadnienia opracowywania roboczych projektów organizacji robót.

Inż. Iwanowski stał na stanowisku wydzielenia komórki projektowania organizacji robót ze specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa, podczas gdy inż. Balcer postulował, zgodnie z doświadczeniami budowy Kombinatów Nowej Huty, włączenie tej komórki, jako podstawowego elementu działalności generalnego wykonawstwa.

Wydaje się, że należy przyznać słuszość temu drugiemu stanowisku. Koordynację bowiem robót należy bezwzględnie rozpoczynać od wspólnego ze wszystkimi wykonawcami opracowania projektów organizacji budowy.

Za powyższym rozwiązaniem przemawia również praktyka opracowywania w podstawowych biurach projektowania organizacji robót głównie szczegółowych projektów technologicznych, które bez zgody głównego inżyniera nie mogą być przez nikogo naruszane, ani zmieniane. Poza tym biura te opracowują dyrektywne harmonogramy robót oraz t.zw. harmonogramy ślepe. Szczegółowe harmonogramy wykonawstwa są opracowywane raczej przez odpowiednie komórki poszczególnych kierownictw kompleksów rozruchowych.

Szefem biura projektowania organizacji robót winien być zastępca głównego inżyniera — główny technolog budowy.

c. Nie budzi wątpliwości konieczność opracowywania dla całej budowy przez specjalny aparat generalnego wykonawstwa dyrektywnych planów wieloletnich, rocznych i kwartalnych ze wstępnym rozbięciem na poszczególne miesiące oraz konieczność posiadania odpowiedniej komórki planowania.

Do opracowywania operatywnych planów miesięcznych i tygodniowo-dobowych winna być powołana odrębna komórka planowania operatywnego, pozostająca poza specjalnym aparatem generalnego wykonawstwa.

d. Do funkcji generalnego wykonawstwa należy również nadzór nad przebiegiem robót na poszczególnych kompleksach, wzgl. obiektach rozruchowych.

Odnosnie formy sprawowania tego nadzoru, oraz odpowiedniej kontroli postępu robót, istnieją różne zdania.

Maksymalistyczne stanowisko idzie w tym kierunku, że specjalnemu aparatowi generalnego wykonawstwa winni podlegać t.zw. kierownicy wzgl. główni inżynierowie kompleksów rozruchowych tzn. faktycznie odpowiedzialni gospodarze na podstawowych odcinkach budowy. Sądzę, że rozwiązanie takie może i powinno być wypróbowane na wielkich placach budowy typu Kombinatów Nowej Huty, wzgl. budowy Huty im. Bieruta, gdzie można zastosować proponowane przez inż. Balcera t.zw. dwustopniowe generalne wykonawstwo tzn. stosowanie ograniczonych funkcji generalnego wykonawstwa również na szczeblu zarządów wzgl. odcinków budowlanych, obejmujących z reguły podstawowe kompleksy rozruchowe jak np. rejony wielkich pieców, stalowni, walcowni, siłowni, koksochemii itp.

Na budowach mniejszych, których roczny program nie przekracza w generalnym wykonawstwie ok. 50 mln zł., sprawowanie nadzoru i kontroli przez specjalny aparat generalnego wykonawstwa może się odbywać bez wydzielenia w tym celu specjalnej komórki organizacyjnej. Funkcję tę mogą spełniać wydzieleni inspektorzy koordynacji robót.

e. W toku doświadczeń czołowych placów budowy w 1953 r. ustalili się ostatecznie poglądy, że specjalny aparat generalnego wykonawstwa odpowiada wspólnie z inwestorem na przygotowanie planów regulacji i roz-

ruchu oraz za przygotowanie częściowego i ostatecznego odbioru robót.

W końcowej fazie robót specjalny aparat generalnego wykonawstwa odpowiednio uzupełniony, kieruje wspólnie z inwestorem regulacją i rozruchem poszczególnych obiektów, i kompleksów rozruchowych.

W tym celu zostają powołane w toku robót odpowiednie komisje, brygady i zespoły, w skład których wchodzi, poza pracownikami aparatu generalnego wykonawstwa, pracownicy aparatu inwestora i użytkownika (z reguły technologowie i pracownicy nadzoru inwestycyjnego), wykonawcy poszczególnych robót ogólnobudowlanych i specjalizowanych, oraz specjalnie szkoleni fachowcy dla robót regulacyjnych i rozruchowych.

W szczególności doświadczenia okresu regulacji i rozruchu (eksploatacji próbnej) na Hucie im. Bieruła, dokonane w 1953 r. pod kierownictwem Min. Babińskiego, pogłębiły technologię i przygotowały formy organizacyjne tych najtrudniejszych i najbardziej odpowiedzialnych procesów budownictwa przemysłowego.

Wielką pomocą w tym zakresie były dla nas doświadczenia radzieckie, przekazane przez nieodżałowanej pamięci inż. Demakowa. Obowiązkiem wszystkich pracowników aparatu generalnego wykonawstwa jest doświadczenia te systematycznie studiować i pogłębiać własną praktykę.

f. Podstawowym, dotąd nierozwiązanym zagadnieniem jest pytanie, kto ma kierować specjalnym aparatem generalnego wykonawstwa? W ostatnim czasie wykrystalizowały się dwa stanowiska w tej sprawie. Jedno stanowisko reprezentuje pogląd, że kierownikiem specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa winien być specjalny zastępca głównego (naczelnego) inżyniera budowy.

Stanowisko to podziela m.in. inż. Iwanowski.

Drugie stanowisko reprezentuje pogląd, że kierownikiem specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa winien być główny (naczelnny) inżynier budowy. Dla odciążenia go od zagadnień t.zw. wykonawstwa własnego (chodzi głównie o wykonawstwo robót ogólnobudowlanych), główny inżynier budowy winien mieć odpowiedniego zastępcę. To drugie stanowisko podziela m. in. inż. Balcer.

Sądzić należy, że oba stanowiska zawierają pewne błędy.

Stanowisko pierwsze obarcza najważniejszą, poza kierownikiem, osobę na placu budowy wszystkimi zagadnieniami robót ogólnobudowlanych bieżącego operatywnego planowania, bieżącej koordynacji i służby dyspozytorskiej, nie licząc jeszcze wielu innych obowiązków. Jak praktyka wszystkich niemal większych budów pokazała, takie ustawienie głównego inżyniera wywiera piętno również i na stylu pracy specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa, którego zagadnienia są spychane na drugi plan.

Drugie stanowisko posiada tę wadę, że główny inżynier budowy jest, poprzez swojego zastępcę absorbowany wszystkimi sprawami wykonawstwa robót ogólnobudowlanych oraz sprawami bieżącymi, za które ponosi bezpośrednią odpowiedzialność.

W praktyce więc drugie stanowisko prowadzi do podobnych rezultatów, co stanowisko pierwsze.

Rozwiązania wyżej wymienionych trudności należy również szukać w doświadczeniach budownictwa Związku Radzieckiego.

Niezależnie od głównego inżyniera, który jest pierwszym zastępcą kierownika budowy i kierownikiem specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa, należy ustawić szefa produkcji budowlano-montażowej jako samodzielnego zastępcę kierownika budowy.

Szefowi produkcji, który odpowiada m. in. za ustalenie operatywnych planów miesięcznych i tygodniowo-dobowych, winna podlegać odpowiednia komórka operatywnego planowania. Niezależnie od tego zbiorcze plany operatywne wymagają akceptacji ze strony kierownika, względnie głównego inżyniera budowy.

Główny dyspozytor, który odpowiada za bieżącą koordynację robót w ramach obowiązujących planów operatywnych, winien być zastępcą szefa produkcji.

W ten sposób specjalny aparat generalnego wykonawstwa uzyska odpowiedni autorytet na budowie i po-

siadać będzie niezbędną swobodę działania dla wykonania swoich podstawowych zadań.

W wypadku ustawienia na wielkim placu budowy tzw. dwustopniowego generalnego wykonawstwa, o którym była mowa powyżej, należy strukturę organizacyjną kierownictw (zarządów, odcinków) poszczególnych kompleksów rozruchowych ustawić konsekwentnie analogicznie do kierownictwa całej budowy. W tym wypadku zaistnieją powiązania funkcjonalne pomiędzy głównym inżynierem budowy i głównymi inżynierami kompleksów rozruchowych z jednej strony oraz szefem produkcji budowy i szefami produkcji kompleksów rozruchowych z drugiej strony.

g. Poruszone wyżej zagadnienia generalnego wykonawstwa dotyczą tylko niektórych podstawowych spornych wzgl. nierozstrzygniętych problemów. Istnieje poza tym szereg ważnych zagadnień, co prawda mniej palących, ale wymagających również rozwiązania.

Do nich należy zaliczyć np. sprawy rozliczeń z inwestorem i podwykonawcami, sprawy rozdziału kompetencyjnego praw i obowiązków między inwestorem, generalnym wykonawcą i podwykonawcami oraz inne.

Odnosnie powyższych zagadnień istnieje już w naszym budownictwie bogate doświadczenie, które winno być skonfrontowane z obowiązującymi przepisami i instrukcjami dla wyciągnięcia praktycznych wniosków w 1954 roku.

W szczególności zaznaczyć należy, że trudna i odpowiedzialna funkcja rozliczeń z wykonanych robót (m. in. dokonywanie wszelkich obmiarów i wycen) spadnie w pierwszym rzędzie na komórki, podporządkowane szefom produkcji.

h. Na marginesie tych rozważań odnośnie wielkich placów budowy nasuwają się następujące spostrzeżenia: Budowy takie muszą wykonywać niezmiernie różnorodne zadania i w związku z tym muszą posiadać bardzo skomplikowany aparat dla realizacji tych zadań. Nie należy się obawiać skomplikowanej siatki powiązań organizacyjnych i funkcjonalnych, jeżeli stanowi ona logicznie powiązaną całość. Podobnie, biorąc przykład z biologii, nie przeraża nas przecież fakt, że każdy żywy organizm stanowi konglomerat niezmiernie skomplikowanych narządów. Nie przeraża nas również skomplikowany układ nowoczesnej maszyny.

Wielki plac budowy stanowi zasadniczo powiązanie dwóch układów organizacyjnych.

Z jednej strony mamy układ organizacyjny specjalizowanych, branżowych jednostek wykonawczych: zarządów, odcinków, czy kierownictw robót budowlano-montażowych. Jedne z nich są ustawiane na placu budowy przez przedsiębiorstwa ogólnobudowlane — dla robót ziemnych, betonowych i żelbetowych, murarskich i tynkarskich oraz wykończeniowych (według układu proponowanego przez inż. Iwanowskiego); inne są ustawiane, przez przedsiębiorstwa podwykonawcze, specjalizowane — dla robót kolejowych, wodno-inżynierskich, montażu konstrukcji stalowych, instalacji przemysłowych, urządzeń elektrycznych itd.

Z drugiej strony mamy układ organizacyjny kierownictwa budowy i kierownictw poszczególnych kompleksów rozruchowych — ewent. również w postaci zarządów wzgl. odcinków. Jest to właściwy (łącznie ze specjalnym) aparat generalnego wykonawstwa.

Oczywiście zadania każdego z tych układów są najzupełniej różne. Jednostki pierwszego układu są bezpośrednimi wykonawcami robót, jednostki drugiego układu planują, kierują, koordynują i nadzorują realizację kompleksowych planów robót budowlano-montażowych.

Niezależnie od globalnych zleceń i rozliczeń pomiędzy przedsiębiorstwem, reprezentującym generalnego wykonawcę, a przedsiębiorstwami, reprezentującymi podwykonawców, na placu budowy muszą być stosowane bezpośrednio odcinkowe zlecenia i odpowiednie rozliczenia pomiędzy kierownictwami kompleksów rozruchowych z jednej, a kierownictwami robót z drugiej strony.

Jako jeden z pierwszych propagował analogiczny układ organizacyjny na budowie inż. Kiersnowski, budowniczy Huty im. Bieruła.

Inż. Kiersnowski, jak i wielu jego następców, wcielił w ten układzie bodziec dla pogłębienia specjali-

zacji, podniesienia wydajności pracy, wprowadzenia zespołowych metod pracy, organizacji nierozdzielnych brygad i zespołów, bliskiego związania kierownictwa z robotnikami itd.

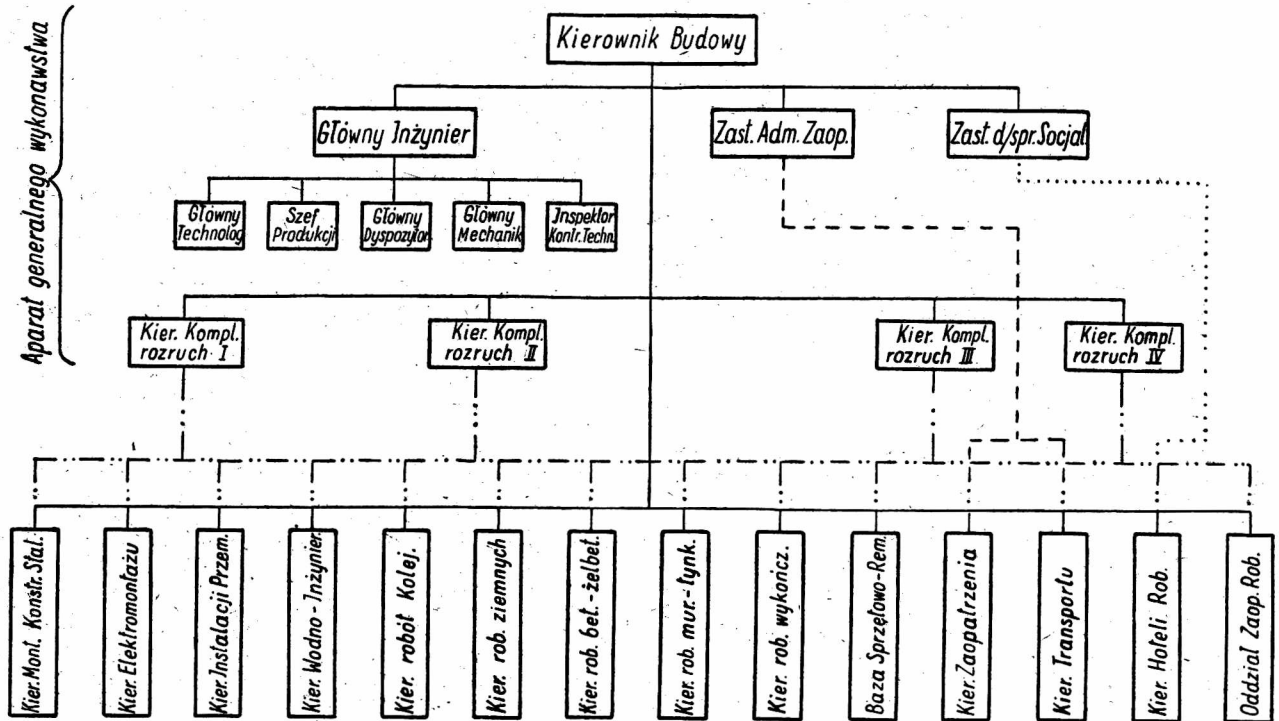
Dla konkretnej realizacji tych celów każdy zarząd, odcinek wzgl. kierownictwo robót pierwszego układu winny posiadać własne zaplecze w postaci warsztatów i zakładów produkcji betonu, zbrojeń, wszelkiego rodzaju prefabrykatów itp.

Obok wyżej opisanych dwóch układów, które można nazwać produkcyjnymi, na budowie mamy jeszcze trzeci układ — jednostek — (zarządów, baz, odcinków)

usługowych. Do nich należą komórki zaopatrzenia, transportu, bazy sprzętowo-remontowe, zarządy hoteli robotniczych, oddziały zaopatrzenia robotniczego itd.

Jasnym jest, że wszystkie trzy układy muszą być pomiędzy sobą prawidłowo powiązane organizacyjnie i funkcjonalnie, co w sumie dopiero stanowić może dobrze zgraną orkiestrę dla realizacji wielostronnych zadań wielkiej budowy.

Oto dla przykładu graficzne przedstawienie układu zasadniczych komórek na budowie. (p. załączona tablica).



ad 5. Ze względu na specyficzne zadania specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa, reprezentującego obowiązki i prawa zarówno przedsiębiorstw ogólnobudowlanych jak i specjalizowanych, pojawiły się propozycje organizacyjnego oderwania tego aparatu od macierzystych przedsiębiorstw ogólnobudowlanych, (generalnych wykonawców), organizujących plac budowy.

Wobec powyższych propozycji nasuwają się niezwłocznie następujące pytania:

- kto winien organizować wspólny aparat generalnego wykonawstwa — centralny zarząd wzgl. ministerstwo?
- skąd rekrutować kadrę dla tego aparatu?
- jak ustawić organizacyjnie i jak opłacać tę kadrę?

Próba sformułowania odpowiedzi już tylko na te trzy pytania w skali kilkuset budów jednego choćby resortu budownictwa przemysłowego wskazuje na nierealność wyżej wymienionych propozycji. Wiemy zresztą z praktyki, na jakie resort natrafia trudności przy organizacyjnym wydzieleniu z przedsiębiorstw wykonawczych choćby samych tylko elektromontażowych brygad regulacyjno-rozruchowych.

A jeśli specjalny aparat generalnego wykonawstwa musi znaleźć się organizacyjnie w jednym z przedsiębiorstw, działających na placu budowy, to tym przedsiębiorstwem może być tylko jednostka ogólnobudowlana, będąca generalnym wykonawcą. Ona bowiem zawiera umowy z inwestorem na wykonanie wszystkich robót, ona pierwsza musi zagospodarować cały plac budowy, ona posiada ilościowo podstawowe kadry, sprzęt, i zaplecze na budowie, ona konsumuje podstawową masę materiałów, transportu itp.

Niemniej praktyka, wskazująca z reguły przedsiębiorstwa ogólnobudowlane na obsadzenie specjalnych aparatów generalnego wykonawstwa wyłącznie tylko własnymi kadrami, nie zdała egzaminu i musiała dać

złe rezultaty. Praktyka ta jest niewątpliwie niesłuszna i niesprawiedliwa.

Sądzić należy, że doświadczenia budowy Kombinatów Nowej Huty, dokąd na podstawie zarządzenia ministra centralne zarządy i przedsiębiorstwa specjalizowane wydelegowały swoich pracowników dla obsadzenia specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa, winny być przeniesione również na inne budowy.

Oczywiście na mniejszych od Kombinatów Nowej Huty budowach będą to kadry, delegowane do specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa w zasadzie tylko na okres trwania budowy. Niemniej kadry te, wyspecjalizowane w swoich funkcjach, będą na z kolei dalszych budowach wykorzystane w tym samym kierunku.

Koniecznym również i słusznym jest, by do specjalnego aparatu generalnego wykonawstwa delegowana była pewna ilość wysoko kwalifikowanych pracowników, przede wszystkim technologów, z aparatu inwestora. Postulat ten był wielokrotnie wysuwany; zapadła nawet odpowiednia Uchwała Prezydium Rządu, która niestety została zrealizowana w dalece niewystarczającym stopniu.

Wszyscy pracownicy aparatu generalnego wykonawstwa winni być premiowani wyłącznie w zależności od wyników realizacji planu całego placu budowy wzgl. w zależności od wyników realizacji planu całego kompleksu rozruchowego.

— :: —

Wywody i wnioski, podane w niniejszym artykule, nie mogą oczywiście pretendować ani do wyczerpania bogatej tematyki generalnego wykonawstwa, ani do szczegółowego przedstawienia wszystkich działających na budowie komórek. Proponowane rozwiązania wymagają w 1954 r. opracowania przez odpowiednie organy ministerstwa, centralnych zarządów i zjednoczeń.

Z doświadczeń radzieckich

N. I. ŁUKASZKIN

(Laureat Nagrody Stalinowskiej)

o szybkościowym budownictwie i środkach sprzyjających jego wprowadzeniu*)

Budowniczowie radzieccy mają w okresie piętej pięciolatki zrealizować prawie dwa razy więcej robót przy budowie nowych i rozbudowie istniejących zakładów przemysłowych niż w okresie 1946—1950.

Wykonanie dyrektyw XIX Zjazdu, dotyczących piątego planu pięcioletniego rozwoju ZSRR w latach 1951—1955 w dziedzinie budownictwa, wymaga przede wszystkim zlikwidowania braków w projektowaniu i w organizacji robót budowlanych.

Pierwszorzędne znaczenie w rozwoju budownictwa przemysłowego ma wprowadzenie na szeroką skalę do wykonawstwa robót budowlano-montażowych nowej techniki i przodującej technologii.

Stosowanie przestarzałych metod organizacji i wykonawstwa, brak koordynacji działania poszczególnych organizacji uczestniczących w budowie, rozdrobnienie zasobów materialno-technicznych i zbyt mało operatywne planowanie rozdziału kadr roboczych — prowadzi do poważnych strat czasu roboczego, do osłabienia tempa budowy i do podwyższenia jej kosztu.

Radzieccy budowniczowie opracowali nowe formy i metody organizacji robót budowlanych i montażowych, pozwalające na wnoszenie największych obiektów w niebywale krótkim czasie.

Realizację budowy według ustalonej metody organizacji robót budowlano-montażowych powinno poprzedzać wstępne opracowanie technologii produkcji budowlanej w postaci przepisów technologicznych.

Budowa w oparciu o przepisy technologiczne przedstawia pełną analogię z prawidłowo zorganizowaną produkcją przemysłową, w zakresie której wykonanie każdego wyrobu następuje ściśle według kart technologicznych.

Zastosowanie przepisów i kart technologicznych na budowie pewnego zakładu kokso-chemicznego pozwoliło w ciągu 4 miesięcy zwiększyć dwukrotnie wykonanie programu robót przy tej samej liczbie robotników.

Zadanie budowniczych polega na tym, żeby zapewnić powszechne zastosowanie przodującej technologii przy robotach budowlanych i montażowych w drodze wprowadzenia obowiązujących przepisów technologicznych oraz kart technologicznych przy wnoszeniu podstawowych budowli przemysłowych oraz domów mieszkalnych.

Powodzenie budowy przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego, w szczególności wielkich pieców martenowskich i walcowni w zakładach metalurgicznych — zależy w dużym stopniu od dobrze przemyślanego we wszystkich szczegółach, uzgodnionego ze wszystkimi uczestnikami oraz dokładnie wykonywanego projektu organizacji robót w zakresie

montażu konstrukcji stalowych. Jest rzeczą szczególnie ważną, aby brygady robocze były zawnazas zaznajomione z metodami wykonawstwa przygotowawczych robót.

W tabl. 1 podane są dane dotyczące rozmiarów i osiągniętych wyników ekonomicznych przy montażu konstrukcji stalowych dwóch wielkich pieców o jednakowej użytecznej pojemności, przy czym przy montażu jednego z nich szczególnie starannie i dokładnie przeprowadzono roboty przygotowawcze.

Tablica 1

Wskaźniki	Jednostka miary	Osiągnięte rezultaty	
		przy starannej organizacji robót przygotowawczych	przy zwykłej organizacji robót przygotowawczych
Montaż konstrukcji stalowych i odlewów	tona	8 757	8 156
Wykonanie roboty w cenach kosztorysowych	tys. rub.	15 288	15 784
Rzeczywisty koszt wykonanych robót	„	14 448	18 102
Nakład na 1 tonę zmontowanych konstrukcji	osobodzień	5,1	9,1
Produkcja na 1 osobodzień	kg	196	110
Średni dzienny zarobek robotnika	rub.	45	38

Jak widzimy w tabl. 1, w wyniku starannie obmyślanej organizacji robót montażowych osiągnięto znaczną oszczędność środków pieniężnych, zwiększono przerób na 1 osobodzień przy jednoczesnym podwyższeniu zarobków robotników.

Nadając duże znaczenie sprawie przygotowania wykonawstwa budowlanego, wprowadzono w głównych zarządach i trustach Ministerstwa Budowy Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego stanowiska technologów, a oprócz tego w trustach zorganizowano oddziały przygotowania wykonawstwa. Zasadnicza działalność głównych technologów i oddziałów przygotowania wykonawstwa skierowana jest na wprowadzanie przodującej technologii robót budowlanych i montażowych, na zaopatrzenie budów w przepisy i karty technologiczne, a także na wzmocnienie przygotowania wykonawstwa i efektywne wykorzystanie maszyn i urządzeń budowlanych.

Równoległe z wprowadzeniem przodującej technologii należy zwrócić szczególną uwagę na zagadnienia ulepszenia organizacji kierownictwa wykonawstwa poprzez uporządkowanie planowania tygodniowo-dobowego i organizacji dyspozytorskiej na budowach. Budowniczowie powinni osiągnąć taki stan rzeczy, aby praca zgodnie z harmonogra-

* „Stroitelstwo” Nr 3 z 1953 r.

mami tygodniowo-dobowymi stała się regułą w wykonawstwie budowlanym oraz powinni wpoić sobie głęboko to przekonanie, że bez planowania operatywnego nie można zapewnić rytmicznego przebiegu budowy.

Przodująca technologia budowlana powinna stać się podstawą pracy organizacji budowlanych i znaleźć szerokie zastosowanie przede wszystkim na budowach realizowanych metodami szybkościowymi.

Doświadczenie takich budów należy dokładnie studiować i uogólniać — w celu szerokiego wykorzystania wyników ich pracy.

Jako przykład można przytoczyć wyniki pracy jednego z trustów Ministerstwa Budowy Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego przy budowie metodami szybkościowymi oddziałów walcowania na gorąco i na zimno cienkich blach stalowych.

W okresie przygotowawczym budowy tych oddziałów była całkowicie ukończona niwelacja przydzielonego terenu, były ułożone tory kolejowe, zabetonowane fundamenty budynków, przeprowadzone drogi samochodowe, wybudowane: kotłownia, stacja sprężarek, warsztaty, wytwórnia betonów elektryczne linie przesyłowe oraz podstacje zasilające maszyny i urządzenia budowlane o ogólnej mocy 3 200 KW, do obiektów budowy zostały doprowadzone: woda, para i sprężone powietrze.

W tymże czasie na placu budowy zainstalowano łączność telefoniczną. Do wykonawstwa robót ziemnych przy budowie fundamentów pod urządzenia technologiczne oddziału walcowania na gorąco trust przystąpił w styczniu 1950 r., a w październiku tegoż roku rozpoczęto już próby na zimno tych urządzeń.

Jeszcze większe skrócenie terminów osiągnięto przy budowie oddziału walcowania na zimno. Budowę fundamentów pod urządzenia tego oddziału rozpoczęto w styczniu 1951 r., a w sierpniu tegoż roku przeprowadzono już próby wszystkich agregatów tego oddziału.

Dane o rozmiarach robót wykonanych w zakresie kompleksu budowy tych oddziałów podane są w tablicy 2.

Tablica 2

Wyszczególnienie rodzajów robót	Jedn. miary	Wielkość robót
Roboty ziemne	m ³	1822000
Roboty betonowe	„	1702200
Układanie muru	„	41100
Montaż konstrukcji stalowych	ton	27100
Montaż urządzeń mechanicznych i energetycznych	„	19700
Budowa torów kolejowych	km	19,5
Budowa dróg samochodowych i chodników	m ²	93500
Wykonanie zewnętrznych przewodów rurowych	km	70,2
Wykonanie wewnętrznych przewodów rurowych	„	198,1
Roboty dachowe	m ²	127800
Ułożenie przewodów i kabli	km	799

Przy tym należy zauważyć, że rozruchowy kompleks walcowni obejmował budowę szeregu innych obiektów przemysłowych (piec martenowski, turbogenerator z kotłem itp.), których znaczna część została oddana do eksploatacji w okresie budowy oddziału walcowania na gorąco.

Budowa walcowni blach była wykonywana metodą potokowo-szybkościową przy rozbięciu na 6 cykli: 1) montaż konstrukcji stalowych, 2) wykonanie robót ziemnych pod fundamenty urządzeń technologicznych, 3) wykonanie zewnętrznego deskowania, 4) montaż zbrojenia i umocowania sworzni, 5) ustawienie wewnętrznego deskowania i betonowanie, 6) montaż urządzeń.

Cykl potokowy został przyjęty w wysokości 12 dni roboczych.

Jednocześnie z wykonywaniem robót ziemnych i betonowych w zakresie budowy fundamentów pod podstawowe urządzenia technologiczne były prowadzone roboty budowlane przy układaniu dachu, wypełnianiu ścian, przeprowadzaniu dróg komunikacyjnych, montażu suwnic mostowych, instalacji zasilającej — co zabezpieczyło możliwość pełnego łącznego montażu urządzeń technologicznych.

Roboty przy urządzeniu deskowania, ustawianiu szkieletów, montażu zbrojenia i śrub były wykonywane przez brygady kompleksowe, składające się z cieśli, ślusarzy i zbrojarzy, co zapewniało ciągłość betonowania, jak również znacznie podniosło prędkość na jednego robotnika.

Zastosowanie specjalnie zaprojektowanego inwentaryzowanego tarczowego deskowania zapewniło siedmiokrotne jego wykorzystanie i znacznie obniżyło nakład pracy oraz zużycie materiału drzewnego. Dostarczanie betonu bezpośrednio do miejsc betonowania oddziału walcowania na gorąco następowało samochodami — wywrotkami po ruchomych mostach, przerzuconych nad wykopem.

Murowanie było wykonywane przez brygady kompleksowe trzema odrębnymi potokami odpowiednio do trzech — różnych pod względem konstrukcji — grup ścian. Cegła na miejsce robót była dostarczana w pojemnikach bezpośrednio z cegielni, dzięki czemu zniszczenie cegieł było minimalne, a wydajność pracy robotników w zakresie dostawy cegieł zwiększyła się o 65 %.

Roboty przy budowie dachu z ociepleniem z arkuszy azbestowo-cementowych były prowadzone w ślad za montażem stalowych konstrukcji wiązania dachowego również przy pomocy brygad kompleksowych według ogólnego potokowego harmonogramu robót dachowych. Wydajność pracy przy tych robotach osiągnęła 40 m² dachu na 1 robotniko-zmianę dziennie.

Do pomyślnego przebiegu wykonania robót mechaniczno-montażowych w znacznej mierze przyczyniło się wstępne przygotowanie do montażu urządzeń technologicznych.

Połączenie robót budowlanych i przygotowawczych w zakresie urządzeń technologicznych przyniosło znaczne skrócenie okresów budowy.

W zakresie kompleksu oddziałów walcowania na gorąco i na zimno trzeba było zmontować 20 podstacji z ustawieniem 56 transformatorów na siłę o ogólnej mocy 134,3 tys. KW, 1073 silniki elektryczne niskiego napięcia, 227 km kabla, 517 km przewodów izolowanych i 239 km rur. Jednocześnie trzeba było wykonać roboty montażowe w zakresie automatyzacji.

Podstawą organizacji robót elektromontażowych były rozwiązania konstrukcyjne, zabezpieczające możliwość przygotowania w warsztatach centralnych poszczególnych konstrukcji elektrycznych

oraz całych węzłów montażowych. Zastosowanie metody potokowo-szybkościowej przy budowie wskazanej wyżej oddziałów walcowni z maksymalnym połączeniem robót budowlanych i montażowych wysoki poziom mechanizacji procesów budowlanych, staranne i we właściwym czasie przygotowanie robót oraz łączenie urządzeń technologicznych i elektrotechnicznych w duże bloki montażowe — pozwoliło doprowadzić produkcję na 1 robotnika budowlano-montażowego do 5 000 rub. miesięcznie, jak również zrealizować budowę w krótkim czasie.

Szerokie zastosowanie nowych form i metod organizacji robót budowlanych i montażowych przyczyniało się do poważnych sukcesów w wykonywaniu zadań nie tylko w odniesieniu do poszczególnych obiektów, lecz i do całych trustów.

Jako przykład mogą tu służyć wyniki pracy trustu „Zaporożstroj“ w okresie ostatnich 5 lat.

Staranne przygotowanie przez trust harmonogramu tygodniowo-dobowego obejmującego wszystkie zarządy budowlane i specjalistyczne, przedsiębiorstwa produkcyjne i oddziały operacyjne, stała się prowadzona całą dobę przez służbę dyspozytorską kontrola wykonywania harmonogramu — wszystko to przyczyniało się do tego, że większość najważniejszych obiektów przemysłowych była uruchamiana w ustalonych terminach, a niektóre nawet przedterminowo.

Trust „Zaporożstroj“ realizuje corocznie przedsięwzięcia w zakresie mechanizacji budownictwa, w szczególności w zakresie kompleksowej mechanizacji podstawowych procesów pracochłonnych.

Dla załadunku betonu i dostawy jego do miejsca układania na budowie szeroko stosuje się mosty (przesuwne i przenośne) oraz wibro-zasobniki w połączeniu z transporterami zasilającymi oraz łańcuchowymi zaopatrzonymi w bębnowe wózki wyładownicze. Transport betonu do miejsc układania przy betonowaniu budowli wysokościowych następuje przy pomocy dźwigów wieżowych w wiadrach, załadowywanych przy pomocy czerparek.

Dużo uwagi poświęca trust „Zaporożstroj“ zagadnieniom mechanizacji robót załadunkowo-wyładunkowych. Stacja normatywno-badawcza opracowała typowe karty technologiczne odnośnie organizacji tego rodzaju robót w dostosowaniu do posiadanej przez trust parku maszyn transportu pionowego.

Prócz tego stacja normatywno-badawcza opracowała karty technologiczne w zakresie kompleksowej organizacji pracy przy robotach murarskich, tynkarskich i malarskich na podstawie wyboru najlepszych metod pracy stachanowców. W 1952 r. ponad 60% ogólnej liczby brygad stosuje te metody, w wyniku czego wydajność pracy w tych brygadach wzrosła o 40 do 80%.

Dla rozpatrzenia zagadnień organizacyjno-technicznych w truście powołuje się stachanowców, brygadzystów, mechaników odcinków oraz kierowników robót. W każdym zarządzie budowlanym i w każdym przedsiębiorstwie produkcyjnym utworzono specjalne grupy dla przygotowania wykonawstwa, w których składzie obok inżynierów i techników pracują stachanowcy i brygadziści. Taka współpraca stachanowców — nowatorów produkcji z pracownikami inżynieryjno-technicznymi budowy poważnie przyczynia się do pomyślnego

rozwiązywania zagadnień technicznych i organizacyjnych oraz do podnoszenia poziomu technicznego robót budowlanych.

Trust „Zaporożstroj“ ustalił łączność z instytutami naukowo-badawczymi jak również z biurami projektów i bierze żywy udział w rozpatrywaniu zadań projektowych oraz projektów technicznych budowli objętych budownictwem na placach budów trustów. W rezultacie trust może przygotować się z góry do przyszłych robót.

Do opracowania projektów organizacji robót w truście są wciągani nie tylko pracownicy oddziałów: technicznego i produkcji, lecz także budowniczości, od których zależy realizacja tych projektów. Opracowane projekty są rozpatrywane na radzie technicznej trustu i naradach produkcyjno-technicznych zarządów budowlanych. Taki system pozwala wykorzystać projekt organizacji robót nie tylko przy wykonawstwie robót, lecz także dla celów planowania operatywnego. Stała praca nad ulepszeniem systemu zarządzania wykonawstwem stwarza przesłanki dla szerokiego wprowadzenia przemysłowych metod potokowo-szybkościowych w budownictwie.

Tak np. nie bacząc na szczupłość placu budowy, na skomplikowane warunki hydrogeologiczne oraz na konieczność rozbiórki znacznej ilości konstrukcji metalowych i żelbetonowych, znajdujących się na teritorium budowy — wielki piec o kubaturze 1386 m³ był wybudowany w ciągu 3 kwartałów — przy ścisłym dotrzymaniu terminu oddania do eksploatacji. Betonowanie fundamentu tego wielkiego pieca o kubaturze 4 200 m³ było wykonane w ciągu 92 godzin. Dla zabezpieczenia ciągłości układania betonu transport jego odbywał się samochodami — wywrotkami po dwóch pomostach przerzuconych przez wykopy fundamentów.

Takie tempo było osiągnięte dzięki dokładnemu przygotowaniu, dzięki przeprowadzeniu wstępnego łączenia konstrukcji w węzły montażowe i ostrej kontroli wykonania robót — w pełnym dostosowaniu do opracowanej technologii montażu.

Budowa pieców martenowskich prowadzona była również metodami potokowo-szybkościowymi; dzięki wprowadzeniu montażu wielkich bloków oraz innych ulepszających metod technologicznych czas budowy pieca martenowskiego 185-tonowego na gotowych fundamentach wyniósł 45 dni.

Analogiczne przykłady występują również przy innych obiektach przemysłowych, a także w budownictwie mieszkaniowym.

Trust prowadzi od 5 lat budownictwo mieszkaniowe metodami potokowymi według obowiązujących przepisów technologicznych, przy czym z roku na rok metody coraz bardziej się rozpowszechniają.

W 1951 r. 92% budownictwa mieszkaniowego było wykonane metodami potokowymi, a w 1952 r. — 100%.

Podczas gdy w 1948 r. na budowę 100 m² powierzchni mieszkalnej zużywano 35 dni kalendarzowych, to w 1952 r. okres ten uległ skróceniu do 5—10 dni kalendarzowych.

W 1952 r. przeciętny miesięczny przerób na robotnika osiągnął 3270 rub.

Wzrostowi wydajności pracy oraz zarobków robotników sprzyja podniesienie kwalifikacji zawo-

dowych kadr roboczych, rozwój socjalistycznego współzawodnictwa i ruchu stachanowskiego.

Dane o wykonaniu norm przerobu:

Tablica 3

Lata	Liczba robotników akordowych	Przeciętne wykonanie normy w %	Liczba robotników wykonujących powyżej 150% normy — w % ogólnej liczby robotników
1948	8 532	138	31
1949	11 129	145	38
1950	12 061	151	45
1951	9 944	154	48

Wykonanie norm przerobu przez robotników akordowych wyniosło w 1952 r. przeciętnie 151%.

Dane o wzroście zarobków podane są w tabl.

Tablica 4

Lata	Przeciętny miesięczny zarobek w rublach	W % zarobków w 1946 r.
1946	451	100
1947	589	130
1948	609	135
1949	696	154
1950	798	177
1951	836	185
1952	887	196

Najważniejszym czynnikiem wzrostu wydajności pracy była mechanizacja robót budowlanych. Tablica 5 zawiera dane o wzroście poziomu mechanizacji robót budowlanych w poszczególnych latach, wyrażone w % stosunku do ogólnych rozmiarów wykonanych robót:

Tablica 5

Wyszczególnienie robót	L a t a						
	1946	1947	1948	1949	1950	1951	1952
Przygotowanie betonu	73	98	98	100	100	100	100
Ułożenie betonu	65	48	76	91	94	96	95
Przygotowanie zaprawy	63	96	96	99,5	100	100	100
Roboty tynkarskie	0	7	17	45	45	61	69,5
Roboty malarskie	59	37	38	59	68	73	75

Przytoczone przykłady świadczą o dużej techniczno-ekonomicznej celowości stosowania w budownictwie metod szybkościowych.

Efekt zaś ekonomiczny uzyskiwany przez gospodarke narodową dzięki skróceniu czasu budowy trudno jest przeceniać. Jednak mimo tego, plan budownictwa metodami szybkościowymi jest wykonywany wciąż jeszcze w sposób niezadowolający.

Analiza przyczyn niewykonywania tej wyjątkowo ważnej dziedziny, zwłaszcza w zakresie działania Ministerstwa Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego, wskazuje, że najważniejszymi z nich są: niezabezpieczenie we właściwym czasie dla obiektów wznoszonych szybkościowo dokumentacji projektowej, urządzeń technologicznych i produkcji kabli, oraz niezadowolająca organizacja robót budowlano-montażowych.

Przy obecnym uprzemysłowieniu budownictwa i wysuwanych w stosunku do budowniczych żądaniach maksymalnego przyspieszenia robót budowlanych, obniżenia ich kosztów i podniesienia jakości jest rzeczą niezbędną wykonywać budowę według uprzednio opracowanej technologii, opartej

na przodujących metodach — z uwzględnieniem maksymalnej mechanizacji procesów budowlanych.

W świetle tych wymagań zapewnienie dla placów budów dokumentacji technicznej wysokiej jakości staje się jednym z decydujących czynników przyspieszenia i potania budowy. W opracowywanych projektach, na równi z jak najbardziej oszczędnymi rozwiązaniami architektoniczno-budowlanymi, należy przewidywać wykonywanie budowy metodami przemysłowymi z szerokim zastosowaniem węzłów i elementów o dużych rozmiarach, przygotowywanych w przedsiębiorstwach produkcyjnych i wymagających na placach budów jedynie składania i montażu.

Dobrym rozwiązaniem zagadnień zapewnienia dokumentacji projektowej o wysokiej jakości dla podstawowych obiektów przemysłu ciężkiego, a w szczególności przemysłu hutniczego jest zastosowanie projektów typowych, których opracowywaniu nie poświęca się należytej uwagi.

Tak np. Państwowy Instytut Projektowania Koksowni (Giprokoks) przy opracowywaniu projektów zakładów zwraca głównie uwagę na zagadnienia technologii produkcji koksochemicznej, a w niedostatecznym stopniu zajmuje się ujednoczeniem rozwiązań sytuacyjnych i konstrukcji wznoszonych budynków i budowli.

Konstrukcje o tym samym przeznaczeniu, w jednym zakładzie, są rozwiązywane różnorodnie.

W budynkach wielokondygnacyjnych rozpiętości są z reguły nietypowe, a konstrukcje nieujednoczone. Np. dla międzypiętrowego stropu w budynku dla wstępnego kruszenia jednego z zakładów koksochemicznych przy masie żelbetu wynoszącej tylko 155 m³ zaprojektowano 25 belek o różnorodnych przekrojach oraz 88 typów belek różniących się rozpiętością lub uzbrojeniem. Dla wykonania tych robót trzeba było przygotować 280 typów form dla belek i 120 dla płyt. Dla realizacji budowy budynków sortowni koksu o masie 450 m³ żelbetu trzeba było wykonać 700 typów różnorodnych form.

Dla poszczególnych obiektów tego zakładu ustala się tak mało różniące się przekroje belek: 25 × 40, 20 × 40, 25 × 45, albo 30 × 60, 35 × 60, 30 × 65 i 35 × 65.

Różnorodność konstrukcji niezwykle komplikuje technologię budowy.

W wyniku różnorodności typów rozwiązań projektów budowa zakładów wykonywana jest różnolicie, przy czym okresy budowy przedłużają się, a faktyczne koszty są znacznie wyższe od kosztorysowych. Można to wytłumaczyć niezadowolającym kierownictwem projektowania przez Giprokoks i brakiem współdziałania projektantów i wykonawców.

Dla pomyślnej realizacji budowy zakładów koksochemicznych stało się koniecznością opracowanie projektów typowych.

Stosowanie projektów pozwoli na skrócenie okresów budowy kompleksów baterii koksowych co najmniej 1¹/₂-krotnie, poważnie podniesie wydajność pracy robotników i obniży koszt robót budowlano-montażowych.

Jednak nie bacząc na wyjątkowe ekonomiczne znaczenie tego przedsięwzięcia Giprokoks nie dał dotychczas organizacjom projektowym Ministerstwa Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu

Ciężkiego zadania wykonania projektów typowych. Również Instytut Projektowania Zakładów Metalurgicznych nie zlecił typowych projektów pieców martenowskich i walcowni.

A tymczasem prawidłowe i terminowe przygotowanie budowy zależy w dużym stopniu od wstępnego zbadania dokumentacji technicznej przez personel inżynieryjno-techniczny. Jakość projektów jest wysoce niedostateczna, w szczególności projektów fundamentów pod urządzenia walcarek, a to z punktu widzenia szerokiego wprowadzenia do wykonawstwa metod przemysłowych sprzyjających obniżeniu pracochłonności i kosztów robót jak również skróceniu czasu budowy.

Praktykowany obecnie przez Gipromiez i Giprostal sposób projektowania jedynie części konstrukcyjnej fundamentu, z następnym przekazaniem projektowania urządzeń montażowych i ich konstrukcji organizacjom projektowym Ministerstwa Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego, nie odpowiada wymaganiom oszczędności materiałów ani uprzemysłowienia, a ponadto znacznie przedłuża terminy wydawania na budowę rysunków roboczych.

Przy takim sposobie projektowania dla konstrukcji pomocniczych (wsporniki itp.) oraz dla deskowań fundamentów jednej walcarki potrzeba opracować, uzupełniając do podstawowych, jeszcze 500 — 600 rysunków. Przy projektowaniu kompleksowym cała ilość metalu zużywana na fundament zarówno dla zbrojenia jak i dla robót pomocniczych w okresie ustawiania oraz betonowania zużywa się oszczędniej, przy czym jednocześnie ulega skróceniu czas projektowania.

Równocześnie zastosowanie szczegółowo opracowanych rysunków daje wysokie wskaźniki w zakresie zmniejszenia nakładów pracy. Umożliwiło ono przy realizacji budowy opisanych wyżej walcarek do blach cienkich podnieść jakość robót i jednocześnie zmniejszyć liczbę cieśli z 450 (według norm) do 180.

W ten sposób przy projektowaniu kompleksowym fundamentów walcarek ulegają przyspieszeniu terminy wydawania dokumentacji technicznej, oszczędniej zużywa się metal i drewno i zabezpiecza się uprzemysłowienie wykonawstwa robót żelbetowych. Przy projektowaniu kompleksowym sposoby budowy fundamentów powinny być określone przez projektantów łącznie z budowniczymi przed rozpoczęciem opracowywania rysunków roboczych. Osobno należy zatrzymać się nad sprawami rozwiązań konstrukcyjnych poszczególnych elementów budynków walcowni. Obecnie przy kryciu tych budynków stosuje się: płyty żelbetowe, falistą blachę azbesto-cementową dużych wymiarów, płyty CNIPS*), a nawet falistą blachę stalową. Wielka różnorodność występuje także w konstrukcjach podłóg: płyty żeliwne, kostka brukowa, glina, zgorzelina itp. Wszystko to pochodzi stąd, że Gipromiez dotychczas nie zajmuje się w sposób właściwy zagadnieniami projektów typowych.

Doświadczenia budownictwa szybkościowego wykazują, że jednym z podstawowych warunków ulepszenia organizacji robót budowlano-montażo-

wych jest terminowe opracowanie projektów organizacji budowy i przepisów technologicznych z uwzględnieniem przodującej technologii budowlanej.

Jednakże zagadnienie, kto powinien opracować tę dokumentację — jest dotychczas nierozstrzygnięte. Sytuacja jeszcze bardziej komplikuje się przy przejściu na projektowanie w dwóch stadiach, przy którym organizacje budowlane otrzymują jedynie ogólny obraz realizacji budowy, zupełnie nie wystarczający dla prawidłowego prowadzenia robót. Dlatego też organizacje budowlane są zmuszone albo przekraczać ustalony dla nich limit wydatków administracyjno-gospodarczych i dzięki temu opracowywać projekty organizacji budowy, albo uchylać się od ich opracowania. Nawet dla trustu Ministerstwa Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego, nie bacząc na organizowane oddziały przygotowania wykonawstwa, których zadania — jak uprzednio wskazano — sprowadzają się do przystosowywania typowych projektów organizacji robót i typowych przepisów technologicznych do konkretnych warunków danego terenu, praca ta jest niemożliwa ze względu na szczupłość etatów.

Dlatego należy wysunąć zagadnienie zorganizowania w Ministerstwie Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego specjalnego instytutu projektowego, mianowicie Instytutu Projektowania Organizacji Budowy Przemysłu Ciężkiego w systemie Głównego Zarządu Biur Projektowych Budownictwa dla opracowywania projektów organizacji budowy oraz przepisów i kart technologicznych. Pozwoli to na ujednoczenie doświadczeń poszczególnych organizacji projektowych i budowlanych, na skoncentrowanie i pełnowartościowe wykorzystanie kadr kwalifikowanych, na wprowadzenie do budownictwa przodującej technologii.

W celu terminowego zabezpieczenia dla obiektów szybkościowych dokumentacji technicznej, urządzeń i specjalnych materiałów należy wzmóc odpowiedzialność ministerstw-zamawiających, stawiając im wymagania należytego planowania obiektów szybkościowych.

1. Doskonalenie budownictwa — w pierwszym rzędzie przy budowie obiektów szybkościowych — powinno odbywać się w drodze ulepszenia organizacji poszczególnych procesów budowlanych, wprowadzania nowych materiałów, konstrukcji i elementów, stosowania przodujących metod przy ich wykonywaniu, a w szczególności w drodze uprzemysłowienia robót żelbetowych. W budownictwie przemysłowym żelazo-beton zajmuje miejsce przodujące. Wprowadzenie żelbetu do budownictwa przemysłowego przede wszystkim daje poważną oszczędność metalu, przedłuża okresy użytkowania budowli, obniża koszt budowli i eksploatacji budynków. Dla szerszego zastosowania żelbetu w budownictwie jest rzeczą niezbędną przeprowadzić w najbliższym czasie specjalizację robót żelbetowych. Pozwoli to wychować stałe wykwalifikowane kadry inżynierów i robotników, stworzyć wielkie przedsiębiorstwa dla wykonywania zbrojenia i składanych konstrukcji żelbetowych, co znacznie podwyższy jakość projektowania i poziom wykonawstwa robót żelbetowych.

*) CNIPS — Centralny Instytut Naukowo-Badawczy Budowli Przemysłowych.

Pierwsze kroki w tym kierunku już uczyniono. Np. w Ministerstwie Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR został utworzony specjalny główny zarząd — Główny Związek Zbrojenia, który obejmuje wszystkie przedsiębiorstwa tego Ministerstwa produkujące wyroby żelbetowe. W Ministerstwie Budowy Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego dla realizacji budowy skomplikowanych wysokościowych budowli żelbetowych zorganizowany został trust Żelazobetonstroj.

Powinien nastąpić szeroki rozwój konstrukcji żelbetowych wstępnie sprężonych — belek, płyt, rur, wielkich płyt ściennych, stropów i wiązań dachowych w budynkach przemysłowych i mieszkalnych, w dziedzinie zaś wznoszenia monolitowych konstrukcji żelbetowych — zbrojenie wielkoblukowe. Wykorzystanie zdolności nośnej zbrojonych szkieletów pozwala w wielu przypadkach połączyć w czasie roboty budowlane i montażowe.

Nowe rodzaje zbrojenia konstrukcji żelbetowych wymagają również nowej organizacji wykonawstwa robót zbrojeniowych. W obecnych warunkach roboty zbrojeniowe na placu budowy powinny sprowadzać się jedynie do operacji montażowych. W celu maksymalnego uprzemysłowienia robót zbrojeniowych przewidziano w nowej pięcioletniej budowę zakładów o zdolności produkcyjnej 25 — 30 tys. ton elementów zbrojeniowych rocznie. Zakłady te wyposażone są w spawarki automatyczne i podobnie jak zakłady konstrukcji stalowych będą dostarczać na zamówienie organizacji budowlanych najbardziej masowych i największych elementów.

Na równi z tym należy zrewidować wyposażenie warsztatów zbrojeniowych, w których należy zorganizować roboty w zakresie spawania punktowego. Szybkie tempo budowy, łączenie robót budowlanych i montażowych, skomplikowany charakter wznoszonych w krótkim czasie budowli — powodują konieczność prowadzenia starannej i stałej kontroli technicznej jakości robót budowlano-montażowych.

Kontrola techniczna w budownictwie — nie bacząc na jej skomplikowanie i różnorodność — jest znacznie słabsza niż w przemyśle, który rozporządza rozgałęzioną i dobrze zorganizowaną siecią kontrolerów technicznych na wszystkich szczeblach — poczynając od oddziałów a kończąc na ministerstwie. Prawidłowo zorganizowana kontrola techniczna będzie sprzyjać znacznemu ulepszeniu jakości robót, przedłużeniu okresu użytkowania oddawanych do eksploatacji obiektów oraz obniżeniu kosztów budowy.

Realizacja budowy na wysokim poziomie technicznym z zastosowaniem ulepszonych metod wykonawstwa, opartych na kompleksowej mechanizacji — wymaga zapewnienia budowom kadr wykwalifikowanych robotników i pracowników inżynierjno-technicznych, a w tym celu jest niezbędne znacznie ulepszyć organizację szkolenia: powinna być rozszerzona sieć zespołów szkoleniowych, szkół fabryczno-zakładowych, szkół rzemieślniczych, technicznych i instytutów budowlanych.

Wobec skomplikowanej organizacji budownictwa i poważnej ilości maszyn na budowach należy zmienić system i przedłużyć czas szkolenia. Okres szkolenia w ramach szkolenia fabryczno-zakłado-

wego powinien być przedłużony do 10 — 12 miesięcy. Celem stworzenia stałych kadr wykwalifikowanych organizacje budowlane powinny poważnie zwiększyć budownictwo domów mieszkalnych i stale troszczyć o ulepszenie warunków kulturalno-bytowych robotników-budowniczych.

Fakt, że w składzie pracowników inżynierjno-technicznych trustów budowlanych znajduje się znaczna liczba praktyków — powoduje konieczność stworzenia rozgałęzionej sieci kursów dla podwyższenia ich kwalifikacji — tak, aby praktycy mogli uzyskać średnie specjalistyczne wykształcenie, a także i wyższe.

Przodującymi pracownikami w wykonawstwie budowlanym są: kierownik robót i majster; dlatego też należy wprowadzić dla tej kategorii pracowników premie progresywne za wykonanie ustalonych planów za przedterminowe wykonanie szczególnie ważnych robót, za oszczędność materiałów i wzrost wydajności pracy na powierzonym odcinku robót. Szybsze wprowadzenie płac progresywnych stanie się jedną z dźwigni w dziele ulepszenia organizacji wykonawstwa budowlanego.

*

Wytyczne XIX Zjazdu Partii ustalają obniżkę w okresie pięcioletnim kosztu robót budowlanych co najmniej o 20 %.

Jednym z głównych środków oddziaływających na obniżenie kosztu robót budowlano-montażowych jest właściwe ustawienie rozrachunku gospodarczego w budownictwie. W tym celu należy wzmocnić w trustach dyscyplinę kosztorysowo-umowną. Stała kontrola stosunków umownych organizacji wykonawczej ze zleceńdawcami stanowi niezawodną gwarancję obniżenia kosztów budowy. Zapowiedź sankcji karnych za nieprzestrzeganie zobowiązań umownych wpływa na zdyscyplinowanie stron i sprzyja uporządkowaniu realizacji budowy. Dobrze postawiona kontrola poważnie oddziaływała na zmniejszenie rozmiarów robót, nieprzewidzianych w założeniach projektowych lub w projektach technicznych, dotyczących produkcji podstawowej, a także decydująco wpływa na zmniejszenie różnego rodzaju tymczasowych budowli, nieprzewidzianych w projekcie organizacji robót.

Wzmocnienie dyscypliny kosztorysowo-umownej będzie sprzyjać właściwemu rozwojowi rozrachunku gospodarczego między poszczególnymi komórkami organizacji budowlanej, który powinien opierać się na cenach rozliczeniowych, ustalanych dla każdej komórki (biuro zaopatrzenia, baza walcowniana, biuro transportowe). Opracowanie takich cen rozliczeniowych na dostawy i usługi i skoordynowanie ich z cenami kosztorysowymi i zadaniami w zakresie obniżki kosztu budowy jest jedną z ważnych funkcji działalności kosztorysowo-umownej organizacji budowlanych.

Olbrzymie rozmiary inwestycji, ustalone w dyrektywach XIX Zjazdu Partii na okres 1951—1955, wymagają od budowniczych usilnej, twórczej pracy. Zbadanie i dalsze ulepszenie osiągnięć budów szybkościowych będzie sprzyjać pomyślnemu wykonaniu postawionych przed budowniczymi w nowym planie pięcioletnim ogromnych zadań — podwyższenia mocy produkcyjnej przemysłu drogą utworzenia i uruchomienia nowych i przebudowywanych przedsiębiorstw.

PRZEGLĄD DO MENTACYJNY ZAGADNIENIŃ INWESTYCYJNYCH

OPRACOWANY PRZEZ

DZIAŁ DOKUMENTACJI INSTYTUTU BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

Rocznik 1

Warszawa, luty 1954 r.

Zeszyt 1

1. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

- 1* 338.984.3:333.32(438) IBM
BIERUT B.: **Zadania partii w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego.** Nowe Drogi, r. 7, Nr 10, paźdz. 53, s. 5—38; B5. Przemówienie wygłoszone na IX Plenum KC PZPR zawierające analizę osiągnięć gospodarczych w zakresie przemysłowania kraju w ciągu czterech lat wykonania Planu 6-cio letniego i zadania na lata 1954 i 1955. Utrzymanie wielkości nakładów inwestycyjnych na poziomie r. 1953. Znaczne zwiększenie nakładów na rozwój rolnictwa, budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną i inwestycje socjalno-kulturalne.
- 2* 333.32:329.15(438) IBM
PIOTROWSKI R., WOLSKI A.: **O dalszy, szybszy rozwój budownictwa mieszkaniowego.** Nowe Drogi, r. 7, Nr 11, list. 53, s. 103—118; B5. Zadania budownictwa mieszkaniowego w świetle Uchwał IX Plenum KC PZPR: w latach 1954—55 ma być oddanych do użytku ponad 300 tys. izb. Wstępny program na lata 1956—1960. Podniesienie jakości budownictwa masowego i obniżenie jego kosztów — głównymi zadaniami pracowników budownictwa.
- 3* 338.984:335.5 IBM
JĘDRYCHOWSKI S.: **Kraje demokracji ludowej w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących.** Nowe Drogi, r. 7, Nr 11, list. 53, s. 16—26; B5. — Ogólny kierunek zmian w polityce gospodarczej — wspólny we wszystkich krajach demokracji ludowej. Różnice w szczegółach realizowanych zmian — zależne od odmienności warunków poszczególnych krajów, różnicy w osiągniętym stadium rozwoju ustroju społeczno-gospodarczego, w układzie sił klasowych społeczeństwa, w poziomie sił wytwórczych i stopniu uprzemysłowienia kraju. Omówienie środków i sposobów realizacji polityki przyspieszenia wzrostu stopy życiowej i rozwoju kulturalnego mas pracujących.
- 4* 338.94 IBM
KONSTANTINOW F.: **Nieprzerwany wzrost gospodarki europejskich krajów demokracji ludowej.** „Nieukłonny podjom ekonomiki jęwopejskich stran narodnoj diemokratii“. Kommunist, r. 30 Nr 7, maj 53, s. 98—110; B5. Rozbudowa ciężkiego przemysłu i szybki rozwój produkcji środków produkcji przyczyniają się do przebudowy gospodarki narodowej w krajach demokracji ludowej i stwarzają warunki dla rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki. Dzięki pomocy ZSRR narody krajów demokracji ludowej realizują socjalistyczne uprzemysłowienie swoich krajów. Kierując się podstawowym prawem ekonomicznym socjalizmu, narody państw demokracji ludowej rozbudowują swoją gospodarkę na bazie najwyższej techniki w celu zaspokojenia swoich wciąż wyższych potrzeb materialnych i kulturalnych.
- 5* 338.984(498) IBM
GHEORGHU-DEJ G.: **O dalszy rozwój gospodarki narodowej i wzrost dobrobytu narodu.** O trwały Pokój, Nr 35, sierp. 53, s. 3; A2. Przegląd osiągnięć narodu rumuńskiego w ciągu 9-lecia. Niedociągnięcia i braki w dziedzinie budownictwa gospodarczego i kulturalnego i drogi do ich usunięcia: słuszniejszy podział nakładów inwestycyjnych, harmonijny rozwój wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Zredukowanie funduszu akumulacyjnego na lata 1954—55 do 27,8%, podwyższenie funduszu konsumcyjnego do 72,2%. (Referat sekretarza generalnego KC Rumuńskiej Partii Robotniczej z okazji 9 rocznicy wyzwolenia Rumunii, 22.VIII.1953).
- 6* 338.984(439) IBM
RAKOSI M.: **Najbliższe zadania budownictwa socjalistycznego w Węgierskiej Republice Ludowej.** O trwały Pokój, Nr 47, list. 53, s. 3; A2. Omówienie wykonania uchwał czerwcowego Plenum KC Węgierskiej Partii Pracujących powziętych dla podniesienia poziomu kierownictwa partii, zacieśniania więzi partii z masami, wzmocnienia kierowniczej roli klasy robotniczej, dalszego umocnienia sojuszu robotniczo-rolniczego. Zwolnienie tempa rozwoju przemysłu ciężkiego, przegrupowanie inwestycji w kierunku zwiększenia nakładów inwestycyjnych w rolnictwie — najbardziej charakterystycznymi cechami nowego etapu.
- 7* 338.984(496.5) IBM
HODŹA E.: **Jak źrenicy oka strzec będziemy naszych bezcennych zdobyczy.** O trwały Pokój, Nr 33, sierp. 53, s. 3; A2. — Głównym zadaniem w dziedzinie realizacji albańskiego Planu 5-letniego — stworzenie odpowiednich warunków dla pełnego rozwoju przemysłu (rozbudowy i umocnienia przemysłu spożywczego) oraz dalszej poprawy warunków bytu mas pracujących. Możliwości realizacji tego zadania, drogi wiodące do jego wykonania.
- 8* 338.984(497.2) IBM
CZERWENKOW W.: **Kroczyliśmy niezawodną drogą budowy socjalizmu.** O trwały Pokój, Nr 37, wrześ. 53, s. 2; A2. — Przekształcenie Bułgarii z zacofanego kraju rolniczego w przemysłowo-rolniczy w wykonaniu pierwszego planu 5-letniego zrealizowanego w ciągu 4 lat. Trudności przebudowy gospodarki narodowej możliwości ich pokonania, dzięki socjalistycznemu współzawodnictwu, zmobilizowaniu wszystkich rezerw kraju. Konieczność podniesienia stopy życiowej i poziomu kulturalnego mas pracujących. Zmniejszenie tempa uprzemysłowienia kraju dla zwiększenia produkcji środków spożycia i rozwoju rolnictwa.
- 9* 338.984(437) IBM
SIROKY W.: **O nieustanny rozwój gospodarki narodowej, o podniesienie stopy życiowej narodu czechosłowackiego.** O trwały Pokój, Nr 38, wrześ. 53, s. 5; A2. — Artykuł Przewodniczącego Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej. Omówienie wyników pierwszej pięcioletki. Zadania i warunki niezbędne dla harmonijnego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej. Zmniejszenie zaplanowanych na r. 1953 inwestycji o 16,1%, zachowanie w 1954 r. rozmiarów budownictwa inwestycyjnego na poziomie przewidzianym w planie na rok 1953 przy równoczesnym zwiększeniu budownictwa mieszkaniowego.
- 10* 338.984(51) IBM
LIN BO-TSIU.: **Początek nowego planowego etapu w budownictwie gospodarki narodowej Chin.** O trwały Pokój, Nr 40, paźdz. 53, s. 2; A2. — Przegląd osiągnięć narodu chińskiego w ciągu czterech lat tj. od proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Praca nad odbudową gospodarki narodowej została zakończona pod koniec ubiegłego roku. W 1952 r. produkcja podstawowych artykułów przemysłu i rolnictwa przekroczyła znacznie poziom 1949 roku. W 1953 r. Chińska Republika Ludowa przystąpiła do realizacji pierwszego pięcioletniego planu budownictwa gospodarze-

go, którego podstawowym zadaniem jest rozwój przemysłu ciężkiego, stanowiącego bazę uprzemysłowienia kraju i umocnienia obrony narodowej. (Artykuł członka Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Chin).

11* 338.984(43—11) IBM

PIECK W.: **W walce o jedność narodową, wolność i dobrobyt narodu niemieckiego.** O trwały Pokój, Nr 40, paźdz. 53, s. 3; A2, — Charakterystyka sytuacji politycznej w Niemczech po wyborach w Republice Federalnej. Znaczenie NRD w walce o pokojowe rozstrzygnięcie problemu niemieckiego. Omówienie przesłanek zapewniających realizację nowego kursu. Globalna produkcja przemysłowa w okresie od stycznia do sierpnia br. przekroczyła o 11,3% rozmiary produkcji w tym samym okresie ubiegłego roku.

12* 338.94(47) IBM

BETELHEIM Ch.: **5-ty radziecki Plan 5-letni i podstawowe prawo socjalizmu.** „Le Ve plan quinquennal sovietique et la loi fondamentale du socialisme“. Cahiers intern., v. 5, Nr 44, 1953, s. 21 — 35; B5. Operujący szerokim cyfrowym materiałem porównawczym autor analizuje zadania i dotychczasowe osiągnięcia V Planu 5 letniego z punktu widzenia realizacji podstawowego prawa socjalizmu. Przytoczone cyfry wskazują, że wzrost radzieckiej produkcji przemysłowej znacznie przewyższy wzrost produkcji przemysłowej w krajach kapitalistycznych w okresie ich największego rozwoju. Wzrost ten zapewni coraz wyższy poziom zaspokojenia potrzeb ludności. Autor omawia m. in. rozwój produkcji środków produkcji, wzrost poziomu technicznego przemysłu radzieckiego ze specjalnym uwzględnieniem mechanizacji i automatyzacji, rozwój produkcji środków konsumpcji — plan przeobrażenia przyrody i wielkie budowle komunizmu (porównując ich rozmiary z budową największej elektrowni francuskiej). Autor podkreśla, że rozwój gospodarczy Związku Radzieckiego ma charakter pokojowy, a rozszerzenie wymiany handlowej może przynieść wzrost poziomu życia ludności innych krajów.

2. METODOLOGIA PLANOWANIA

13* 338.984(438) IBM

SECOMSKI K.: **Plan inwestycyjny i jego zadania.** Gosp. plan. r. 8, Nr 6, czerw. 53, s. 11—16, A4, — Omówienie pojęcia planu inwestycyjnego (definicja formalna i rzeczowa planu) oraz wzajemnego stosunku planowania rzeczowego i finansowego i wynikających stąd konsekwencji dla budowy planu inwestycyjnego.

14* 338.94 IBM

SECOMSKI K.: **Rozwój teorii efektywności inwestycji w ZSRR a planowanie inwestycji w Polsce.** Gosp. Plan., r. 8, Nr 9, wrześ. 53, s. 7—14; A4, — Omówienie teorii efektywności inwestycji opracowanych przez naukę radziecką. Odrzucone w dyskusji teorie: przeciętnej stopy zysku, kompensaty deprecjacji wkładów, współczynnika efektywności inwestycji i najwyższego wzrostu wydajności pracy. Teoria narodowo-gospodarczej efektywności inwestycji. Kryteria podstawowe i pomocnicze dla oceny efektywności nakładów inwestycyjnych.

15* 691:338.94 „1954“ (438) (094) IBM

Planowanie zaopatrzenia na rok 1954. Gosp. Mater., r. 5, Nr 13—14, lip. 53, s. 395—431; A4, — Treść zarządzenia Przewodniczącego PKPG z dn. 17 czerwca 1953 r. zatwierdzającego instrukcję i wykaz materiałów do planu na rok 1954. Instrukcja PKPG w sprawie planowania zaopatrzenia materiałowo-technicznego na rok 1954.

3. FINANSOWANIE INWESTYCJI

16* 338.94:336 IBM

SZAROTA R.: **System finansowania inwestycji w okresie realizacji planu.** Finanse, Nr 5, wrześ. — paźdz. 53, s. 72—92; A5. — Artykuł dyskusyjny wysuwający postulaty w zakresie systemu finansowania inwestycji na rok 1954. Zrealizowanie zadań, jakie stoją przed systemem finansowym w zakresie finansowania inwestycji wymaga: nierozdzielania w systemie finansowym ustaleń dotyczących inwestorów od ustaleń dotyczących wykonawców; stosowanie bodźców i sankcji finansowych dla osiągnięcia określonych skutków gospodarczych; przesyłanie do banku nie tylko sprawozdania z wykonania, lecz również projektów planów pokrycia finansowego inwestycji, związane z tym spraw akumulacji i rozliczania środków własnych inwestorów oraz kontroli bankowej. Autor podaje szereg przykładowych rozwiązań, stosowanych w tym zakresie w ZSRR.

17* 336:338.94 IBM

WENTOWSKI F.: **Umowy budowlane jako warunek realizacji i finansowania inwestycji.** Prz. Ustawod. gosp., r. 6, Nr 4, kw. 53; s. 139—140; A4. — Omówienie Zarządzenia Przewodniczącego PKPG i Ministra Finansów z dn. 14 stycznia 1953 r., w sprawie zasad finansowania przez banki specjalne inwestycji scentralizowanych limitowych ze specjalnym uwzględnieniem robót budowlano-montażowych wykonywanych systemem zleceńowym.

18* 332.1:338.94 IBM

TRENDOT J.: **Zadania banków finansujących inwestycje na obecnym etapie.** Finanse, Nr 6, list.—grud. 53, s. 15—33; B5. — Zmiany w organizacji banków specjalnych. Bank Inwestycyjny i Bank Rolny jedynymi Bankami finansującymi działalność inwestycyjną. Zadania banków w zakresie akumulacji środków finansowanych na inwestycje oraz kontroli prawidłowego i celowego ich wydatkowania. Warunki sprawnego działania aparatu finansowego: zbliżenie banku do budowy, podniesienie kwalifikacji kadr i prawidłowy system finansowania (szczególnie w zakresie planowania pokrycia finansowego inwestycji).

19* 69(083.78) IBM

CZERNY B.: **Nowe podstawy kosztorysowania.** Gosp. wodna, r. 13, Nr 9, wrześ. 53, s. 337—338; A4. — Plan ujednoczenia podstaw kosztorysowania przewiduje dwa etapy: 1) tymczasowe cenniki kosztorysowe, 2) katalogi scalonych norm kosztorysowych. Cenniki kosztorysowe zostaną w krótkim czasie zastąpione przez Katalog Scalonych Norm Kosztorysowych, wzorowany na radzieckim katalogu S.U.S.N. (Sprawocznik ukрупnionych, smietnych norm).

Niniejszy Przegląd Bibliograficzny zawiera jedynie część analiz dokumentacyjnych publikacji z zakresu zagadnień inwestycyjnych. Pełna dokumentacja ukazuje się w postaci kart dokumentacyjnych wydawanych przez Centralny Instytut Dokumentacji Naukowo-Technicznej (Warszawa, Al. Niepodległości 188). CIDNT przyjmuje prenumeratę kart dokumentacyjnych, która może obejmować zarówno całą dokumentację naukowo-techniczną, jak i oddzielne jej działy lub poszczególne zagadnienia. Cena karty dokumentacyjnej wynosi w prenumeracie 20 groszy.

CIDNT wykonuje (za zwrotem kosztów) fotokopie i mikrofilmy publikacji objętych zarówno przeglądem dokumentacyjnym jak i kartami dokumentacyjnymi.



ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU

na najtrafniejsze wypowiedzi, dotyczące tematyki czasopism
oraz organizacji czytelnictwa prasy gospodarczej w zakładach pracy.

Po rozpatrzeniu wszystkich nadesłanych wypowiedzi Komisja Główna przyznała następujące nagrody:

I. nagroda w sumie zł 1 000

Ob. OLSZEWSKI Zygmunt — Z-ca dyr. d/s adm. — Łaziska Górne.

Cztery II nagrody po zł 500

Ob. Ob. HOROWIC Michał — pracownik Wytwórni Filmów Dokum. — Warszawa, KAPUŚCIŃSKI Józef — instruktor PZGS — Przemyśl, KRZYŻEWSKI Tadeusz — st. inspektor — Kraków, THOMAS Jerzy — pianista — Poznań.

Osiem III nagród po zł 300

Ob. Ob. BRANDT Bronisław — instruktor plan. — Poznań, GAWROŃSKI Edmund — krawiec Miłosław, OSTROWSKI Edward — krawiec — Kluczkowice, PRAŻUCH Franciszek — kierownik PSS — Pińczów, RUDNICKI Kazimierz CHPS — Łódź, STĘPIEŃ Włodzimierz — inspektor — Łódź, TOMASZKIEWICZ Mieczysław — pracownik PBSE — Stalinogród, WZIĄTEK Adam — pianista kopalni „Wujek” — Stalinogród.

Nagrody książkowe otrzymują

Ob. Ob. BANASZAK Jan — pracownik ZZSE — Poznań, BUCZKIEWICZ Florian — pracownik RZJDr — Ostrów Wielkop., BUGAJNY Józef — instruktor PZGS — Milicz, BURDA Antoni — pianista ZSS — Wrocław, BURNICKI Gerard — pracownik WZJP — Wrocław, BURNUS Walerian — kier. adm. gospod. Państw. Uzdrowisk — Szczawnica, BURZYŃSKI Stanisław — pianista PWND — Toruń, CHMIEL Adam — technik RPOZiR — Wrocław, CHORZELSKI M. — adwokat — Gdańsk, DAŃKO Aleksander — st. księgowy — Stargard, DUCHAŁSKI Bronisław — kierownik piekarni Nr 43 — Poznań, DUROK Wojciech — krawiec — Kolbuszowa, EUBIG Jerzy — instruktor PSS — Szczecin, FUDAŁA Tadeusz — pracownik PSS — Szamotuły, GAŚSIOROWSKA Janina — st. referent PZGS — Bydgoszcz, GUMIENNY Czesław — krawiec — Gąbin, GUŻLA Gabriel — instruktor PZGS — Rąbczyn, HORTYŃSKI Stanisław — dyrektor — Bielsko-Biała, JEZIORNY Ludwik — krawiec — Wronki, KOLENDO Piotr — krojeży — Olsztyn, KOSIŃSKI Wacław — pianista PZM — Kłodzko, KUPLA Tadeusz — pracownik Banku Inwest. — Elbląg, LEWANDOWSKA Danuta — insp. kontr. — Mosina, MACHCIŃSKI Ignacy — radca prawny — Poznań, MAJEROWICZ Alojzy — st. aspirant poz. — Kraków, MARSZAŁEK Józef — pracownik NBP — Kraków, MYŚLIŃSKI Jerzy — pracownik PZP — Poznań, OSOSTOWICZ Jerzy — radca prawny — Szczecin, PILECKI Witalis — gł. księgowy — Łódź, PLISKO Stanisław — gł. księgowy — Płock, PŁONKA Zbigniew — księgowy — Zwierzyniec, PNIAK Zdzisław — ref. MHM — Stalinogród, POŁUJAN Wincenty — pracownik BOR — Nowe Tychy, PROCKO Mikołaj — Spół. Inw. — Jelenia Góra, SI-CZEK Jan — pracownik techn. BPBK — Gdańsk, SIERAKOWSKI Kazimierz — p. o. nacz. wydz. WZBPB — Łódź, SŁOWIK Marian — st. referent PCD — Bydgoszcz, STAWICKI EUGENIUSZ — instruktor masarski PZGS — Łask, STARZECKI Marian — pracownik RN — Cieszyn. WICHER Władysław — Zakład Produkcyjny P. Z. Mlecz. — Pszczyna, WÓJCIK Bogusław — referent CFOB — Częstochowa, WÓJCIK Feliks — strażak — Wrocław, WOJCIECHOWSKI Aleksander — piekarz — Lembork, WOŹNICZKA Feliks — st. inspektor ZUS — Tarnowskie Góry, WOŹNIAKOWSKI Albin — pracownik BDSH — Stalinogród, inż. WUDARSKI Leopold — Zakłady Mięsne — Toruń, ZAWADZKI Bolesław — pianista M. Z. Mlecz. — Świdnica Śląska, ZGIERSKI Zdzisław — inspektor CZPMW — Łódź, ZIAJA Jan — st. księgowy — Siewierz, ZIELIŃSKI Aleksander — krawiec — Łęczyca.



Cena egz. zł 7.-